VADEMECUM POLSKIE

ZBIÓR WIADOMOŚCI PRZYDATNYCH

POLAKOM

PRZEZ

K. A. Hoffmana,

b. O. W. P.

Concessa sibi curas amore patriae, leviores.

Tacit. Ann.

PARYŻ

M DCCC XXXIX.

WADEMECUM

POLSKIE.

VADEMECUM

POLSKIE

ZBIOR WIADOMOŚCI PRZYDATNYCH

POLAKOM

PRZEZ

K. A. HOFFMANA

b. D. B. P.

> Cunctas sibi curas amore patriæ leviores.
>
> TACIT. ANN.

PARYŻ

W DRUKARNI I LITOGRAFII, MAULDE I RENOU

PRZY ULICY BAILLEUL, 9-11.

M,DCCCXXXIX.

SPIS RZECZY

POLSKA ROZPROSZONA.

POLSKA DAWNA.

POLSKA
ROZPROSZONA.

WYPIS

PAMIĘTNIEJSZYCH ZDARZEŃ

W CIĄGU EMIGRACYI POLSKIEJ

OD 1831 — 1833.

ROK

1831.

LISTOPAD.

6. Zawiązanie *tymczasowego* Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, przez 26 Polaków. Prezesem Bonawentura Niemojewski.

GRUDZIEŃ.

10. Zawiązanie w Paryżu Towarzystwa Litewskiego i Ziem Ruskich.
15. Zawiązanie w Paryżu stałego Komitetu Narodowego Polskiego. Prezesem Lelewel.
31. Komitet Narodowy czyni Odezwę do Węgrów.

1832.

STYCZEŃ.

27. Attak na bezbronnych Polaków przez wojsko Pruskie w Fischau.
29. Komitet Narodowy pisze do Izb Francuzkich petycyą, o wolny pobyt Polakom, o zasiłek dla potrzebnych, o formacyą Legionów.

LUTY.

13. Mikołaj ustanawia w Warszawie sąd na sprawców Rewolucyi.
25. Zawiązanie w Londynie Towarzystwa Literackiego Polskiego. Prezesem Cempbell.
26. Mikołaj znosi Konstytucyą Królestwa i zaprowadza Statut organiczny.

MARZEC.

17. Zawiązanie w Paryżu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.
24. Mikołaj każe porywać dzieci Polskie.

KWIECIEŃ.

6. Mikołaj znosi Towarzystwo Przyjacioł Nauk w Warszawie, jego własności konfiskuje.
10. Izba Deputowanych Francuzka, na wniosek Kaz. Perrier, uchwala dla Polaków pierwszy zasiłek w ilości 2,000,000. fr.

14. Komitet Narodowy, protestuje przeciw Statutowi organicznemu i innym gwałtom Mikołaja.

18. Pierwszy wniosek Fergusona w Izbie niższej Angielskiej o Polskę.

21. Izba Dep. Fran. uchwala prawo wyjątkowe względem wygnańców.

29. Jenerał Bem daje Pułkownikowi Oborskiemu w Besançon, Instrukcyą do *tymczasowego* formowania Legii.

29. Zawiązanie w Paryżu Towarzystwa Literackiego Polskiego. Prezesem Xiąże Czartoryski.

30. Komitet Narodowy czyni odezwę do ludów Niemieckich.

MAJ.

1. Mikołaj rabuje muzea i biblioteki Warszawskie, znosi Uniwersytet Wileński.

5. Towarzystwo Lit. i Ziem Ruskich uchwala wybicie medalu na pamiątkę powstania, z godłem : « *Nunc, olim et quocunque dabunt se tempore vires.* »

9. Komitet Narodowy czyni odezwę do Prezesa Zjednoczonych Stanów Ameryki.

15. Toż czyni do Niemców zgromadzonych w Hambach.

24. Miasto Hull podaje pierwszą petycyą do Parlamentu za Polakami.

29. Toż czyni miasto Birmingham.

29. Polacy we Francyi piszą adres do Izby niższej Angielskiej, opatrzony 1,622 podpisami.

31. Komitet Narodowy czyni odezwy do ludu Zjednoczonych Stanów Ameryki i do Rossyan.

CZERWIEC.

12. Rząd Pruski zmusza gwałtem wojsko Polskie do powrotu do kraju. Pozostałych zamyka w forteoach.

18. Zawiązanie Towarzystwa przyjacioł Polski w Hull. Petycye do Parlamentu od miast Kingston-upon-Hull, Bristol, Matlok.

21. Zaprowadzenie języka Rossyjskiego w sądownictwie prowincyi zabranych.

28. Drugi wniosek Fergusona w Izbie niższej Ang. : względem Statutu organicznego.

LIPIEC.

8. W prowincyach zabranych, zakaz korrespondowania z Emigrantami.

10. Adres 65 Polaków z Paryża, do Rady Ministrów, o odwołanie rozkazu wysyłania żołnierzy Polskich do Algieru.

16. Papież Grzegorz XVI wydaje Bullę naganiającą powstanie Polskie.

30. Miasto Birmingham wzywa cały lud W. Brytanii o wstawienie się do Parlamentu za Polską.

SIERPIEŃ.

1. 461. Polaków wyprawionych z Prus przybywa do wyspy Aix niedaleko Rochefort.
7. Uczta w Paryżu z powodu przybycia Jenerała Dwernickiego.
11. Zakaz sprowadzania broni do Królestwa.
16. Mityng i petycya miasta Leeds do Króla W. Brytanii za Polską.
22. Także miasta Manchester.
23. Także miasta Bridgwater.
29. Także miasta York.
31. Także Miasta Hull.

WRZESIEŃ.

7. W Paryżu w kościele S° Wiktora obchód żałobny na cześć poległych w czasie szturmu Warszawy. Toż w Londynie.
10. Mityng, petycya i zawiązanie Tow. Przyjacioł Polski w Sheffield.
18. 24. 25. 26. 30. Zakłady Polaków w Bourges, Besançon, Salins, Lons-le-Saulnier, Puy, upoważniają Xięcia Czartoryskiego do działania w interesie Polski na drodze dyplomatycznej, zwalniając go od należenia do Komitetu.

19. Mityngi i petycye miast Nottingham i Belper. Zawiązanie Towarzystwa Przyjacioł Polski w Glasgowie.

25. Komitet Narodowy protestuje przeciw zaciąganiu się Polaków do wyprawy Don Pedra.

PAŹDZIERNIK.

3. Komitet czyni odezwę do ludu Izraelskiego w Polsce.

5. Zakład w Avignon przystępuje do upoważnienia danego Xięciu Czartoryskiemu.

15. Zawiązanie Towarzystwa przyjacioł Polski w Birmingham i petycya do Króla. Adres ludu Angielskiego do Polaków opatrzony 100,000 podpisów i ofiara dwóch chorągwi.

22. Zawiązanie w Paryżu nowego Komitetu Emigracyi Polskiej. Prezesem Dwernicki. Zakład Polaków w Paryżu przystępuje do upoważnienia danego Xięciu Czartoryskiemu.

26. Komitet Narodowy czyni Odezwę do Włochów.

30. Komitet Nar. Emigr. Pol. objawia zasady wedle jakich postępować będzie.

LISTOPAD.

4. 12tu Polaków zakatowanych w Kronsztadzie

za opór w wykonaniu przysięgi Mikołajowi.

19. Xiąże Czartoryski dziękuje Zakładom za zaszczytne zaufanie, i oświadcza iż będzie się starał onemu odpowiedzieć.

23. Zakład w Besancon tłómacząc poprzedni swój adres, oświadcza Xciu Czartoryskiemu iż go tylko upoważnił do działania pojedynczo w sprawie Ojczyzny, nie zaś do przedsiębrania w jego imieniu, kroków na drodze dyplomatycznej, w której już Polacy wiarę stracili.

24. Komitet Emigracyi podaje petycyą do Izb Francuzkich.

29. Obchody drugiej rocznicy Powstania, w Paryżu i innych miejscach. Mowa Krępowieckiego. Uczniowie akademii w Lipsku ofiarują Spacierowi fajkę z napisem: szlachetnemu przyjacielowi Polaków.

GRUDZIEŃ.

3. Izba Deput. Francuzka zamieszcza w adresie do Króla wzmiankę o Polsce.

5. Komitet Emigracyi potępia mowę Krępowieckiego.

25. Dawny Komitet Narodowy ulegając rozkazom Francuzkiego rządu rozchodzi się i rozwiązuje.

26. Komitet Emigracyi przesyła Ministrowi wojny w Belgii protestacyą, przeciw przyjęciu do służby Jenerała Chrzanowskiego.

28. Mocya za sprawą Polską na Sejmie Węgierskim.

29. Komitet Emigracyi czyni odezwę do Sejmu Węgierskiego.

Zawiązanie w Paryżu Towarzystwa Naukowej Pomocy. Prezesem Xiąże Czartoryski.

31. Rząd Fran. zabrania Polakom przenoszenia się z miejsca na miejsce; wyznacza żołd według stopnia.

1833.

STYCZEŃ.

3. 4. 5. Posiedzenia familijne członków Sejmu w Paryżu.

6. Jedenastu członków oświadcza się przeciw zebraniu Sejmu.

10. Xiąże Czartoryski odpowiada Zakładom, iż nigdy nieuważał i nieuważa ich adresu za mandat do działania na drodze dyplomatycznej, któryby niewiele pomógł, którego nikt tu dać ani potrzebować niemoże — ale tylko za drogi i zaszczytny upominek ich serca.

11. Mikołaj oddaje pod sądy zwyczajne sprawców nocy 15° Sierpnia w czasie rewolucyi.

24. 25. 26. Posiedzenia członków Sejmu w Paryżu. Większość 25ciu postanawia go zwołać, skoro się zbierze komplet prawem przepisany; tymczasowo wyznaczona Deputacya do czuwania nad papierami.

25. W Paryżu i Bourges obchody na cześć męczenników Rossyjskich: Pestla, Rylejewa, Murawiewa itd.

26. Odrębny akt dziewięciu członków Sejmu, za potrzebą zwołania Sejmu.

29. Wojewoda Ostrowski tłómaczy się Emigracyi z przyczyn niezebrania się Sejmu.

LUTY.

7. Miasto Hull podaje do Parlamentu petycyę o przywrócenie Polski.

12. Otwarcie szkoły artyleryi przez Polaków w Bourges.

14. Uczta w Paryżu na pamiątkę bitwy pod Stoczkiem. Jen. Dwernicki otrzymuje pierścień.

15. Rząd Francuzki wydaje postanowienie, iż Emigranci Polscy podróżujący bez pozwolenia, tracą żołd.

19. Dyskusye o Polsce w Izbie Dep. z powodu budżetu.

24. Minister Wojny Xiążę Dalmacyi nakazuje komendantom dywizyi zawiadomić Polaków, iż mogą bezpiecznie powracać do Prus, Galicyi i Krakowa; o powrót do Rossyi mogą się starać w Ambassadzie Rossyjskiej, rząd fran. obiecuje pomoc. Komendanci mają sporządzić Listy Polaków każdej kategoryi.

24. Xiążę Czartoryski dziękuje Fergusonowi w imieniu Polaków, przesyłając mu medal na jego cześć wybity, z godłem: « *Nec deeint qui meminerint mei.* »

25. Obchód rocznicy bitwy Grochowskiej, przy grobie Jana Kazimierza w Paryżu. Komitet Emigracyi czyni odezwę do Towarzystw Angielskich, dziękując im za sympatyą dla Polski.

MARZEC.

1. Otwarcie w Paryżu, kursu praktycznego dla wojskowych Polskich. — Petycya miasta Kingston za Polską, czytana w Izbie niższej Angielskiej.

7. Godebski otwiera kurs historyi i statystyki Polski w Bourges. Rozdzielenie zakładu Bezansonskiego; 300 Polaków wychodzi do Bergerac.

8. Pułkownik Mieroszewski dowódzca zakładu Paryzkiego, z polecenia rządu objaśnia,

iż rozkaz Ministra Wojny z d. 24 Lutego, niemiał bynajmniej na celu zmuszać Polaków do proszenia o amnestyą, i że ci tylko, którzy chcą, mogą składać prośby na jego (Mieroszewskiego) ręce.

9. Lelewel oświadcza się za potrzebą zebrania Sejmu i przystępuje do aktu dziewięciu.

5. Rząd Francuzki wyznacza Komissye do rozpoznawania tytułów Emigrantów.

6. Komitet Emigracyi podaje petycyą do Izb Francuzkich o uchylenie prawa wyjątkowego z d. 25 Kwietnia.

15. W Paryżu obchód pamiątki powstania Litwy i Ziem Ruskich.

6. Mityng w Londynie pod przewodnictwem Burdeta, celem zbierania składek dla Polaków.

1. Polacy z Bourges, w liczbie 620, podają do Izb Francuzkich petycyą o uchylenie prawa wyjątkowego.

KWIECIEŃ.

1. Izba Deputowanych przedłuża na rok jeden prawo wyjątkowe.

3. Polacy w Avignon, w liczbie 400, dziękują Rządowi Francuzkiemu za starania o amnestyą, ale oświadczają iż korzystać z niej niemyślą.

7. Część Emigracyi wychodzi do Szwajcaryi: 300 z Besançon, 22 z Valence, 11 z Vezoul, 15 z Luxeuil.
9. Za nimi 50 z Dijon.
10. Polacy w Saint-Legier w Szwajcaryi podają notę do Sejmu Szwajcarskiego o wolny pobyt, tłomacząc swe wnijście prześladowaniem rządu Francuzkiego.
12. Izba Deputowanych Fran. uchwala dla Polaków zasiłek roczny 2,626,000 fr.
16. Mikołaj rozpędza Gymnazyum Winnickie na Wołyniu, z powodu odkrytego między uczniami tajnego towarzystwa dla zachowania języka.
24. Obywatele z Nancy otwierają dla Polaków składkę po 5. cent. na dzień.

MAJ.

3. Obchody konstytucyi 3° Maja: w Towarzystwie Lit. w Paryżu, w Nancy, w Porentruy w Szwajcaryi.
7. Emissaryusze Olkowski, Kurzyjamski, Przeorski, i Raczyński roztrzelani w Warszawie.
10. Cesarz Austryacki rozkazuje wychodźcom wrócić do kraju, pod zagrożeniem wywiezienia ich z Państw Austryackich.
10. Rozdrobnienie zakładu Besançon.

13. Rozdrobnienie zakładu Avignon.
17. Komitet Emigracyi nagania przedwczesne wyprawy do Polski i do Szwajcaryi.
19. Jenerał Bem zawiera z rządem Portugalskim konwencyą, o utworzenie Legii Królowej Maryi.
21. Mityng 100,000 mięszkańców w Birmingham. Mikołaj po trzykroć wygwizdany.
22. Emissaryusze Karczewski, i Plenkiewicz powieszeni w Józefowie w Lubelskiém.
23. Dawidowicz i Jakubowski w Borowie.
24. P. Atwood podaje imieniem miasta Birmingham petycyą do Parlamentu o przywrócenie Polski.
27. Jenerał Dwernicki wzywa, eby mu donoszono o wszelkich jakich bądź ofiarach na rzecz Emigracyi.
29. Towarzystwo Helweckie w Arbon w Szwajcaryi, poleca przybyłych Polaków ludzkości Szwajcarskiego Narodu, radzi zakładać kantonowe Komitety.
30. Trzy dwory *opiekuńcze* nadają samowolnie Krakowowi nową konstytucyą.

CZERWIEC.

9. Rząd Francuzki odłącza w Bourges i innych zakładach, żołnierzy od officerów.
12. 14. 18. Komitet Emigracyi odradza zaciąganie się Polaków do obcej służby.

18. Rząd królestwa konfiskuje mająłki wszystkim co niekorzystając z amnestyi, bawią za granicą.

24. Jenerał Bem czyni odezwę do wojskowych Polskich, aby się zaciągali do Legii Portugalskiej, ogłaszając jej organizacyą.

LIPIEC.

1. Komitet Emigracyi głośno protestuje przeciw zaciągom Jenerała Bema.

3. Tenże ogłasza prawo do wyboru nowych członków komitetu.

7. W Paryżu obchód żałobny na cześć męczenników wyprawy do Polski.

Towarzystwo Litewskie i Ziem Ruskich oświadcza się również przeciw zaciągom Jenerała Bema.

8. Jenerał Bem tłómaczy się przez pisma publiczne.

9. Fergusson czyni w Izbie niższej wniosek o protestowanie przeciw dzisiejszemu stanowi Polski. Ministerium uznaje słuszność wniosku, lecz go uważa za zbyteczny z powodu, że już protestowało i protestuje.

12. Komitet Emigracyi ponawia swą oppozycyę przeciw zaciągom Jenerała Bema, oddając czynności jego pod sąd Emigracyi.

14. Zamach na życie Jenerała Bema w Mehun, przez jednego z Emigrantów.

15. Sąd prewotalny w Warszawie wydaje pozew edyktalny po 286 sprawców rewolucyi, w kraju nieobecnych.—Jenerał Dembiński przybywa z Francyi do Alexandryi.

LIPIEC.

17. Polacy w Nancy kładą nowy pomnik Stanisławowi Leszczyńskiemu z datą 3- Maja.

21. Xiąże Czartoryski oświadcza się za użytecznością Legii Portugalskiej, byleby zaciąg do niej zostawiony był dobrej woli i zdaniu każdego z Polaków.

SIERPIEŃ

1. Zawiązanie Towarzystwa muzycznego między Polakami w Bourges.

13. Rossya ogłasza półurzędowy manifest przeciw mięszaniu się obcych rządów do sprawy Polski.—Mityng w Londynie w Freemasons-Hall pod przewodnictwem Lorda Dudley Stuart, celem zbierania składek dla Polaków; zebrano natychmiast 284 f.s.

19. Podobnyż Mityng w Exeter-Hall.

29. Lord Stuart przesyła Komitetowi Emigracyi 400 funtów st. ze składek Angielskich, na Polaków w Szwajcaryi.

WRZESIEŃ.

22. Pierwszy przyjazd Mikołaja do Warszawy.

29. Rada Polaków w Szwajcaryi, wzywa całą Emigracyą o ratunek pieniężny, z powodu iż rząd Szwajcarski niezapewnia długiego utrzymania.

LISTOPAD.

9. Mikołaj przenosi Liceum Krzemienieckie do Kijowa.

14. Zawisza powieszony w Warszawie. Palmar, Giecold i Szpek roztrzelani.

Komitet Emigracyi donosi, iż tylko czterech członków do komitetu otrzymało większość, wzywa więc Emigracyą o dopełnienie reszty wyborów.

21. Obywatele Gallicyjscy podają do swego rządu petycą, przeciw deportacyi emigrantów Polskich do Ameryki.

22. Rząd Austryacki wysyła 232 Polaków z Tryestu do Ameryki.

25. Towarzystwo Francuzkie Cywilizacyi, uchwala założenie Muzeum i Biblioteki dla oddania ich Polakom.

29. Obchody rocznicy Powstania, we Francyi i innych miejscach. Marcinkowski ofiaruje Towarzystwu Naukowej pomocy, medal wartości 1,000 fr. otrzymany od Akademii Nauk w Paryżu za rozprawę o cholerze.

GRUDZIEŃ.

18. Amnestya Mikołaja dla 50 osób niewinnych wmięszanych do sprawy Emissaryuszów.

23. Komitet Emigracyi podaje petycyą do Izb, o przywrócenie Polski.

24. Towarzystwo Literackie Polskie w Paryżu, daje objad dla Xcia Czartoryskiego, Fergussona, Bignona i innych. Mowy na cześć Polski.

1834.

STYCZEŃ.

3. Mikołaj zaprowadza język Rossyjski w szkołach prowincyi zabranych.

9. Izba Deputowanych zamieszcza w Adressie do Króla wzmiankę o Polsce.

12. Polacy którzy przybili z Pruss do Hawru, proszą Izb Francuzkich o przytułek.

17. Do Tulonu przybija 25 Polaków z Tryestu, lecz zmuszeni płynąć do Algieru.

24. Zawiązanie Kommissyi Korrespondencyjnej w Poitiers, celem porozumiewania się w przedmiotach obchodzących Emigracyą.

25. Dyskussye w Izbie Deputowanych o przyjęcio 158 Polaków którzy wylądowali w Hawrze.

30. 31. Xiąże Czartoryski objaśnia zakłady: Lot-et-Garonne, Châteauroux i Issoudun, względem posiadanych przez siebie i Towarzystwo Naukowej pomocy, publicznych funduszów.

LUTY.

1. 2. 3. Wyprawa niepomyślna Polaków do Sabaudyi, pod dowództwem Ramoriny.

14. Polacy z Pruss, w liczbie 210, przybijają do Portsmuth.

17. Austrya żąda wydalenia Polaków ze Szwajcaryi.

19. Mityng w Londynie, pod przewodnictwem Pułk. Evans, uchwala petycyą do Parlamentu, o wydzielenie Polakom zasiłków rządowych. — Król Pruski zakazuje w swych Państwach wszelkich pism Polskich.

MARZEC.

3. Otwarcie Szkoły Wojskowej Polskiej w Paryżu, przy ulicy du Bac, n° 89.

5. Bitwa z Kabailami w Afryce, w której odznaczają się Polacy z Legii Zagranicznej.

12. Zawiązanie Towarzystwa Dobroczynności w Paryżu, pod przewodnictwem Xiężnej Czartoryskiej.

13. Komitet Emigracyi przypomina wybory,

oświadczając iż dopóki takowe nie nastąpią, acz w zmniejszonym składzie, obowiązki dalej sprawować będzie.

25. Komitet Emigracyi ustanawia Kommissyą Funduszów Emigracyinych.

Dyskussya w parlamencie Angielskim o zasiłki rządowe dla Polaków. Ministerium opiera się. Petycya na stół złożona.

28. Polacy wyprawieni do Ameryki z Tryestu w liczbie 234, zawijają do Nowego-Yorku.

30. Francya oświadcza Szwajcaryi gotowość przepuszczenia Polaków przez swój kraj i łożenia kosztów na ich przeprowadzenie.

KWIECIEŃ.

1. Polacy w Ameryce wybierają sobie Komitet.

3. Izba Deputowanych fran. przedłuża prawo wyjątkowe na lat dwa, z obostrzeniem kary więzienia od 2—6 miesięcy, na wychodzców nieposłusznych rozkazom rządowym lub wracających po wydaleniu.

4. Taż uchwala dodatek do budżetu na wychodzców w ilości 1,180,000 fr.

5. Taż, roztrząsa 30 rozmaitych Petycyi w sprawie Polski i przystępuje do porządku dziennego.

8. Taż, uchwala dla wychodzców budżet na rok następny w ilości 2,500,000 fr.

9. Rossya i Prussy żądają wydalenia Polaków z Szwaycaryi.

18. Posiedzenie roczne Towarzystwa Literackiego Polskiego w Londynie.

21. Rząd Berneński wzywa Polaków do ustąpienia, grożąc przymusem.

23. Bitwa z Arabami niedaleko Bougie, w której odznaczają się Polacy z Legii Zagranicznej. —Komissya Funduszów Emigracyinych rozpoczyna swoje czynności i czyni rozkład braterskiego podatku.

24. Polacy z Harwich, w liczbie 228, przybijają do Oran w Afryce, dla zaciągnienia się do Legii Zagranicznej.

26. Emigracya Polsko-Szwaycarska ulegając przemocy rozwięzuje się i przestaje stanowić ciało.

MAJ.

3. Obchód w Paryżu, pamiątki Konstytucyi 3° Maja. — Mityng w Londynie, pod przewodnictwem P. Beaumont, celem wynalezienia funduszu na wsparcie Polaków; zebrano natychmiast 8,600 fr.

4. Konsekracya Cytadelli Warszawskiej, i amnestya 17 osób niewinnych wmieszanych do sprawy Emissaryuszów.

12. Protestacya niektórych Polaków w Londynie przeciw Towarzystwu Literackiemu z powodu *arbitralnego* nominowania Pod-Komitetu z Polaków. — Wniosek P. Hume w Izbie Niższej o wyznaczenie zasiłków Polakom, wzięty pod rozwagę Ministrów.

15. Rozwiązanie się Komitetu Narodowego Emigracyi Polskiej w Paryżu.

16. Towarzystwo Literackie Polskie w Londynie dowodzi protestującym Polakom niesłuszność ich skargi.

18. Obchód rocznicy założenia Towarzystwa Literackiego Polskiego, w Paryżu, w obec PP. Odilone Barot, Carnota, Lavalée i t. d.

20. Smierć Jenerała Lafayetta.

21. Jenerał Dwernicki donosi o niej Emigracyi, wzywając do porozumienia się względem wystawić się mającego pomnika.

22. Rodzina Jenerała Lafayetta zaprasza Wojewodę Ostrowskiego, aby w imieniu Polaków, niosł róg całunu na pogrzebie.

23. Xiąże Czartoryski w liście pisanym do syna Jenerała Lafayetta, składa hołd pamięci zmarłego.

28. Wojewoda Ostrowski w imieniu Gwardyi Narodowej Warszawskiej, wzywa rodzi-

nę Jenerała Lafayetta, o udzielenie jej na pamiątkę, szlif po tymże Jenerale, które nosił jako pierwszy Grenadyer Polski.

31. Odnowienie Komitetu Emigracyi Polskiej w Ameryce.

CZERWIEC.

1. Syn Jenerała Lafayette zwraca Wojewodzie Ostrowskiemu szlify Ojca na pamiątkę.
2. Tenże dziękuje Xięciu Czartoryskiemu za cześć oddaną pamięci Ojca.
3. Lord Dudley Stuart czyni w Izbie Niższej wniosek o zasiłki dla Polaków. — Zakład Polaków w Poitiers czyni odezwę o wzięcie familii Zaliwskiego pod opiekę Emigracyi.
6. Zakaz w Królestwie, wchodzenia w jakiebądź stosunki z domem handlowym Jelskiego w Paryżu.
9. Izba Niższa w Anglii, wyznacza Polakom, roczny na budżecie zasiłek 10,000 f. st.
19. Rada Zgromadzenia Polaków w Poitiers, podaje Zakładom pod wotowanie, przygotowany projekt do Ustawy Konstytucyinej dla Emigracyi.
23. Rząd Angielski oddaje Towarzystwu Lit. Pol. w Londynie, czynność rozpłacania żołdu Polakom.

27. Wojewoda Ostrowski w imieniu Izby Poselskiej, dziękuje Lordowi Stuart za podejmowane starania.

29. Komissya Emigracyi w Londynie ostrzega Polaków we Francyi, aby nie przybywali do Anglii, jeśli się niechcą narazić na niedostatek.

30. Kongress Zjednoczonych Stanów Ameryki wyznacza Polakom grunta na własność, pod pewnymi warunkami.

LIPIEC.

1. Ogół Londyński protestuje przeciw trzem Ziomkom, trudniącym się rozpoznawaniem stopni, bez jego mandatu i tylko z upoważnienia Towarzystwa Lit. Pol.

6. Jenerał Dwernicki wzywa Ziomków aby mu donosili o tych co powróciwszy do Kraju przybywają teraz do Francyi za Moskiewskiemi paszportami.

7. Towarzystwo Literackie w Londynie, nagania Ogółowi powyższą protestacyą, jako przeciwną wszelkim słusznym zasadom; upoważnia go wszakże do wyboru z grona swego Komissyi do czynienia przełożeń.

14. Lubecki przybywa do Paryża.

15. Jenerał Dwernicki ostrzega Emigracyą, aby

nieprzyjmowała przywiezionej przez Lubeckiego Amnestyi.

26. Rada Tow. Lit. w Londynie, uchwala taryfę żołdu dla Emigrantów w miarę stopnia.

29. Ogół Polaków w Poitiers wzywa Emigracyę o podpisywanie deklaracyi przeciw Amnestyi i zarazem przeciw działaniom Xięcia Czartoryskiego w Emigracyi.

SIERPIEŃ.

1. Komissya Korrespondencyina w Poitiers uskarża się, że jej usiłowania o uorganizowanie Emigracyi spełzły na niczem, i że na Ustawę wotowała zaledwie piąta część Polaków.

2. Ogół Polaków w Poitiers, widząc obojętność większości Emigracyi, zamyka swoje czynności, rozwiązuje Komissyą Korrespondencyiną i wciela się w Towarzystwo Demokratyczne.

4. Minister Spraw Wewnętrznych Thiers, na wstawienie się Xięcia Czartoryskiego zatwierdza projekt założenia Szkoły dla dzieci Polskich w Orleans, przyrzeka pomoc Rządu i fundusz na podróż rodzin.

5. Rząd Francuzki poleca prefektom ścisłe śledztwo czyli, i jak dalece, każdy z Emigrantów potrzebuje pomocy Rządowej.

9. Wojewoda Ostrowski zbija publicznie po-

głoskę, jakoby Xiąże Czartoryski nastawał w Anglii, tylko o Kongressową Polskę i nie chciał Polski całej i niepodległej.

12. Większość Zakładu w Bayeux, potępia proponowaną przez Zakład w Poitiers, deklaracyą przeciw Xięciu Czartoryskiemu.

14. Izba Deputowanych w Adresie do Króla, zamieszcza wzmiankę o Polsce.

19. Emisaryusze, Bugayski i Raczyński straceni w Szadku.

25. J. U. Niemcewicz czyni odezwę do Ziomków w Ameryce, dając im ojcowskie rady.

WRZESIEŃ.

2. Proboszczowie Grecko-Uniccy w Nowogrodzie, w liczbie 54, podają do Biskupa Dyecezyi Litewskich notę, o zachowanie w całości praw i przywilejów ich kościoła.

8. Gurowski ogłasza że przestaje być Polakiem.

12. Dziennik Messager ogłasza przesłaną sobie z Poitiers deklaracyą przeciw Xięciu Czartoryskiemu, ze wzmianką że takowa jest już przyjętą przez 2,000 Emigrantów.—Paszkiewicz ogłasza amnestyą dla 61 osób wmięszanych do sprawy Emissaryuszów.

13. Xiąże Czartoryski czyni stosowną Dziennikowi odpowiedź.

16. Mikołaj modyfikuje wyrok sądu prewotalnego przeciw sprawcom rewolucyi zapadły.

18. Zakład w Agen ogłasza *drugą* dla Emigracyi konstytucyą, przez 2,500 Polaków przyjętą.

24. Polacy w Paryżu, w liczbie 49, występują publicznie w obronie Xięcia Czartoryskiego.

27. Jenerał Dwernicki oświadcza, iż nie może potępiać aktu przeciw Xięciu Czartoryskiemu, z powodu że się sam niezgadza z systemem Xięcia.—Zakład w Vierzon potępiając akt Poitierski, wzywa Jenerała Dwernickiego aby dochodził prawdziwości podpisanych na nim imion.

PAŹDZIERNIK.

1. Ojcowski list Lorda Dudlej Stuart do Polaków w Portsmuth.

6. Deklaracya zakładów Auxerre i St-Amand w obronie Xięcia Czartoryskiego. St-Amand czyni Jenerałowi Dwernickiemu wyrzuty.

9. Takaż deklaracya 87 Polaków z Zakładu Bourges.

10. Zakład w Bayeux nagania Jenerałowi Dwernickiemu pobłażanie i żąda objaśnień.

16. Mikołaj zakazuje na zawsze powrotu do kraju powstańcom z prowincyi zabranych, którzy się dotąd niezgłosili.

17. Zakład Auxerre czyni Jenerałowi Dwernickiemu wyrzuty za przystąpienie do deklaracyi przeciw Xięciu Czartoryskiemu.

20. Polacy z Caen i Bayeux, w liczbie 35, odmawiają Jenerałowi Dwernickiemu upoważnienia do działania w sprawach Emigracyi, i protestują przeciw zawiązać się mającemu komitetowi.

22. Jenerał Dwernicki zdaje sprawę z pieniędzy mu powierzonych jako Prezesowi Komitetu Narodowego, zostawując decyzyi ogółu Emigracyi czyli wydane przez 17 miesięcy na koszta korrespondencyi, druki, lokal itd. 7,644 fr. mają mu być przyjęte lub przezeń zwrócone.

23. Zakład Auxerre czyni odezwę do Emigracyi, wzywającą do zgody.

LISTOPAD.

7. Towarzystwo Lit. w Londynie, wzywa Naród o składki dla Polaków niepobierających żołdu.

26. Swietny bal w Londynie na wsparcie Polaków; przynosi zysku 700 f. st.—Obchód żałobny w Paryżu na cześć męczenników wyprawy Zaliwskiego.

27. Mikołaj przybywa do Warszawy.

29. Obchody rocznicy powstania, w Paryżu i innych miejscach.

GRUDZIEŃ.

20. Śmierć Mochnackiego w Auxerre.

30. Napad żołnierzy Austryackich na 20tu bezbronnych Polaków w Tryeście, z których trzech poległo.

31. Obiad Towarzystwa Lit. w Paryżu dla Xięcia Czartoryskiego, w obec PP. Odilona-Barrot, Bignona, Juliena i innych. Mowy patryotyczne.

31. Sąd Appelacyjny Francuzki w Bourges roztrzyga kwestyą prawną: że Polacy jako wychodźcy polityczni, mogą zastępować metryki urodzenia, aktami znania.

1835.

STYCZEŃ.

26. Dyskussya w Izbie Deputowanych względem negocyacyi Lubeckiego. Mowa Pana Iaambert.

LUTY.

1. Towarzystwo Monthyon i Franklina w Paryżu, przeznacza złoty medal Pannie Emilij Szczanieckiej, za usługi ludzkości w szpitalach Warszawskich.

2. Zakład w Agen wzywa Emigracyą o wybór członków do Komitetu wedle nowej Konstytucyi, projektując prawo: aby Komitet przyaresztował 200 milionów pretensyi Rossyi do Francyi, i postarał się o ich przysądzenie dla Emigracyi.

18. Rząd Francuzki poleca znowu Prefektom ścisłe badanie stanu wychodźców, niechcącym pracować grozi zmniejszeniem żołdu od 1 Lipca, uczącym się i pracującym obiecuje wsparcie.

21. Przedstawienie Xięcia Czartoryskiego do rządu o przyjęcie Polaków wyprawionych z Tryestu. Skutek pomyślny.

25. Obchód żałobny w Paryżu na cześć Wincentego Niemojowskiego i poległych w bitwie Grochowskiej.

26. W Izbie niższej Angielskiej z powodu Adresu, mowy Lorda Dudley Stuart i Okonella za Polską.

28. Drugie czytanie Bilu na kongresie Zjednoczonych Stanów Ameryki, zwalniającego nieco surowe warunki darowanych Polakom gruntów.

MARZEC.

4. Polacy zakładu w Perigueux ofiarują swemu Prefektowi pierścień na znak wdzięczności.

13. W Izbie niższej protestacye przeciw wysłaniu Lorda Londondery nieżyczliwego sprawie Polskiej na Ambasadora do Petersburga. Londondery zrzeka się missyi.

14. List Pasterski Biskupa Dyecezyi Podlaskiej Gutkowskiego, zabraniający Duchowieństwu błogosławienia mięszanych małżeństw.

15. Jenerał Bem zawięzuje w Paryżu Towarzystwo *Politechniczne*.

22. Zawiązanie w Honfleur Komissyi *komunikacyjnej* do znoszenia się z braćmi w Anglii, i propozycya podatku na ten cel po 2 sous na miesiąc od osoby.

25. Obchód w Paryżu rocznicy powstania Litwy i Ziem Ruskich.

28. Posiedzenie roczne Towarzystwa Literackiego Polskiego w Londynie. Uchwalona publikacya pisma : *British and Foreign Review*.

KWIECIEŃ.

4. Koncert w Teatrze Włoskim w Paryżu na dochód Towarzystwa dobroczynności Dam Polskich; przyniosł czystego zysku 6000 fr.

10. Śmierć Gustawa Małachowskiego w Paryżu.

11. Zawiązanie w Edynburgu Towarzystwa

Dam Szkockich, ku wychowywaniu dzieci Polskich.

14. Rząd królestwa ogłasza prawo, urządzające skutki cywilne konfiskat.

23. Wniosek P. Duvergier de Hauranne w Izbie Deputowanych, w imieniu Komissyi, o coroczne zmniejszanie żołdu wychodźcom w 20tej części.

MAJ.

3. Posiedzenie roczne Towarzystwa Literackiego w Paryżu i obiad w obec PP. Odillona Barrot, Montalemberta, Desmichels itd. Mowy patryotyczne.

4. Zawiązanie Towarzystwa Dobroczynności Dam Angielskich w Londynie.

15. Odkrycie spisku w Petersburgu.

18. Petycya miasta New-Castle upon Tyne do Parlamentu o powiększenie rządowego zasiłku dla Polaków.

CZERWIEC.

2. Izba Deputowanych uchwala dodatek 500,000 fr. do budżetu dla wychodźców.

3. Taż przeznacza 2,500,000 fr. na budżet następny.

12. Mikołaj uchwałą nową pożyczkę 150,000,000 Zp. na królestwo Polskie.

15. Śmierć Bonawentury Niemojowskiego w Vanvres pod Paryżem.

16 Polacy w Tryeście, w liczbie 63, wyprawieni do Francyi.

30. Obiad w Paryżu dla P. Campbell pierwszego prezesa Tow. Lit. w Londynie.—Xże Czartoryski w odezwie do Wojewody Ostrowskiego oświadcza się przeciw zwołaniu Sejmu, zaręczając że go prawem starszeństwa sam zwoła, skoro uzna potrzebę.

LIPIEC.

1. Otwarcie Drukarni i Księgarni Polskiej w Paryżu, A. Jełowickiego i spółki.

2. Zgromadzenie 24 członków Sejmu w Paryżu z powodu przyjazdu Lubeckiego i Kongresu w Münchengrätz, uchwala zwołanie kompletu.

5. Zawiązanie Centralizacyi Towarzystwa Demokratycznego w Poitiers.

6. Polacy w Bruxelli zawięzują się w ogół.

10. Rząd Królestwa konfiskuje majątki 2,340 wychodźców niekorzystających z amnestyi.

13. Jenerał Dwernicki odradza zaciąganie się do Legii Hiszpańskiej.

20. Towarzystwo Demokratyczne protestuje przeciw pożyczce 150,000,000.

SIERPIEŃ.

5. Pułkownik Zamojski czyni odezwę do spół-

towarzyszów broni, aby się zaciągali do Legii Hiszpańskiej.

9. Izba niższa w Anglii uchwala zasiłek 10,000 fst. dla Polaków na rok następny.

10. Jenerał Dembiński zdaje publicznie sprawę, z proponowanej sobie przez Rząd Hiszpański formacyi Legii.

15. Sąd kryminalny Warszawski ogłasza wyrok na sprawców nocy 15 Sierpnia.

22. Monitor Paryzki ogłasza nazwiska 19tu lekarzy Polskich, którzy w czasie cholery w południowej Francyi pospieszyli na ratunek cierpiącej ludzkości.

27. Obiad Towarzystwa Literackiego w Paryżu dla P. Beaumont Prezesa Towarzystwa Lit. w Londynie. Mowy patryotyczne.

31. Smierć Jła Paca w Smyrnie.

WRZESIEŃ.

12 i nast. Rewie wojsk. Rossyjskich i Pruskich, zjazd dwóch monarchów pod Kaliszem.

16. Jenerał Dwernicki wzywa Emigracyą o wybory na Komitet, li tylko z ziomków w Paryżu zamięszkałych.

17. Popis publiczny uczniów szkoły Polskiej w Orleans.

19. Rada Deptu de la Dordogne, przeznacza jednemu z Polaków zapomogę 500 fr. na założenie fabryki mydła w Riberac.

23. Polacy w Ameryce dziękują J. U. Niemcewiczowi za jego ojcowskie rady.

PAŹDZIERNIK.

10. Smierć Brodzińskiego w Dreznie.

12. Ostatnie posiedzenie członków Sejmu w Paryżu. Wda Ostrowski składa swój mandat zwoływania Sejmu i przedstawia projekt do *związku większości członków Sejmu.*

13. Mikołaj zaczyna rozdawać pomiędzy swych oficerów Dobra narodowe w królestwie.

16. Pamiętna mowa Mikołaja do mieszkańców Warszawy, tudzież pierwsze postanowienie majoratów Rossyjskich w Polsce, kosztem dóbr narodowych.

17. Policya Paryzka aresztuje 15 członków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Batignolles pod Paryżem.

22. Komissya Funduszów Emigracyjnych nabywa na licytacyi za 115 fr. zbior pism Emigracyjnych w 30 Tomach po Michale Podczaszyńskim.

26. Obiad publiczny w Castle-Douglas w Szkocyi dla Fergusona, na który zaproszeni Xiąże Czartoryski i Zamojski. Mowy na cześć Polski.

28. Miasto Dumfries ofiaruje przez Deputacyą,

Xięciu Czartoryskiemu i Zamojskiemu prawo obywatelstwa.

LISTOPAD.

12. Uroczyste przyjęcie Xięcia Czartoryskiego i Zamojskiego w Paisley, w Szkocyi.

29. Obchody rocznicy powstania, w Paryżu i innych miejscach. Popis publiczny szkoły Polskiej w Nancy.

GRUDZIEŃ.

1. Odkrycie pomnika wystawionego Carowi Alexandrowi w cytadelli Warszawskiej.

3. Komissya *komunikacyjna* w Honfleur dla braku funduszów, rozwiązuje się.

8. Obiad publiczny w Edynburgu dla Xięcia Czartoryskiego i Zamojskiego.

9. Lord Provost miasta Edynburga na czele Deputacyi, wręcza uroczyście Xięciu Czartoryskiemu i Zamojskiemu prawo obywatelstwa.

20. Sprzedaż publiczna fantów w Bazarze Polskim w Paryżu, na dochód Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich.

1836.

STYCZEŃ.

6. Z powodu uszczuplonych funduszów Towarzystwa Naukowej Pomocy, utrzymanie

dzieci Polskich przechodzi na budżet Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich.

11. 12. Izba Deputowanych zamieszcza w adresie do Króla wzmiankę o Polsce.

13. Towarzystwo Literackie Polskie ofiaruje rodzinie Lafayetta medal na jego cześć wybity z godłem : *Libertati non defuit unquam.* »

16. Król Francuzów przysyła 300 fr. do kassy Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich.

21. Xiąże Czartoryski odmawia zaprosin na obiad polityczny reformatorski w Birmingham, tłómacząc się potrzebą niebrania udziału w walce Angielskich stronnictw.

27. Akcyonaryusze pisma : *Polski Malowniczej* przeznaczają czysty z niej dochód na własność Emigracyi.

28. Urzędnicy w królestwie Polskiem obowiązani do posiadania Rossyjskiego języka od 20 Sierpnia 1837.

LUTY.

4. Posiedzenie nadzwyczajne Towarzystwa Literackiego w Paryżu z powodu przybycia P. Beaumont.

9. Trzej Rezydenci w Krakowie żądają wyda-

lenia wszystkich wychodźców w przeciągu dni ośmiu, grożąc wkroczeniem wojsk. —Senat czyni stosowną odezwę.

11. Pan Beaumont daje w Paryżu obiad dla członków Towarzystwa Literackiego, tudzież PP. Odillona Barrot, Bignona, Dufaure itd.—Mowy patryotyczne.

13. Wystawienie nowego dramatu: *Boratyński* na Teatrze Covent-Garden w Londynie, na dochód Polaków.

17. Wojsko Austryackie pod dowództwem Jła Kaufman de Trauensteinburg zajmuje samowolnie Kraków.

19. Dyskussye o Polsce w Izbie niższėj Angielskiej na wniosek Lorda Dudlej Stuart.

21. Wnijście do Krakowa wojsk Rossyjskich i Pruskich.

22. Dwory najezdnicze rozwięzują milicyą Krakowską,—wydalają 392 wychodźców na Podgórze.

25. Niektórzy Polacy zawięzują w Paryżu konfederacyą Narodową Polską.

Towarzysto Literackie Polskie w Paryżu, uchwala wyrytowanie portretu Lorda Dudlej Stuart na znak wdzięczności, z godłem: *causas non fata sequor*.

1. W Izbie niższej Ang. interpellacya P. Strafford Caning o Kraków.
4. Policya Paryzka przetrząsa papiery Komissyi Funduszów Emigracyjnych i zabrania jej zbierać składek w kassie rządowej.
7. Konfederacya upoważnia PP. Dwernickiego, Ledóchowskiego i Stępowskiego do działania w jej imieniu i do poboru podatku po $^2/_{100}$ na miesiąc od żołdu.
9. Trzej wymienieni Komissarze powołują wszystkich Polaków do konfederacyi. — Pan Salverte czyni w Izbie Deputowanych interpellacyą o Kraków.
12. Stół niższy Sejmu Węgierskiego uchwala petycyą do monarchy za Polakami; stół magnatów odrzuca ją jako przeciwną prerogatywie monarszej.
16. Izba Deputowanych przedłuża na rok jeden, prawo wyjątkowe względem wychodźców.
18. Taż uchwala fundusz dodatkowy do budżetu na wychodźców, 500,000 fr. — Mowa P. Dupin: « *pierwej myślmy o sobie potem o cudzoziemcach.* »

Dyskussya w Izbie niższej Ang. o Kraków — rząd oświadcza, iż protestował ale dotąd zaspakajającej nieodebrał odpowiedzi.

25. Obchód w Paryżu rocznicy powstania Litwy i Ziem Ruskich.

27. Posiedzenie roczne Tawarzystwa Politechnicznego w Paryżu. — Komissya Funduszów Emigr. wzywa o składanie podatku braterskiego do rąk jej członków.

29. Popis publiczny szkoły Polskiej w Orleans.

30. W Izbie niższej nowa interpellacya o Kraków przez P. Stewart.

KWIECIEŃ.

7. Rząd Francuzki wydala z Paryża Polaków podpisujących akt konfederacyi.

15. Horain wzywa niektórych oficerów do zaciągania się do pułku Ułanów Polskich w Hiszpanii.

19. Część wojsk najezdniczych opuszcza terrytorium miasta Krakowa.

20. Dyskussya w Izbie niższej o wysłanie Konsula Angielskiego do Krakowa.—Palmerston wyznaje iż taka jest myśl rządu; głośno potępia zamachy Rossyi na narodowość Polską.

25. Bal na dochód Polaków w Londynie.

26. Posiedzenie roczne Towarzystwa Lit. Pol. w Londynie.

Obchód święconego u Xięcia Czartoryskiego w Londynie, w obec znakomitych Anglików.

29. Trzej Komissarze Konfederacyi opuszczają Francyą, wzywając Polaków aby nieprzestawali przystępować do związku.

MAJ.

3. W Towarzystwie Literackim w Paryżu obchód pamiątki konstytucyi 3° Maja.

16. Komissarze ogółu Emigracyi w Londynie, wzywają utalentowanych ziomków, aby przybywali do Anglii, celem scentralizowania tamże rządu całej Emigracyi.

23. Mikołaj klassyfikuje urzędników królestwa na sposób Rossyjski.

26. Gmina Grudziądz w Portsmuth pisze ostre wyrzuty Towarzystwu Lit. Pol. w Londynie.—Izba Deputowanych we Francyi mieści na budżecie fundusz 2,500,000 fr. dla wychodzców na rok następny.

31. W tejże Izbie dyskussya o Kraków.—Kongres Zjednoczonych Stanów Ameryki w Wasingtonie niedopuszcza trzeciego czytania Bilu złagodzonych warunków darowizny gruntów dla Polaków.

CZERWIEC.

1. 2. 3. Dyskussye w Izbie Deputowanych o Kraków.— P. Thiers zapowiada bliską onego ewakuacyą.

2. Dwory najezdnicze narzucają Krakowowi nową organizacyą milicyi i policyi.

5. Komitet rolniczy w Grignon, udziela Michałowi Kossobudzkiemu złoty medal za postęp w naukach.
6. Ogół Londyński łączy się z Konfederacyą pod warunkiem poprawy jej ustaw.— Miasto Glasgów daje obiad Panu Campbell—mowy na cześć Polski.
8. Smierć Klaudyi Potockiej w Genewie.
9. Polacy z Orleans protestują przeciw słowom prokuratora król. w sprawie Allibaud, jako ubliżającym Polakom.
12. Trzej Komissarze Konfederacyi w Anglii przypominają Emigracyi potrzebę przyprzystępowania do tego związku, zapowiadając bliskie przystąpienie całej Emigracyi w Anglii.
22. Wyrok Sądów Gallicyjskich na Zaliwskiego i jego towarzyszów.
27. Rząd Angielski z powodu zaniesionej skargi przez żołnierzy Polskich z Portsmuth na Towarzystwo Literackie, upomina ich, aby się niedali powodować namowom ludzi złych i niespokojnych.

LIPIEC.

5. W Izble Deputowanych P. Tasher interpelluje o Kraków—rząd wyznaje że protestował i ma zamiar wysłania konsula

do Krakowa. —Obiad w Edynburgu dla P. Campbell; mowy na cześć Polski.

6. Rada Towarzystwa Lit. w Londynie, wykreśla z listy płacy trzech Polaków z Portsmuth za nieprzyzwoite obejście się z płatnikiem Angielskim P. Williams.

7. Mikołaj urządza szlachectwo w królestwie Polskim, tudzież Emeryturę, odsuwając od niej uczestników powstania.

9. Polacy przybyli z Krakowa do Valence witają Emigracyą stosowną odezwą.

17. Centralizacya Towarzystwa Demokratycznego w Poitiers, bierze na siebie pobór braterskiego podatku w zastępstwie Komissyi funduszów, którą uważa za rozwiązaną.

19. Posiedzenie Towarzystwa Politechnicznego w sali ratuszowej w Paryżu.

SIERPIEŃ

1. Bitwa pod Inigo w Hiszpanii w któréj się odznacza pułk Ułanów Polskich. Smierć Kalixta Borzewskiego.

5. Komissya funduszów Emigracyjnych odnawia się, ogłaszając iż dalej swe obowiązki pełnić będzie.

10. Dyskussya w Izbie niższej Ang. o zasiłek dla Polaków, — przyznany ale niepowiększony.

20. Towarzystwo Politechniczne w Paryżu zawiesza swoje czynności, głównie dla braku funduszów.

29. Zawiązanie Komitetu Emigracyi w Londynie.

30. Popis publiczny szkoły Polskiej w Orleans.

WRZESIEŃ.

19. Komitet Emigracyi w Londynie pod kierunkiem Jenerała Dwernickiego, wzywa całą Emigracyą o akces do jego władzy.

PAŹDZIERNIK.

1. W Bruxelli Lelewel zdaje sprawę z opłaconych przez siebie długów Narodowego Komitetu.—Sekcya Panteońska Towarzystwa Demokratycznego w Paryżu, wypowiada posłuszeństwo temuż Towarzystwu, i rzuca myśl *Zjednoczenia* całej Emigracyi.

4. Ogół Polaków w Tours zachęca Komitet Emigracyi Londyńskiej do działania, ale mu pełnomocnictwa odmawia.

9. Inauguracya pomnika dla Kościuszki w Polonia sur Long, niedaleko Fontainebleau w własności P. Zeltnera.

16. Komissya Konfederacyi w Londynie opuszczona przez Jenerała Dwernickiego, ogłasza: iż we dwóch osobach, dalej swe obowiązki pełnić będzie.

19. Polacy z Bruxelli przystępują do oświadczenia Polaków z Tours, względem Komitetu Londyńskiego.

20. Utworzenie Wydziału Historycznego w Tow Towarzystwie Literackiém. — Rząd Francuzki oznajmia Prefektom, iż dla nowo przybywających Polaków pobyt w Paryżu będzie wzbronionym.

LISTOPAD.

19. Polacy wydaleni z Krakowa w liczbie 182 przybijają na statku austryackim do Tulonu.

29. Obchody rocznicy powstania wParyżu i innych miejseach.—Polacy w Belgii piszą manifest do Narodu.

GRUDZIEŃ.

4. Towarzystwo Demokratyczne pisze podobnież swój manifest.

17. Miejska Rada w Londynie, przeznacza 500 f. st. na wsparcie Polaków.

20. Sprzedaż publiczna w Bazarze Polskim w Paryżu na dochód Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich; czysty zysk 11,499 fr.

24. Rząd Francuski uprzedza wychodzców, iż z dniem 1 Stycznia 1837 zacznie im zmniejszać zasiłki.

1837.

STYCZEŃ.

13. Izba Deputowanych zamieszcza w adresie do króla, bez dyskussyi, wzmiankę o Polsce.

15. Dzieci Polskie w Nancy przywdziewają żałobę po swej opiekunce Pani Cruikshank.

22. Komitet ogółu Polaków w Londynie pisze manifest do ludu W. Brytanij.

28. W Izbie Deputowanych Fran. dyskussya petycyi Polaków o niezmniejszanie żołdu—rzecz odesłana do ministrów.

30. Rząd Austryacki powołuje do stawienia się, ukrywających się w Galicyi wychodźców, pod zagrożeniem surowych kar.

LUTY.

18. Dyskussya petycyi Polaków o niezmniejszanie żołdu, w Izbie Parów; rzecz odesłana do ministrów.

25. We Lwowie ogłoszenie wyroku i stawienie pod pręgierz Zaliwskiego i jego spólników.

MARZEC.

7. Mikołaj zamienia w królestwie Województwa na Gubernie.

16. Śmierć Jenerała Wojczyńskiego w Dreznie.

17. Dyskussya w Izbie niższej Ang. o zabranie okrętu Vixen; Palmerston oskarza Rossyą, że niedotrzymuje przyrzeczeń.

22. Tamże interpellacya o konsula do Krakowa. Palmerston wymawia się iż lubo przyrzekł, dla zachodzących trudności posłać go niemoże.

27. Sekcya Panteońska Tawarzystwa Demokratycznego rozpoczyna kroki o zjednoczenie.

31. Lubecki kończy swą missyą i wyjeżdża z Paryża.

KWIECIEŃ.

10. Koncert i sprzedaż fantów na dochód Polaków w Genewie; czysty zysk 4,000 fr.

12. Komitet Emigracyi w Londynie pod przewodnictwem J. Dwernickiego wzywa całą Emigracyą, aby jego władzę uznała i ogłasza projekt do *trzeciej* z rzędu konstytucyi.

25. Mityng w Edynburgu uchwala petycyą do Parlamentu o zapewnienie losu Polakom. —Zawiązanie klubu pod tytułem: *Towarzystwa Polskiego* w Paryżu.

MAJ.

3. Posiedzenia roczne Towarzystw Literackich w Paryżu i Londynie. Obchód pamiątki 3° Maja między Polakami w Algierze.

5. Obchód w Paryżu rocznicy powstania Litwy i Ziem Ruskich.
18. Rząd oznajmia Izbie Deputowanych, iż tylko o $^1/_{10}$ część zasiłki wychodźcom zmniejszać postanowił.
21. Angielskie stowarzyszenie Demokratyczne w Londynie, czyni odezwę do Towarzystwa Demokrat. Polskiego z wynurzeniem swej sympatyi.
24. Bitwa pod Huesca w Hiszpanii, w której odznaczają się Polacy.
25. Lord Stuart czyni w Izbie niższej nową mocyą o konsula do Krakowa; dla braku kompletu rzecz pełznie na niczém.

CZERWIEC.

7. Zawiązanie Komissyi *korrespondencyjne* w Londynie, celem zjednoczenia Emigracyi.
15. Rząd Francuzki każe Polakom podawać prośby, nieinaczej jak za pośrednictwem Prefektów.
17. Rząd dozwala przytułku Polakom wracającym z Hiszpanii i przyjmuje ich na żołd.
20. Dyskussya za Polakami wracającymi z Hiszpanii w Izbie Parów. Espartero naczelny wódz Hiszpański oddaje publicznie pochwały Pułkowi Ułanów Polskich i przyłącza go do swego korpusu.

23. Izba Deputowanych Fran. uchwala dodatek do budżetu na wychodźców 300,000 fr.
24. Taż uchwala 70,000 fr. dla Polaków wracających z Hiszpanii.
26. Izba niższa Angielska uchwala roczny zasiłek 10,000 f. s. lecz odmawia powiększenia.
29. Izba Deputowanych Fran. uchwala budżet na wychodźców na rok 1838 w ilości 2,370,000 fr.

LIPIEC.

7. Lord Dudlej Stuart przedstawia Izbie niższej petycyą 2000 obywateli Edynburga, o powiększenie zasiłków Polakom; rząd jeszcze uporny.
10. P. Breinier wyjeżdża z Paryża na urząd konsula Francuzkiego w Warszawie.
28. Rząd królestwa uwalnia od konfiskaty majątki 12tu osób, które otrzymały amnestyą.
30. Jenerał Chrzanowski wraca z Turcyi do Paryża.
31. Polacy w Londynie piszą adres do Lorda Dudlej Stuart, dla okazania swego żalu iż się nieutrzymał na wyborach.

SIERPIEŃ.

5. Towarzystwo Dobroczynności Dam Polskich, otrzymuje zapis 4,225 fr. od Jana

Lindheimera kupca w Frankfurcie nad Menem.

10. Obiad dla Jenerała Chrzanowskiego w Paryżu.

WRZESIEŃ.

2. Xiąże Czartoryski ogłasza składkę dla ziomków w Anglii niepobierających żoldu.

5. W Mary-le-Bone, okręgu Londyńskim, Anglicy dają ucztę dla P. Young przyjaciela Polaków.

7. Komissya Funduszów Emigracyjnych czyni również odezwę o składki dla braci w Anglii.

9. Senat Krakowski ogłasza nowe zmiany konstytucyi, narzucone przez trzy *opiekuńcze* dwory.

22. Komissya korrespondencyjna w Londynie przenosi się do Poitiers.

PAŹDZIERNIK.

5. Rada miejska w Londynie, pozwala sali Guildhall urządzonej na przyjęcie królowej, na bal dla Polaków.

26. Arcybiskup Dunin czyni królowi Pruskiemu pierwsze przełożenie względem mięszanych małżeństw.

29. Gmina Poitiers upoważniona przez 868 Polaków, przyjmuje na siebie obowiązki komissyi korrespondencyjnej stanowczo

i poddaje pod wotowanie projekt swej organizacyi.

30. Nadzwyczajne Posiedzenie Towarzystwa Lit. Polskiego w Paryżu z powodu przyjazdu Lorda Dudlej Stuart. Towarzystwo wręcza mu wyrytowany portret.

LISTOPAD.

13. Towarzystwo Demokratyczne Polskie czyni braterską odezwę do Towarzystw radykalnych i wyrobników w Anglii.

26. Bal w Londynie w sali Guildhall, na dochód Polaków—przynosi zysku 1,400 f. st.

27. Komissya korrespondencyjna w Poitiers, wzywa Emigracyą o przystąpienie do zjednoczenia.

29. Obchody rocznicy powstania, w Paryżu i innych miejscach.—Polacy w Bruxelli czynią odezwę do narodu, i do Izraelitów w Polsce.

GRUDZIEŃ.

3. W Paryżu obiad braterski między Polakami przystępującymi do zjednoczenia—uchwalony obchód żałobny na cześć Wysockiego.

18. Obchód żałobny na cześć Wysockiego.

20. Sprzedaż publiczna w Bazarze Polskim, na dochód Towarzystwa Dobroczynności Dam, przynosi czystego zysku 14,842 fr.

1838.

STYCZEŃ.

2. Bal w Paryżu na dochód Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich — czysty zysk 7,904 fr.

3. 4. Dyskussya adresu w Izbie Parow, wniosek o wyraźną wzmiankę o Polsce odrzucony.

10. Izba Deputowanych zamieszcza w adresie wzmiankę o Polsce. — Jenerał Dwernicki jako Prezes Londyńskiego komitetu ogłasza, iż każdy Polak przybywający do Anglii a chcący być uważany za Emigranta, powinien być opatrzonym stosownem świadectwem zakładu.

12. Manifest stowarzyszenia wyrobników Londyńskich do ludu Polskiego.

29. Komissya korrespondencyjna donosi o zatwierdzeniu jej organizacyi przez większość zjednoczonych.

30. Centralizacya Towarzystwa Demokratycznego ogłasza działanie Komissyi Funduszów Emigracyjnych za nieprawe i bierze na siebie ostatecznie pobór braterskiego podatku.

LUTY.

5. Rząd Francuzki pociąga do tłómaczenia Komissyą korrespondencyjną w Poitiers.

6. Sejm Krakowski uchwala adres do trzech dworów o wyprowadzenie wojsk.

9. W miejsce zmarłego Jenerała Kaufman, Pułkownik Malter mianowany dowódzcą załogi austryackiej w Krakowie.

17. Arcy-biskup Dunin wydaje List Pasterski do Duchowieństwa, zakazujący błogosławienia bezwarunkowo, mięszanych małżeństw.

28. Ogół Londyński poleca Anglikom w Mary-le-Bone na kandydata do Parlamentu, radykalistę Thompson.

MARZEC.

5. Komissya Funduszów Emigracyjnych proponuje Emigracyi nowy sposób składania braterskiego podatku.

6. Rada Towarzystwa Lit. w Londynie ostrzega Polaków, aby się niemięszali w sprawy domowe Anglii.—List Lorda Dudlej Stuart do Jenerała Dwernickiego.

10. List Arcy-biskupa Dunina do króla Pruskiego w duchu listu Pasterskiego.

19. Obiad wyborców Paryzkich dla Pana Lafitta—toast na cześć Polski.

25. Obchód rocznicy powstania Litwy i Żmudzi w Nancy.

29. Posiedzenie publiczne nowo zawiązanego w Paryżu Towarzystwa Polskiego *Filotechnicznego*

KWIECIEŃ.

15. Komissya korrespondencyjna w Poitiers podaje pod wotowanie *czwartą* z rzędu konstytucyą dla Emigracyi, mającą na celu jej zjednoczenie.

19. Rząd Rossyjski ogłasza przez publiczne pisma, iż wychodźcy, którzy opuscili kraj niemając lat 15tu mogą się podawać do amnestyi aż do roku jednego po dojściu do pełnoletności.

21. Mikołaj przedłuża Towarzystwo kredytowe w królestwie do r. 1866.

27. Rozwiązanie Gromady Grudziądz w Portsmuth i zawiązanie Towarzystwa *wyznawców obowiązków społecznych.*

29. Smierć Jędrzeja Sniadeckiego w Wilnie.

MAJ.

3. Posiedzenie roczne Towarzystw Lit. w Paryżu i Lundynie. Obchód pamiątki 3° Maja w Nancy.

5. Obchód rocznicy powstania Litwy i Ziem Ruskich, w Paryżu.

5. 7. Dyskussya w Izbie Parów o przedłużenie prawa wyjątkowego względem wygnańców—prawo przedłużone—pochwały dobrego prowadzenia się Polaków.

9. Komissya Funduszów Emigracyjnych wzywa o składanie braterskiego podatku nie dowolnie, ale wedle taryfy przez dawny komitet przepisanej.

10. Komitet Emigracyi w Londynie zdaje sprawę ze śledztwa, na odkrytych szpiegach Rossyjskich.

11. Izba Deputowanych Fran. odsyła do ministrów petycyą oficerów Legii zagranicznej o zaległy żołd.

CZERWIEC.

5. Towarzystwo dobroczynności dam Polskich przeznacza 1000 fr. dla braci w Anglii.

7. Smierć Xiężnej d'Abrantes jednej z opiekunek Towarzystwa dobr. dam Polskich w Paryżu.

14. Izba Deputowanych przedłuża prawo wyjątkowe na rok jeden; już tylko większością głosów 193 przeciw 122.

18. Towarzystwo Statystyczne Paryzkie udziela P. Słowaczyńskiemu medal srebny, za prace statystyczne.

25. Rząd Pruski unieważnia List Pasterski Arcy-Biskupa Dunina.

29. Mikołaj zjeżdża do Warszawy.

LIPIEC.

13. Zabawa wiejska na dochód Polaków pod Londynem—obecny marszałek Soult.

27. Dyskussye w Izbie niższej o powiększenie zasiłków dla Polaków—opinia Izby jednomyślna; ministrowie biorą rzecz pod rozwagę.

SIERPIEŃ.

6. Smierć x.Szwejkowskiego dawnego Rektora Uniwersytetu w Warszawie.

15. Komissya Funduszów Emigracyjnych ogłasza : iż ci tylko mają prawo do jej wsparcia, którzy regularnie składają podatek braterski i opatrzeni są stosownem świadectwem Gminy lub zakładu.

20. Rząd Angielski przyjmuje resztę Polaków na Listę płacy — odtąd płatnik rządowy.

WRZESIEŃ.

1. Biskup Chełmski Anastazy Pedlag wydaje List Pasterski na wzór Arcy-biskupa Dunina.

3. Lord Dudlej Stuart ostrzega publicznie Polaków we Francyi, aby nieprzybywali do Anglii, gdyż do nich powiększone zasiłki stosować się nie będą.

13. Ojciec Sty w tajemnym konsystorzu nagania postępowanie rządu Pruskiego z Arcybiskupem Duninem.

PAŹDZIERNIK.

11. Mikołaj każe zabierać w sekwestr majątki wszystkich *podejrzanych* w Litwie.

LISTOPAD.

8. Komissya Funduszów Emigracyjnych bierze na siebie wydawanie Tomu III° Polski Malowniczej.

9. Taż powierza tę antrepryzę Posłowi Szanieckiemu upoważniając go do prowadzenia procesu z kim wypadnie.

18. Smierć Fergusona w Paryżu.

24. Założenie w Paryżu Biblioteki publicznej Polskiej, pod zarządem Rady której przewodniczy Xiąże Czartoryski.

29. Obchody roczuicy powstania, w Paryżu i innych miejscach.

GRUDZIEŃ.

1. List Lorda Dudlej Stuart do Jenerała Dwernickiego, z wyrzutami żalu przeciw postępowaniu niektórych członków komitetu, w czasie obchodu 29 Listopada.

26. Sprzedaż publiczna w Bazarze Polskim w Paryżu na dochód Towarzystwa dobroczynności Dam Polskich; — czysty zysk 16,561 fr.

PROTESTACYE FRANCYI ZA POLSKĄ.
OD 1831—1838.

1831.

KRÓL.

« Une lutte sanglante et acharnée se prolonge en Pologne. Cette lutte entretient de vives émotions au sein de l'Europe. Je me suis efforcé d'en hâter le terme. Après avoir offert ma médiation, j'ai provoqué celle des grandes puissances. J'ai voulu arrêter l'effusion du sang, préserver le midi de l'Europe du fléau de la contagion que la guerre propage, et surtout assurer à la Pologne, dont le courage a réveillé les vieilles affections de la France, cette nationalité qui a résisté au temps et à ses vicissitudes. » (*W zagajeniu Izb*).

IZBA PARÓW.

—

« Puissent avoir une aussi heureuse issue, vos efforts réunis à ceux de vos alliés, pour arrêter, par une sage et puissante médiation, l'effusion du sang en Pologne et la propagation du fléau mortel qui menace de dévaster l'Europe. Puissent-ils donner à cette brave nation, une preuve efficace de l'affection que la France n'a jamais cessé de lui porter, et lui assurer cette nationalité qui a résisté au temps et à ses vicissitudes. » (*W projekcie komissyi*).

IZBA DEPUTOWANYCH.

—

« Il est un autre sentiment qui remplit, qui remue profondément tous les cœurs, c'est celui qu'inspire le sort de la malheureuse et héroïque Pologne. La France rend grâce à Votre Majesté d'avoir offert sa médiation. La voix de votre diplomatie ne pourrait se faire entendre trop tôt et avec trop d'énergie en faveur d'un peuple dont le rétablissement au rang des nations est si vivement désiré par les vrais amis de la civilisation européenne. (*W projekcie komissyi.*) Dans les paroles touchantes de Votre Majesté sur les malheurs de la Pologne, la Chambre des Députés aime à trouver une *assurance* qui lui est bien chère:

la nationalité de la Pologne ne périra pas. »
(*Przez dodatek*).

1832—3.

* « L'intérêt que la France porte à un peuple héroïque s'est accru avec les malheurs inouïs qui l'accablent. La cause si chère de la nationalité polonaise, garantie par le droit des gens et par les traités, n'aura pas cessé d'occuper la pensée du gouvernement. Les faits changent, la justice, le droit, ne changent pas. Si la voix de la politique européenne, qui, nous en avons la confiance, ne parlera pas toujours en vain, n'a pu jusqu'à présent être écoutée, que dès aujourd'hui, du moins, le cri de l'humanité soit entendu. »
(*Przez poprawkę projektu komissyi.*)

1834.

* « La Chambre des Députés a l'assurance que le gouvernement de Votre Majesté a protesté contre l'état actuel de la Pologne, et qu'il réclamera toujours avec force et persévérance en faveur de cette brave et malheureuse nation. » (*Przez dodatek.*)

1834—5.

* « Votre Majesté nous annonce que l'état de l'Orient est rassurant et que rien ne paraît devoir troubler la paix générale. Nous aimons à croire que votre Majesté ne cesse pas un instant d'être préoccupée des grandes questions qui tiennent à l'équilibre européen, déjà gravement compromis par l'atteinte portée à la nationalité polonaise. (*W projekcie komissyi*).

1836.

* « Cette heureuse harmonie nous donne l'espoir que, d'accord avec la Grande-Bretagne et les puissances dont les intérêts sont liés aux nôtres, vous pourrez, Sire, rétablir l'équilibre européen si nécessaire au maintien de la paix, et que le premier gage en sera la conservation de l'antique nationalité polonaise consacrée par les traités. » (*Przez dodatek*).

1837.

* « Ce repos, Sire, ne sera jamais plus fortement garanti que lorsqu'il sera fondé sur le respect des droits consacrés par les traités, et parmi ces droits la France ne cessera de mettre au premier rang ceux de l'antique nationalité polonaise. » (*Przez dodatek*).

1838.

*

«Nous donnons l'exemple, Sire, de l'exécution loyale des traités, à notre tour nous avons le droit de rappeler sans cesse à l'Europe les garanties qu'elle a solennellement données à l'antique nationalité polonaise, nationalité qui aura toujours pour elle le bon droit et nos vives sympathies.» *(Przez dodatek).*

1838—9.

« La France, fidèle observatrice des traités, a droit de compter que partout ailleurs ils seront également respectés. (1) »

« La Chambre, vivement émue des malheurs de la Pologne, renouvelle ses vœux constans pour un peuple dont l'antique nationalité est placée sous la protection des traités.» *(W projekcie komissyi.)*

---

(1) Komissya do adresu na Sessyi d. 27 Grudnia 1838 wytłómaczyła, iż to miejsce ma się ściągać do Polski.

PISMA EMIGRACYJNE

DLA UŻYTKU IZB [1].

Tytuły pism.	*Autorowie.*
1. La nationalité polonaise détruite. Lettre d'un Polonais adressée aux Députés de la France. Paris, 1832. Chez Bossange, in-8°, str. 48.	Hoffman.
2. Les Députés de la nation polonaise à la Chambre des Pairs de France. Paris, avril 1832, in-fol. str. 4.	Członki Sejmu.
3. Adresse des Polonais réfugiés en France, à la Chambre des Députés. Paris, 1832, in-8°. str. 8.	Emigranci obecni w Paryżu.

(1) Rozumie się samo przez się, iż niecytujemy tu wielu innych pism, które mogły się przyczynić do objaśnienia Izb i całej Francyi, *indirecte*; aniteż not, podawanych do Izb w innych zdarzeniach, ani naostatek mnóstwa artykułów podawanych do Gazet, przez Komissyą Towarzystwa Literackiego lub osoby pojedyncze.

4. Les Polonais du dépôt de Bourges à MM. les Pairs et Députés. Bourges, 1833, in-8°. str. 4.

Sześćset dwudziestu Polaków z zakładu Bourges.

5. A messieurs les Pairs et les Députés de la France; quelques mots sur l'état de la Pologne sous la domination russe. Paris, de l'imprimerie de Guiraudet, rue Saint-Honoré, n. 315, 1833.

Członki Sejmu Polskiego.

6. Lettre d'un Polonais à MM. les Pairs et les Députés de la France, suivie des deux écrits, savoir:

1° De l'état actuel de la Pologne.

2° Débats de la Chambre des Communes (en Angleterre), Paris, 1833, chez Fournier, in-8°. str. 105.

Komissya Tow. Lit. Pol. w Paryżu.

7. Le comité national de l'émigration po-

Komitet pod prezydencyą Jenerała

lonaise à MM. les Pairs et Députés de France. Paris, 23 décembre 1833, in-8°.	Dwernickiego.
8. Les réfugiés Polonais aux Chambres françaises. Paris, 1835, in-8°, imprimerie de Bourgogne et Martinet, str. 8.	Komissya Tow. Lit.
9. Quelques mots sur la question polonaise adressés à MM. les Députés de France. Paris 1836, imprimerie de Cosson, in-4°. str. 4.	id.
10. Quelques mots sur la question Polonaise adressée à MM. les Députés de France. Paris, 1837, imprimerie de Cosson, in-4°. str. 4.	id.
11. Quelques mots sur la question polonaise adressés à MM. les Députés de France. Paris, 1838, imprimerie de Cosson, in-4°, str. 4.	id.

STAN EMIGRANTOW WE FRANCYI.

Liczba wszystkich Emigrantów we Francyi wynosi w ogóle, około 13,000; z tych pobierało rządowe wsparcie :

	w r. 1837.	w r. 1838.
Niemców	8.	14.
Hiszpanów [1])	616.	870.
Włochów	583.	568.
Polaków	5074.	5182.
	6281.	6634.

Wedle budżetu na rok 1839. Summa na to wsparcie przeznaczona wynosi 2,350,000 fr. Z summy tej idzie około 173,000 na wydatki nadzwyczajne, ([2]) a reszta w czterech piątych częściach na stałe wsparcie zwyczajne, w jednej piątej na wsparcia wyjątkowe, nieulegające zmniejszeniu. Oto jest :

---

(1) Liczba Emigrantów Hiszpańskich z powodu dezercyi nie jest stałą. Emigracya ta, w przeciągu dwóch lat, pięć razy się odnowiła. Bez tej dezercyi liczyłaby teraz 2,115 głów.

(2) Summa ta rozkłada się jak następuje : Wsparcie nadzwyczajne dla uczniów szkół różnych, seminarzystów, na instrumenta i książki.......... 68,000.
Pomoc dla chorych.......... 25,000,
Koszta podróży.......... 40.000.
Koszta w szpitalach.......... 30,000.
Wydatki nieprzewidziane.......... 10,000.

Razem,.. 173,000.

ROZKŁAD SZCZEGÓŁOWY POBIERAJĄCYCH RZĄDOWE WSPARCIE PO DZIEŃ 1. STYCZNIA 1838.

	Niemców	Hiszpanów	Włochów	Polaków	Ogółem
Zapisanych w kontrolli z początkiem roku 1837 było.	2	590	566	4972	6130
Przybyło. Z Hiszpanii północnej.		488			
Z Szwajcaryi i Belgii.........				16	
Z Krakowa i Tryestu........				23	
Z Legii zagranicznej.........				211	
Wyzutych z wszelkich resursów pieniężnych............	6		6	18	
Przypuszczonych do wsparcia po wykresleniu z listy.			10	36	
Ubyło z kontroli do roku 1838.					
Uciekłych z Zakładów........		328		6	
Amnestyowanych.............		125	11	3	
Wyszłych z Francyi za paszportami.....................		1	8	66	
Posłanych do Legii zagranicznej		2		15	
Mających dostateczny sposób utrzymania................			5	59	
Naturalizowany...............				1	
Wydalonych z Francyi (*).				4	
Ukaranych kryminalnie......		1		1	
Uwięziony za długi..........				1	
Zmarłych.....................		5	5	15	
Ogół więc pobierających wspaarcie po dzień 1 Stycznia 1838 wynosił.					6251

(*) Jeden za paszkwil, jeden za kradzież, jeden za pogróżki na króla, jeden za koalicyą którą urządził między rzemieślnikami w Bordeaux.

ETAT
POBIERANEGO WSPARCIA PO DZIEŃ 1 STYCZNIA 1838.

I.
Wsparcie zwyczajne ulegające redukcyi.

osoby	miesięcznie.		razem	
3	225	f. c.	8,100	f. c.
4	180	»	8,640	»
22	135	»	35,640	»
2	121	50	2,916	»
1	112	50	1,350	»
8	90	»	8,640	»
13	67	50	10,530	»
	dziennie			
137	1	80	90,000	»
2,809	1	35	1,384.134	75
72	1	08	28,382	40
24	»	90	1,884	»
1,382	»	68	343,012	40
20	»	60	4,280	»
381	»	54	75,095	»
56	»	45	9,198	»
5	»	36	657	»
135	»	34	4,219	90
18	»	27	1,773	90
4	»	22	321	20
3	»	18	257	10
19	»	17	1,178	95
10	»	14	511	
5,128			2,026,830	60

II.
Wsparcie wyjątkowe nieulegające redukcyi.

osoby	miesięcznie.		razem.	
1	255	f. c.	3,060	f. c.
1	250	»	3,000	»
1	200	»	2,400	»
1	180	»	2,160	»
1	170	»	2,040	»
3	150	»	5,400	»
1	135	»	1,620	»
1	115	»	1,500	»
13	100	»	15,600	»
2	80	»	1,900	»
6	75	»	5,400	»
2	50	»	1,200	»
1	25	»	300	»
	dziennie			
87	2	»	59,860	»
571	1	50	312,622	50
1	1	30	474	50
4	1	20	1,752	»
82	1	»	29,930	»
7	»	90	2,299	50
1	»	85	310	25
24	»	80	7,008	»
133	»	75	36,408	75
17	»	66	4,095	30
62	»	60	13.578	»
29	»	50	5,292	50
21	»	40	3,066	»
22	»	37	3,011	25
9	»	30	2,920	»
17	»	25	1,551	25
1	»	19	69	35
1,123			534,649	15

STATYSTYKA EMIGRANTOW POLSKICH WE FRANCYI

Z OZNACZENIEM RODZAJU ICH ZATRUDNIEŃ I PRACY.

DO R. 1838 INCL.

(Podług urzędowych wiadomości Ministeryum Spraw Wewn.)

UCZNIÓW.

W szkole sztuk i rzemiosł.	1
— rysunków i mat.	1
— politechnicznej.	1
— mineralogii.	1
— zoologii.	1
— Szart (école des Charles).	2
— leśniczej w Nancy.	2
— teologii.	2
— handlu.	3
— sztuk i rękodzieł.	7
— dróg i mostów.	7
— weterynaryi w Alfort.	7
— — w Lyon.	1
— — w Tuluzie.	8
— sztók głównych.	8
— sztuk pięknych.	12
— min.	13
— górniczej w St-Etien.	18
— rolniczej w Grignon i Roville.	18
— matematyki.	20
Chodzących na kurs jęz. francuzkiego.	31
— na kurs prawa.	61
— — aptekarst.	22
— — medycyn.	202

Dentysta.	1
W fabryce blejwasu.	1
Utrzymujący praczkarnią.	1
Fabrykant szelek.	1
Opalacz pieców fabryczn.	1
Czekoladnik.	1
Fabrykant kołder.	1
— kwiatów sztucz.	1
Modelownik z gipsu.	1
Optyk.	1
Fabrykant *plaqué* (plaquer sur métaux).	1
Fabrykant ołowiu.	1
Służący w Restauracyi.	1
Fabrykant wstążek.	1
— obówia (soques).	1
— sparteryi (de sparterie)	1
Fabrykant płócien metal.	1
Koszykarz.	1
Hutnik szklanny.	1
Kupców roznoszących tow.	2
Kiełbaśników (charcutier).	2
Pozłotników.	2
Gremplujących len.	2
Kramarzy.	2
Parasolników.	2
Perukarzy.	2
Fabryk. pieców (poelier-fumist).	2

Piłujących tarcice.	2
Czeladników przy rzeźn.	3
W fabryce korków.	3
Pasterzy.	3
Pasztetników.	3
Malujących na fajansie i porcelanie.	3
Kupców sklépów zelazn.	3
Fabrykantów mydła.	3
— narzędzi żelazn.	3
Traktierników.	3
Tokarzy porcellany.	3
W fabrykach szeli.	4
Ceglarzy.	4
Mosiężników.	4
Kołodziejów.	4
Chemików.	4
Lakierników skór.	4
Posługująch w szpitalach.	4
Białoskórników.	4
Szmuklerzy.	4
Tańcmistrzów.	4
Rzeźbiarzy.	4
Podstrzygaczy sukna.	4
Czeladników piekarskich.	5
Architektów.	6
Marbiarzy (marbrier).	6
Nauczycieli kaligrafii.	6
Tapicerów.	6
Będnarzy.	6
Szczotkarzy.	7
Szynkarzy i utrzymujących kawiarnie.	7
Fabrykantów kartonów.	7
Garncarzy i fabryk. fajan.	7
Sztycharzy na drzewie.	7
Kujących koni i weteryn.	7
Górników.	7
Jeometrów polnych.	8
Cieśli.	8
Kupców korzennych.	8
Inżynierów.	8
Mularzy.	8
Puszkarzy.	9
Kucharzy.	9
Malarzy portretów.	9
Malujących powozy.	9
Drukarzy na materyach.	10
Farbierzy.	10
Nożowników.	11
Nauczycieli matematyki.	10
Szklarzy.	11
Trudniących się strojeniem i robieniem instrument. muzycz.	12
Złotników.	12
Piwowarów.	12
Blacharzy i fabryk lamp.	12
Gremplarzy.	12
Cukierników i dystalator.	13
Przy robotach dróg (agents voyers).	13
Przędzących wełnę.	14
Kusznierzy.	15
Kotlarzy i fabrykantów miedzi (fondeurs en cuire).	15
Dyrektorów i dozor. robot.	16
Robiących dessenie na materyach.	16
Xięży mszalnych.	16
Sztycharzy na metalach.	18
Mechaników i maszynist.	19
Papierników.	19
Drukarzy litografów.	21
Tokarzy.	21

Fabryk. porcellany.	25
Tkaczy.	25
Zegarmistrzów.	26
Nauczycieli rysunków i malarstwa.	31
Nauczycieli języków.	32
Slosarzy.	33
Garbarzy.	36
Itroligatorów.	37
Malarzy pokojow.	38
Literatów.	39
Rysowników i naprowadzający kolorami.	39
Aplikantów przy Adwokatach, Notaryu. itd.	40
Kapelnszników.	42
Fabrykantów cuk. burak.	45
Kowali.	47
Szewców.	48
Doktorów praktykujących (jednak potrzebujących żołdu).	53
Nauczycieli muzyki.	57
Furmanów, masztalerzy i stajennych.	58
Siodlarzy.	59
Rolników.	71
Ebenistów.	72
Krawców.	92
Drukarzów.	125
Wyrobników dziennych.	279
Kassyerów, pomocników w magazynach, Comisvoyageurs, kopistów, rachmistrzów itd.	501

Ogół pracujących i pobierających żołd.	3,004
Nie zajętych robotą, starców, niedołężnych, nie umiejących po francuzku, obarczonych liczną familią.	823
Zdrowych mogących pracować.	874
Kobiet i dzieci.	273
Ogół emigrantów żołd pobierających.	4,974

Nie pobierających żołdu:

Mężczyzn.	418	498
Kobiet.	43	
Dzieci.	37	

W ogóle emigrantów Polskich we Francyi. 5,472

WYKAZ FUNDUSZOW

SPOŻYTYCH PRZEZ EMIGRACYĄ POLSKĄ

WE FRANCYI I SZWAJCARYI.

OD 1831—1838.

I. *Fundusze publiczne.*

1. Wedle urzędowego rapportu Ministra Gasparin zdanego w Izbie Dep. dnia 28 Stycznia 1837, wydano przez lat 6. na wszystkich Emigran. we Francyi.
fr. 19,551 000.

2. Wr. 1837. wydano wedle Budżetu.............	3,000,000.
3. Wr. 1838. dto.........	2,583,000
Razem...	25,134,000.

Odtrąciwszy przez przybliżenie szóstą część na Włochów, Hiszpanów, Niemców itd. przypadnie na samych Polaków, około. 21,000,000. »

II. *Fundusze prywatne.*

a) TOWARZYSTWA FRANCUZKIE.

1. Komitet Centralny Paryzki wyd.ł	92,710. 50.	
2. Tow. Bazaru Polskiego w Lyonie..................	83,788. 62.	
3. Komitet w Avignon....	14,597. 47.	
4. Komitet w Boussac.....	1,800. »	
razem.		192,896. 59.

b) TOWARZYSTWA POLSKIE.

1 Komitet Narodowy Polski pod przewodnictwem Lelewela wydał. 28,747. 40.

2. Emigracya w Szwajcaryi w latach 1833 i 1834... 46,202. 50.

3. Jenerał Dwernicki jako Prezes Komitetu Narodowego, po odtrąceniu 18,466 fr. które już weszły w rachunek Szwajcarski, od 12 Kwietnia 1833 do 22 Października 1834 wydał.............. 8,166. »

4. Tow. Dobr. Dam Polskich w Paryżu do 13 Marca 1838.............. 81,212. 30.

5. Kom. Funduszów Emigr. od początku do 1 Paźd. 1837... 57,439. 81½.
od 1 Paź. 1837 do 28 Grud. 1838.... 11,855. »

69,238. 46.

6. Tow. Demokr Pol. od 29 Sty. 1836 do 1 Listopada 1837. 20,395. 95.
od 1 List. 1837 do 18 Grud. 1838...... 15,717. 94.

36,113. 89.

7. Zjednoczenie Emigracyi czyli Kom. korrespondencyjna w Poitiers od 7 Września 1837 do 1 Listopada 1838...........	1,122. 15½	
8. Tow. Politech. Polskie przez ciąg exystencyi...	11,480. 97.	
9. Tow. Naukowej pomocy od 1832 do 1837 incl.	50,532. 65.	
10. Tow. Lit. Pol. w Paryżu do r. 1838............	6,255. 65,	
Razem.....		339,071. 97½

W ogóle więc wydano przez lat 7 funduszów publicznych i prywatnych na Emigracyą Polską (1)...................... 21,531,968. 56½.

(1) W rachunek ten niewchodzą składki drobniejszych stowarzyszeń, których stan funduszów niezostał ogłoszony.

PISMA PERYODYCZNE EMIGRACYJNE
OD 1832—1838.

Pisma oznaczone gwiazdką dotąd wychodzą.

1832.

		Miejsce wydania.
1.	*Babin* na obcej ziemi (olografowane) in-8°	Paryż.
2.	*Pamiętnik Emigracyi* Michała Podczaszyńskiego 8°.	«
3.	*Polonia* or monthly reports on polish affairs, 8°.	Londyn.
4.	*The Hull Polish Record*, 4°	Hull.
5.	*Scènes politiques* de la révolution Polonaise, par Bratkowski. in-8°	Avignon.
6.	*Bard Nadwiślański* nad brzegami Duransy i Rodanu, przez Alf. Starzyńskiego. 8°	»
7.	*Pielgrzym Polski*, pismo Polityce i Literaturze narodowej poświęcone, przez E. Januszkiewicza, in-8°.	Paryż.
8.	*Souvenirs de la Pologne*, 8°	«
9.	*Polacy we Francyi*, Tygodnik Avenioński, Stan. Bratkowskiego, in-8°	Avignon.

10. *Pismo* Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, in-8° Paryż.
11. *Polnische Miscellen*, von Xavier Bronikowski, in-8° «

1833.

12. *Pismo Towarzystwa Wzajemnego Oświecenia*, w Besançon, przez Meysnera, 8° Besançon.
13. *Fenix*, nowe pismo Emigracyi Polskiej, in-8° Paryż.
14. *Pielgrzym Polski*, przez Eust. Januszkiewicza, in-4° «
15. *Le Polonais*, journal des intérêts de la Pologne, 8° «
16. *Czas*, pismo perjod. in-4°, Mont-de-Marsan.
17. *Sybilla* tułactwa Polskiego, przez F. Grzymałę, 8° Paryż.
18. **Nowa Polska*, przez J. B. Ostrowskiego, in-4° «
19. *La voix du peuple*, in-4° Bruxella.
20. *The Polish Exile*, in-8° Edynburg.

1834.

21. *Przyszłość*, przez Gurowskiego, in-8° Paryż.

22. **Kronika* Emigr. Pol., in-8° «
23. *Postęp*, pismo polit. lit.-in8° «
24. *Brukowiec*, przez Wład. Dąbrowskiego (otogra.), in-8° «
25. *Tygodnik* Emigr. Polskiej, p. Słowaczyńskiego, in-4° i 8° «
26. *Wieczory Pielgrzyma*, przez Witwickiego, in-8° «
27. *Zbiór Pamiętników i Pism* Em. Pol. w Poitiers (oto.) 8° Poitiers.

1835.

28. *Północ*, przez Jana Czyńskiego, in-8° Paryż.
29. *Pospolite ruszenie*, przez J. Ordynca, in 8° «
30. **Kraj i Emigracja*, in-8° «
31. **Pologne pittoresque*, in-8° «
32. *Okólniki* Towarzystwa Demokratycznego, in-4° «

1836.

33. *Rocznik* Emi. Pols. przez Alex. Jełowickiego, in-8° «
34. *Polska*, dzieło poświęcone niepodległości narodu, przez Szanieckiego, in-8° «

35. *Naród Polski* (pismo konfederacyi), in-8° «

36. *Lud Polski*, pismo Gromady Grudziądz i Humań, in-8° Portsmuth.

1837.

37. *Wiadomości Krajowe i Emigracyjne*, in-8° Paryż.

38. *Republikanin*, in-4° Londyn.

39. * *Demokrata Polski*, przez Kar. Tomkiewicza, in-8° Poitiers.

40. * *Pismo* Towarzystwa Demokratycznego, in-8° «

41. * *Polak*, in-8° Paryż.

42. *Sprawy Emigracyi*, in-8° Bruxella.

43. * *Przegląd dziejów Polskich*, in-8° Poitiers.

44. *Ziemianin Wszerada*, pismo poświęcone gospodarstwu, in-8°. Bruxella.

45. * *Zbiór pism* Komissyi korespondencyjnej (oto.), in-4. Poitiers.

1838.

46. *Gospodarz wiejski i miejski*, przez Lipowskiego, in-8°. Strasburg.

47.	* ***Młoda Polska***, wiadomości historyczne i literackie, in-8°	Paryż.
48.	***Polacy na Tułactwie***, in-8°	Bruxella.
49.	* ***Pamiętnik Polski***, przez Słowaczyńskiego, in-8°.	Paryż.
50.	* ***Korrespondent*** Emigracyi Polskiéj (otografowany), in-8°	«
51.	***The polish monthly Magazine***, in-8°.	Londyn.

SPIS

ZMARŁYCH WYCHODŹCÓW POLSKICH

OD R. 1832—1838.

I.

Zmarli w granicach Francyi (¹).

		Data śmierci.	*Depart. zamieszkania.*
1	Albiński August żoł.	16 Sier. 1834.	Allier.
	Alexandrowicz Jan, żoł.	4 Mar. 1835.	Lot.
	Antoniewicz Jan, pdch.	12 Cze. 1832.	Doubs.
	Arciulewicz Edward, żoł.	7 Lip. 1838.	Maine-et-Loire
	Banachowicz Teod. żoł.	8 Wrz. 1836.	Lot.
	Bańkowski Karol. Wła.	24 Paz. 1834.	Indre.
	Baranowski Leon, ppor.	Maj. 1836.	Rhône.
	Baranowski Józef, żoł.	28 Maj. 1837.	Ardèche.
	Barcikowski Michał, ppor.		Yonne.
10	Bartoszewicz Ant. xiądz.	24 Wrz.	Lot-et-Gar.
	Białozierski, ppor.		Doubs.
	Biedrzycki Tom. ppor.	20 Paz. 1837.	Cantal.
	Biernawski Xawery, por.	1 Lip. 1837.	Orne.
	Bilewicz Donat, kap.	8 Lut. 1836.	Meurthe.
	Biskupkiewicz Piotr, pdof.	21 Maj. 1837.	Loiret.
	Bogdanowicz, kap.	1832.	Doubs.
	Bojakowski And. ppor.	1 Maj. 1837.	Mayenne.
	Bojarski Ant. por.	10 Lut. 1838.	Marne.
	Bonikowski Paweł, żoł.	2 Lip. 1838.	Somme.
20	Bońkowski Stan. pdof.	4 Lip. 1837.	Vaucluse.

(¹) Spis zmarłych tej kategoryi może być uważany za kompletny, czerpany jest bowiem przynajmniej co do wychodźców pobierających żołd od r. 1833, z kontrol urzędowych.

	Borkowski Walery. por.	11 Lut.	1833.	Haute-Loire.
	Bortkiewicz Wład. ppor.	7 Mar.	1838.	Moselle.
	Breger (Wolski) Alex. ppor.	25 List.	1838.	Seine.
	Breyer Okt. chir.	24 Cze.	1834.	Hérault.
	Burba Eust. por.	26 Kwi.	1837.	Calvados.
	Burchardt Edw. żoł.	Sty.	1838.	Aube.
	Byczkowski Józ. por.		1835.	Indre.
	Byczkowski Mat. pdof.	3 Lip.	1835.	Loire-et-Cher.
	Celiński Ad. ppo.	8 Paz.	1837.	Seine.
30	Cezary Fran. żoł.		1832.	Cher.
	Chodakowski Mary. wła.	4 Sty.	1835.	H.-Vienne.
	Choroszewski Alex. por.	24 Mar.	1836.	Lot-et-Gar.
	Christian Mikołaj, żoł.	18 Kwi.	1838.	Maine-et-Loire
	Chrzanowski Win. pdof.	4 Sie.	1836.	Cher.
	Chrzęściewski Ant. podof.	29 Maj	1838.	Lot-et-Gar.
	Ciecholewski Alb. żoł.	13 Lip.	1835.	Cher.
	Cieszak Tomasz, żoł.	1 Lip.	1838.	Lot.
	Cieślicki Ant. ppor.	5 Lip.	1838.	Gironde.
	Ciołkowski Kaź. ucz.	25 Gru.	1833.	
40	Cyprysiński Win. autor.	2 Wrz.	1835.	Vienne.
	Czechowicz Dan. wła.	Cze.	1836.	Manche.
	Czerski Józ. ppor.	11 Mar.	1838.	Sarthe.
	Czetwertyński Janusz, kap.	29 List.	1837.	H.-Pyrénées.
	Czyżewski Szym. żoł.	8 Lut.	1837.	Eure.
	Dalanowski Kajet. ppor.	Paz.	1837.	Aveyron.
	Dąbrowski Kaź. ppor.	3 Mar.	1835.	Landes.
	Dederko Jan, właściciel.	Lut.	1838.	Charente-Inf.
	Dębiński Fran. por.	30 Wrz.	1837.	Cantal.
	Dębski Nap. ppor.	27 Paz.	1834.	Seine.
50	Dobrowolski Józ. ucz.	7 Lut.	1835.	Manche.
	Dombrowski Alex.	26 Sty.	1836.	
	Domkiewicz Mar. por.	20 List.	1834.	Lot-et-Gar.
	Drążewski Max. ucz.	26 Sier.	1835.	Loiret.
	Dumarre Ferd. szef. sz.	14 Lip.	1838.	Gironde.
	Dzięgielewski Jan, ucz.	8 Paz.	1838.	Vienne.
	Dziubiński Kar. ppor.	4 Cze.	1838.	Corrèze.
	Fijałkowski Mich. ppor.	3 List.	1837.	Oran.
	Fontana Fel. por.	8 Paz.	1837.	Haut-Rhin.

	Frohze Stan. kap.	1 Lip. 1836.	Calvados.
60	Freyla Alex. żoł.	Maj. 1838.	Charente.
	Gajewicz Fel. major.	10 Lut. 1834.	Cher.
	Gajewski Alb. ppor.	1 Lip. 1838.	Loire-Inf.
	Garczyński Stef. aut.	19 Wrz. 1833.	Vaucluse.
	Gastel Aloi. ppor.		Doubs.
	Giedgowd Ad. ppor.	31 Lip. 1837.	Orne.
	Giedroic Em.	1 Kwi. 1833.	Dordogne.
	Giedroic Hip. kap.		Cher.
	Giełgud Erazm.	8 Cze. 1837.	Seine.
	Ginet Jan, ucz.	24 Maj. 1838.	Nièvre.
70	Gleinich Balt. ppor.	3 Sty. 1834.	Allier.
	Głuchowski Chrys. por.	21 Wrz. 1834.	Corrèze.
	Goczałkowski Xaw. maj.	12 Mar. 1836.	Seine.
	Goliszewski Ant. kap.	28 List. 1836.	Landes.
	Gorajewski Mich. pdof.	11 Lut. 1836.	Sarthe.
	Gorzechowski Teof. por.	27 Lut. 1835.	Landes.
	Groza Adolf, ppor.	15 List. 1837.	Loiret.
	Grzymkowski Józ. kap.	21 Maj. 1833.	Cher.
	Gumiński Fran. pdof.	4 List. 1835.	Lot.
	Heinrich, chir.	1833.	Hérault.
80	Jabłoński Ant. major.	6 Lut. 1838.	Landes.
	Jabłoński Teof. pdof.	17 Sier. 1837.	Lot.
	Jacewicz Onuf. pułk.	Mar. 1836.	Meurthe.
	Jankowski Jan, pdof.	30 List. 1835.	Ardèche.
	Janowski Win. pdof.	14 Gru. 1834.	Isère.
	Januszyński Piotr, kap.	30 Kwi. 1838.	Gironde.
	Jaranowski Win. ppor.	14 Kwi. 1835.	Vaucluse.
	Jarecki And. pdof.	2 List. 1837.	Cher.
	Jarkusiewicz Ant. włu.		Indre.
	Jasiuk.	28 Wrz. 1833.	H.-Pyrénées.
90	Jasionowski Fran. ppor.	14 Gru. 1837.	Hérault.
	Jaszczewski Józ. ucz.	27 Mar. 1838.	Charente-Inf.
	Jaworski Piotr, żoł.	20 Kwi. 1835.	Calvados.
	Jeliński Jan, ppor.	8 Wrz. 1836.	Rhône.
	Jesielski Tom. ppor.	15 Gru. 1833.	Dordogne.
	Jezierski Nep. ppo.	2 Maj. 1837.	Allier.
	Ilnicki Ign. pdch.	15 Kwi. 1838.	Cher.

	Iusyka Seb. żoł.	20 Paz. 1832.	Cher.
	Jurkowski Xaw. ucz.	26 Kwi. 1836.	Vienne.
	Jużwikiewicz Jul. por.	16 Kwi. 1835.	Seine-et-Oise.
100	Iwaszkiewicz Kar. ppor.	1837.	Loire.
	Iwaszkiewicz Jul. ppor.	4 Kwi. 1836.	Rhône.
	Kalinowski And. pdof.	Cze. 1838.	B.-du-Rhône.
	Kamiński Ant. ppor.	7 Cze. 1838.	Alger.
	Kamiński Lud. ppor.	7 Cze. 1835.	Tarn.
	Karliński Józ. ppor.	2 Lut. 1835.	Puy-de-Dôme.
	Karpiński Józ. ppor.	2 Lut. 1837.	Mayenne.
	Karyłowski Jan, podof.	24 Sty. 1834.	Cahors.
	Kaszuba Stan. kap.		Cher.
	Kisielewski, ppor.		Hérault.
110	Kiejman Marce. chir.	25 Gru. 1838.	Lot.
	Kołosowicz Józ. ppor.	19 Wrz. 1836.	Lot-et-Gar.
	Kleszczyński, pułkownik.	7 Sier. 1836.	Allier.
	Klot Rud. ppor.	13 Mar. 1835.	Oise.
	Knott Wilh. żoł.		Var.
	Kogutowski Alex. żoł.	12 Lut. 1838.	Allier.
	Koncewicz Fran. wchm.	1 Sty. 1837.	H.-Vienne.
	Konstanty Łuk. pdof.		Maine et Loire
	KontrymowiczMarce. pdof.	29 Paz. 1832.	Cher.
	Korabiewicz Józ. kap.	16 Cze. 1837.	Seine.
120	Korczak Kaź. por.	20 Sie. 1836.	Seine.
	Korkowski Jak. żoł.	13 Kwi. 1835.	Cher.
	Korzeniowski Adolf, ucz.	9 Kwi. 1837.	Manche.
	Kossecki Wit. por.	13 Paz. 1835.	B.-Pyrénées.
	Koszucki Jerzy, ppor.	25 Mar. 1838.	Lot-et-Gar.
	Kotowicz Jerzy, kap.	24 Cze. 1837.	Alger.
	Kowalski And. major.	16 Cze. 1836.	Loire-Inf.
	Kowalski Stan. żoł.	Gru. 1834.	Meuse.
	Kosiołkowski Józ. kap.	26 Cze. 1835.	Loiret.
	Kozerawski Alb. ppr.	11 List. 1836.	Nievre.
130	Kozłowski Ant. ppor.	19 Paz. 1834.	Lot.
	Krajewski Kaź. chir.		Hérault.
	Krasicki Stan. ppor.	26 Wrz. 1837.	Charente-Inf.
	Krasnodębski Kaz. ppor.	4 Cze. 1837.	Landes.
	Krzyżanowski Fran. żoł.	29 List. 1832.	Jura.

	Kudorowski Fran. ppuł.	8 Wrz. 1834.	Jura.
	Kukowicz Alex. ucz.	1 Sie. 1836.	Vienne.
	Kurella Teof. ppor.	Mar. 1835.	H.-Garonne.
	Kuszewski Alex. pdof.	4 Kwi. 1835.	Seine.
	Kwiatkowski Bol. ppor.	17 List. 1836.	Côtes-du-Nord
140	Kusliński Nar. ocb.	6 Sty. 1836.	Ardèche.
	Lasota Adam, por.	1 Sie. 1832.	Hérault.
	Laskowski Ant. kap.	1 Kwi. 1837.	Charente-Inf.
	Lipiński Ign. por.	15 Kwi. 1836.	Indre-et-Loire
	Lisowski Ludwik, ppor.	17 Sie. 1838.	Dordogne.
	Lubowidzki Ign. ppor.		Cher.
	Łabęcki Konst. por.	16 Kwi. 1837.	Lot-et-Gar.
	Łady-zyński Jan, ppor.	16 Kwi. 1836.	Cher.
	Łatkiewicz Józ. ppor.	29 Lip. 1837.	Maine.
	Łączyński Fran. prof.	1 Mar. 1837.	Orne.
150	Łepkowski Kal. ppor.	8 Lip. 1834.	Mayenne.
	Łukasiewicz Ant.	Mar. 1838.	Seine.
	Łukowski And. ppor.	18 Paz. 1834.	Landes.
	Machczyński Rom. kap.		Tarn.
	Maciejowski Ign. por.	25 Mar. 1835.	Côtes-du-Nord
	Majewski Jul. ppor.	23 Paz. 1836.	H.-Vienne.
	Makarski Józ. por.	19 Lut. 1835.	Aube.
	Małachowski Gust. pos.	10 Kwi. 1835.	Seine.
	Mancewicz Piotr, por.	24 Wrz. 1836.	Loiret.
	Manugiewicz Aloi ppor.	8 Kwi. 1835.	Marne.
160	Marcinowski Jan. ucz.		H.-Vienne.
	Margasiński Józ. chir.	21 Cze. 1834.	Hérault.
	Matuszewicz Jul. kap.	10 Lut. 1834.	Corrèze.
	Mazur Mich. żoł.	15 Kwi. 1837.	Aude.
	Michałowski Piotr, pdof.	Paz. 1837.	Allier.
	Michałowski Lud. major.	3 Maj. 1832.	Doubs.
	Miecznikowski Tad. por.	12 Sie. 1834.	Cher.
	Mierosławski Ad. ppuł.	Paz. 1835.	Meuse.
	Milewski Alex. ppor.	28 Gru. 1835.	Doubs.
	Miłasz Józ. żoł.	15 List. 1837.	Dordogne.
170	Mochnacki Kam. por.	18 Sie. 1833.	Isère.
	Mochnacki Maur. autor.	20 Gru. 1834.	Yonne.
	Mogilnicki Ign. ppor.	26 Cze. 1837.	Corrèze.

	Montwill Józ. pdof.	19 Gru. 1837.	Tarn.
	Morguleo Xaw. pdof.	12 Sty. 1837.	Aube.
	Moszczyński Piotr, wła.	27 Cze. 1838.	H.-Vienne.
	Mroczkowski Ad. ocb.	11 List. 1835.	Seine-Inf.
	Muczyński Win. por.	24 Lip. 1838.	Vauclnse.
	Müller Jau, prof.	26 Paz. 1835.	B.-Pyrénées.
	Narmont Józ. por.	1 Lip. 1836.	Corrèze.
180.	Narwicz Józ. ppor.	31 Sty. 1837.	Corrèze.
	Newelski Win. ppor.	29 Lip. 1836.	Orne.
	Niemojowski Bon. pr. rzą.	17 Cze. 1835.	Seine.
	Niemus Ant. żoł.	19 Cze. 1838.	Deux-Sèvres.
	Nieszkowsk Jan, kap.	10 Gru. 1838.	Landes.
	Niewęgłowski Ant. maj.	21 Sier. 1838.	Cher.
	Niezabitowski Cypr. ksiądz.	10 Lip. 1837.	Meurthe.
	Niski Szym. por.	10 Wrz. 1838.	Yonne.
	Obuchowicz Jak. por.	31 Gru. 1838.	Cher.
	Olucbowski Rom. ppor.	25 Lut. 1838.	Landes.
190	Ogrodowicz Józ. por.	3 Mar.	Cher.
	Olechowski Red. por.	11 Kwi. 1838.	Loire-Inf.
	Oliwińska Aniela. —	14 List. 1834.	Cher.
	Olszewski And. ppor.	14 Wrz. 1838.	Loire-Inf.
	Ołdakowski Rob. ucz.	6 Lut. 1834.	Manche.
	Omylski Mat. por.	4 Sty. 1836.	Loir-et-Cher.
	Orański Ant. pdof.	11 Czc. 1835.	Lot.
	Orłowski Edw. żoł.	1837.	Alger.
	Osmiałowski Lud. kap.	29 Lip. 1838.	Seine-et-Mar.
	Ostrowski Paw. por.	1 List. 1837.	B.-du-Rhône.
200	Otocki Lud. ppor.	23 Gru. 1838.	Loire.
	Paprocki Jan. kap.	1834.	Seine.
	Paszkiewicz Bern. pdof.	16 Sier. 1838.	Deux-Sèvres.
	Paszkowski Stef. pdof.	30 Sty. 1838.	Cher.
	Pawierz Jan, żoł.	11 Maj. 1834.	Aveyron.
	Pawłowicz Józ. chir.	28 Lut. 1835.	Cher.
	Pawłowski Nap. ppor.	27 Wrz. 1834.	Saône-et-Loire
	Pawłowski Tom. pdof.	24 Kwi. 1838.	H.-Vienne.
	Pągowski Jak. por.	1 Czc. 1835.	Yonne.
	Pęczelski And. chir.		Aveyon.
210	Pieńkowski Jan, ppor.	19 Czc. 1834.	Deux-Sèvres.

	Pietkiewicz Mich. aut.	22 Wrz. 1834.	Seine.
	Pietrasiewicz Ign. kap.	12 Kwi. 1836.	Loiret.
	Piotrowski Jan, Major.	Mar. 1835.	Doubs.
	Piotrowski Leon, żoł.	13 Paz. 1837.	Gers.
	Płodowski Jan, kap.	25 Sty. 1833.	Doubs.
	Płoński Tytus.		Seine.
	Płużański Mich. adw.	28 Maj. 1838.	Yonne.
	Podczaszyński Mich. aut.	4 Lip. 1835.	Seine.
	Podereski Lud.	18 Cze. 1838.	Seine.
220	Pogorzelski Ant. ppor.	17 List. 1834.	Allier.
	Pokrzywnicki Edw. por.	10 Sty. 1835.	Aveyron.
	Poniński Kaz. ucz.	18 Gru. 1838.	Rhône.
	Poradowski Klem. urz.	22 Mar. 1836.	H.-Vienne.
	Porkański Adolf, ppuł.	23 Kwi. 1835.	Seine.
	Potocki Leop. por.	18 Gru. 1836.	Seine.
	Psarski Fel. pdof.	25 Maj. 1837.	Var.
	Raciborski Win. kap.	24 List. 1836.	Landes.
	Radoński Eug.	1833.	Cher.
	Rel Bened. ucz.	26 Sty. 1838.	Mayenne.
230	Remoy Fryd.	18 Lip. 1838.	Drôme.
	Roczniacki Fran. pdof.	25 Lip. 1838.	Lot.
	Rodych Karol, pdof.	17 Wrz. 1838.	Seine-Infér.
	Romanowski Grze. żoł.	15 Wrz. 1838.	Somme.
	Rożycki Lud. ppor.	21 Sier. 1838.	Vaucluse.
	Rudowski Leonard, por.	29 Kwi. 1835.	Maine.
	Rudziński Kar. urz.	10 Sier. 1837.	Indre.
	Rutkowski Alex. ppor.	4 Mar. 1834.	Landes.
	Rutkowski Kaź. kap.	28 Sier. 1834.	Cher.
	Rupeyko Fran. ppor.	31 Gru. 1836.	Indre.
240	Rutowicz Hier. por.	1 Sier. 1837.	Lot-et-Gar.
	Rzewuski Fel.	20 Mar. 1833.	Indre.
	Sachanowicz Szym. ppor.	1 Cze. 1835.	Cher.
	Sadowski Ant. kap.	13 Sier. 1835.	Seine-Inf.
	Sadowski Fel. ppor.	13 Lut. 1830.	Aveyron.
	Sadowski Józ. ppor.		Bas-Rhin.
	Salewski Wład. ucz.	Sty. 1836.	Aube.
	Schmidt Aug. chir.	9 Wrz. 1836.	Yonne.
	Siedlecki Józ. kap.	15 Sier. 1835.	Seine.

	Sienkiewicz Józ. pdof.	22 Kwi. 1834.	Haute-Loire.
250	Sierawski Wł. kap.		B.-Pyrenées.
	Sikorski Mich. ppor.	24 Paz. 1838.	Pyrenées-Or.
	Skoropacki Józ. wła.	12 Kwi. 1838.	Oran.
	Simonowicz Jan, żoł.	5 Wrz. 1834.	Aude.
	Skolimowski Ant. ppor.	20 Lut. 1836.	Aisne.
	Śledziewicz Jan, pdof.	18 Kwi. 1836.	Lot.
	Smoliński, ppuł.	1832.	Doubs.
	Sobolewski Ad. chir.		Doubs.
	Sobolewski Józ. pdof.	1 List. 1838.	Puy-de-Dôme.
	Sobota Mar. żoł.	18 Cze. 1835.	Maine et Loire
260	Sojecki Fran. pdof.	3 Sty. 1835.	Lot.
	Sosnowski Ign. ppor.	17 Sty. 1835.	Aube.
	Stanisławoski Fel. pdof.	9 Maj. 1838.	Lot.
	Stanisławski Prok. kap.	19 Maj. 1838.	Rhône.
	Stasiński Jan, żoł.	23 Lip. 1837.	Lot.
	Stawiarski Jęd.	15 Mar. 1838.	
	Stawiński Jan, ucz.	20 Sier. 1835.	Loir-et-Cher.
	Stefański Stan. żoł.	17 Lut. 1836.	Dordogne.
	Stelkiewicz Fran. wła.	22 Maj. 1837.	Mayenne.
	Stępkowski Ign. kap.	5 Maj. 1833.	B.-du-Rhône.
270	Sudkowski Mik. chir.	29 Mar. 1834.	Herault.
	Straszewicz Józ. wla.	5 Maj. 1838.	Seine.
	Swiętosławski Alex: kap.	24 Cze. 1835.	Seine.
	Swinarski Stef. por.	24 List. 1837	Cher.
	Szabłowski Józ. ucz.	17 Mar. 1837.	Manche.
	Szarf Ant. pdof.	20 Sier. 1835.	Sarthe.
	Szlegel Kar. ppuł.	5 Lip. 1832.	Vaucluse.
	Szłapiński Paw. ppor.	13 Lut. 1836.	Herault.
	Szostakowski Jan, urz.	1 Kwi. 1836.	H.-Garonne.
	Szotarski Jul. lek.	28 Maj. 1838.	Seine.
280	Szwarocki Jed. por.	20 Gru. 1834.	Aveyron.
	Szydłowski Ad. ppor.	27 Kwi. 1835.	Landes.
	Szylański Teod. ppor.	3 Lip. 1833.	Indre.
	Szymonowicz Tom. żoł.	19 Sier. 1837.	Lot-et-Gar.
	Toleżyński Krysz. por.	5 Kwi. 1834.	Charente-Inf.
	Tilie Alex. pdof.	22 Sty. 1834.	Meurthe.
	Tomaszewski Kar. por.	21 Sier. 1835.	Seine.

	Topolski Ant. włą.	Lip. 1837.	Vienne.
	Tracewski Szym. kap.	14 Sier. 1835.	Cher.
	Treliński Ant. ppor.	4 Gru. 1836.	Orne.
290	Troszczyński Włod. ppor.		Orne.
	Trzaszkowski Konst. por.	Paz. 1837.	Orne.
	Truszkowski Lud. kap.	27 Sier. 1836.	Hérault.
	Tuchowski Józ. pdof.	Kwi. 1838.	Orne.
	Turowski Jan, ppor.	15 Lut. 1835.	Lot-et-Gar.
	Uszczakiewicz Jan, włas.	1 Cze. 1836.	Mayenne.
	Walburg Konst. ppor.	2 Paz. 1836.	Loir-et-Cher.
	Wąsowski Fel. ppor,	25 Mar. 1835.	Aude.
	Waszkowski Józ. ppor.	19 Wrz. 1837.	Creuse.
	Waszlok Ign. włą.	10 Sty. 1836.	Charente-Inf.
300	Wencel Kryst. pdof.	15 Lip. 1835.	Sarthe.
	Weisenhoff Luc.		
	Wieliczko Bruno, ppor.	23 Mar. 1835.	Orne.
	Wierzbowski Ant. pdof.	15 Gru. 1837.	Seine-et-Oise.
	Wilczyński Mich. pdof.	9 Sier. 1837.	Alger.
	Wyskwar Ant. ppor.	15 Sty. 1838.	Doubs.
	Wiszniewski Ferd. włą.	9 List. 1838.	Mayenne.
	Wiszniewski Xaw. żoł.	20 Paz. 1838.	Somme.
	Witkowski Jan, kap.		Cher.
	Włodek Józ. ppor.	18 Lip. 1834.	Calvados.
310	Wodzyński Kar. Ed. por.	16 Cze. 1837.	Seine.
	Wodzyński Mar. żoł.	29 Maj. 1838.	Alger.
	Wojeński Ant. ppor.	6 Sty. 1836.	Meuse.
	Wolski Hier. ppor.		Côte-d'Or.
	Wołyński Nar. xiądz.	24 Paz. 1836.	Calvados.
	Woycikowski Fel. włą.	17 Maj. 1834.	Mayenne.
	Woyszwiłło Waw. por.	15 Lip. 1836.	Seine-Inf.
	Woytkiewicz Ant. ucz.	20 Kwi. 1836.	Hérault.
	Woźniakowski Fran. ppor.	15 Wrz. 1836.	Mayenne.
	Wroniecki Ant. Jen.	3 Gru. 1838.	Seine.
320	Wychowski, kap.	27 Sty. 1833.	Cher.
	Wysocki Piotr, włą.	23 Mar. 1837.	Mayenne.
	Wysocki Fran. żoł.	9 Lip.	Cher.
	Wysocki Xaw. por.	4 Wrz. 1834.	Orne.
	Zabiełło Stan. chir.		Manche.

	Zabielski Raym. ppor.	4 Mar. 1838.	Seine.
	Zabłocka — —	18 Mar. 1834.	Seine.
	Zajączkowski Waler. por.	1 Wrz. 1834.	Corrèze.
	Zakrzewski Mik. pdof.	23 Lut. 1836.	Aude.
	Zalewski Fel.	24 Lip. 1838.	Yonne.
330	Załęga Józ. żoł.	4 Cze. 1832.	Cher.
	Zambrzycki Jan, wła.	1 Sier. 1838.	Seine.
	Zambrzycki Lud pos.	24 Cze. 1834.	Seine.
	Żarnowski Konst. pdof.	11 Kwi. 1837.	Lot.
	Żarnowski Ign.	30 Paz. 1833.	Indre.
	Żarski Stan. ppuł.	25 List. 1838	Oise.
	Zawadzki Jak. ppor.	20 Mar. 1837.	Landes.
	Zawisza Aloi. ppor.	18 Cze. 1836.	Mayenne.
	Żelazowski Józ. ppor.	27 Lip. 1838.	Tarn.
	Zienkowicz Józ. pos.	17 Sty. 1833.	Seine.
	Żółtowski Ern. ppor.	26 Lip. 1837.	Drôme.
	Żukowski Józ. wła.	5 Sty. 1838.	Charente.
	Żychon Kar. ucz.	1833.	Vosges.
	Żychowicz Józ. chir.	14 List. 1838.	Seine.
344	Zwierzchowski Wac. chir.	28 Wrz. 1833.	Cher.

Śmiertelność między Emigrantami powiększa się z postępem lat, i tak i umarło w granicach Francyi :

w r.	1832. . . .	11.
	1833. . . .	19.
	1834. . . .	39.
	1835. . . .	59.
	1836. . . .	53.
	1837. . . .	62.
	1838. . . .	74.
niewiadomo kiedy. . . .		26.
		344.

Największa śmiertelność była w stopniach podporuczników, umarło bowiem :

Podporuczników . . .	87.	Lekarzy i chir. . . .	13.
Podoficerów i Żołnierzy.	79.	Autorów i naucz. . .	7.
Poruczników	45.	Posłów	4.
Kapitanów	32.	Urzędników	4.
Uczniów	18.	Xięży	3.
Sztabsoficerów	16.	Jenerał	1.
Obywateli, właścicieli.	16.	Niewiadomego stopnia.	17.

Zakończyło życie :

Naturalną śmiercią	320.
W pojedynkach	9.
Przez samobójstwo	14.
Gilotynowany (1838) żołnierz za zabójstwo .	1.
	344.

W pojedynkach zginęło :	Oficerów.	Uczniów.
1832. . .	1	»
1833. . .	2	»
1834. . .	1	»
1835. . .	1	»
1836. . .	»	»
1837. . .	2	»
1838. . .	1	1
ogółem.	8	1

Przez samobójstwo zginęło ·

	Oficerów	Uczn.	Naucz.	Obyw.	Chirurg.
1833.	»	»	»	»	1
1834.	2	»	»	»	»
1835.	2	1	»	»	»
1836.	2	1	»	1	»
1837.	2	»	1	»	»
1838.	»	1	»	»	»
razem	8	3	1	1	1

II.

Zmarli za granicami Francyi*

1	Aweyde Ern. por.	30 Wrz. 1838.	w Londynie.
	Bolewski.	1838.	w Edynburgu.
	Borowski Ign. kap.	1834.	na Oceanie.
	Borzewski Kal. kap.	1 Sier. 1836.	w Hiszpanii.
	Brzeziński Jan, por.	1832.	w Prusach.
	Budkiewicz, ppor.	4 Maja 1836.	w Pamplonie.
	Ciborowski, żoł.	27 Sty. 1832.	w Prusach.
	Czekierski Syl.	28 Paź. 1833.	w Bruxelli.
	Grabowski, żoł.	27 Sty. 1832.	w Prusach.
10	Gregorowicz And.	1838.	w Edynburgu.
	Grodecki Jul. por.	1835.	w Szwajcaryi.
	Gubiński Jan, żoł.	27 Sty. 1832.	w Prusach
	Horodyski Lud. ppor.	3 Mar. 1835.	w New-York.
	Jakubowski Ant.	25 Kwi. 1837.	w Ameryce.
	Jancewicz, żoł.	27. Sty. 1832.	w Prusach.
	Jański, ppor.	24 Gru. 1834.	w New-York.
	Jeleński Teod.	7 Maja 1836.	w Londynie.
	Komorowski Xaw.	22 Cze. 1836.	w Londynie.
	Kruszewski Józ. lek.	18 Maja 1837.	w Egipcie.
20	Kublicki, żoł.	1836.	w Hiszpanii.
	Łubiński, żoł.	27 Sty. 1832.	w Prusach.
	Maciejowski.	1836.	w Tryeście.
	Małachowski, żoł.	27 Sty. 1832.	w Prusach.
	Michałowski Mich. ppor.		w Anglii.
	Mierosławski Hip. kap.	1 Paź. 1836.	w Szwajcaryi.
	Migurski Alex.	5 Mar. 1837.	w Londynie.
	Mokronowski Ign. por.	25 List. 1836.	w Pamplonie.
	Niezabitowski Fel.	18 Wrz. 1836.	w Bruxelli.

* Spis niniejszy jest z dotychczasowych najdokładniejszy ale dla braku podań, niekompletny.

	Odechowski Teof.	11 Mar.	1838.	w Londynie.
30	Pac Lud. Jen.	31 Sie.	1835.	w Smyrnie.
	Peszyński.	19 Sty.	1836.	w Bruxelli.
	Pietras, żoł.	27 Sty.	1832.	w Prusach.
	Pietrzak Łuk. żoł.			w Portsmuth.
	Potocka Klaudyi.	8 Cze.	1836.	w Genewie.
	Puławski Alex. ziądz.	Wrz.	1838.	w Londynie.
	Rosołowski Nar. pdch.		1835.	w Jersey.
	Rostkowski Wojc.		1834.	w Ameryce.
	Rożycki, Jenerał.	23 Lut.	1834.	w Bernie.
	Rudnicki Max. ppor.	24 Maj.	1837.	w Hiszpanii.
40	Rybiński	1 List.	1837.	w Bruxelli.
	Rzewuski Otton.	Maj.	1838.	w Bruges.
	Sierzpichowski, żoł.	27 Sty.	1832.	w Prusach.
	Sławiński.	1 Paź.	1836.	w Tryeście.
	Stępniewicz Fab.		1836.	w Belgii.
	Strzecki Mich. pdch.	27 Sty.	1832.	w Prusach.
	Szopowicz, kap.		1833.	w Bruxelli.
	Szyling.	Lut.	1838.	w Ameryce.
	Szyrmina Józefa.	22 Sty.	1837.	w Londynie.
	Targowski Kar. por.		1836.	w Ameryce.
	Ujazdowski Tom. naucz.	1 Paź.	1836.	w Tryeście.
	Wendołowski, żoł.	27 Sty.	1832.	w Prusach.
	Więckowski Faust.	13 Wrz.	1836.	w Freybergu.
	Włodarski, por.	12 Wrz.	1834.	w Londynie.
	Wojczyński Stan. Jenerał.	16 Mar.	1837.	w Dreznie.
45	Zaręba, żoł.		1836.	w Hiszpanii.

† † †

DAWNA POLSKA

O ZARZĄDZIE SKARBU PUBLICZNEGO W DAWNEJ POLSCE.

Hoc enim est familiare malum in hac republica, quod optima etiam consilia, in essentialibus dissolvi debent, *quoties inveniendae et numerandae pecuniae occurrit necessitas*, cum eam difficilius est quam caetera alia medi[illegible] invenire.

Epist. hist. fam. II. 169.

Dawna przypowieść jest: *dostatek czyni statek.* Skarbu pospolitego potrzeba... który niebędzieli, tedy tu ani czasu pokoju, ani czasu wojny, dobrze być niemoże.

Górnicki o Elekcyi.

Jeżeli kiedy to w dzisiejszym wieku zaczynamy się przekonywać, że sposób zarządzania dochodami krajowemi, jest najważniejszą częścią historyi każdego narodu. W nim leży tajemnica potęgi i politycznej niepodległości państw. Bez Skarbu niema rządu, bez rządu niema społeczeństwa.

Sismondi powiada (1), że Francuzi nauczyli się sztuki rządzenia, dopiero od czasu ukazania się

(1) *Etudes sur les const. des peuples libres* p. 352.

dwóch dzieł: Monteskiusza o *Duchu Praw* i Nekera o *Administracyi Finansów*. Ostatnie mianowicie, odkryło im naturę potrzeb i zasobów państwa, to jest to, co stanowi podstawę jego istnienia. Polska niema ani jednego dzieła, któreby wprost i osobliwie traktowało o Administracyi jej finansów, niebyłżeby w tej jednej okoliczności dowód, że się rządzić nieumiała (1)?.

Pisać historyę finansów w Polsce, jestto zarazem pisać historyę jej nierządu, jestto rozbierać przedmiot politycznej natury. Kto się weń wpatrzy, niebędzie długo szukał, głównej przyczyny naszego upadku. Czemuśmy upadli? bośmy niemogli odeprzeć napaści. Czemuśmy niemogli odeprzeć napaści? bośmy niemieli wojska. Czemuśmy niemieli wojska? bośmy niemieli pieniędzy. Czemuśmy niemieli pieniędzy? bośmy pokochali instytucye, które mieć pieniędzy niedopuściły. Zginęliśmy więc, bośmy niechcieli płacić; chcieliśmy brać a niedawać; chcieliśmy wszystkiego od ojczyzny a nic dla ojczyzny i zapomnieliśmy o najważniejszej Tacyta przestro-

---

(1) W ogólności ni dziejopisowie, ni statyści nasi niesmakowali w liczbach; a niestety! nieoszacowany Czacki, który pod tym względem stanowi wyjątek, który w materyi gospodarstwa narodowego, tyle ciekawych odgrzebał nam szczegółów, rzecz o skarbowości zostawił w rękopismie.

dze : *Neque quies gentium sine armis, neque arma sine stipendiis, neque stipendia sine tributis haberi queunt.* »

Od czasu jak królowie nasi przestali być samowładni, weszło do nas to powabne na pozór, lecz zgubne w praktyce mniemanie, że najwyższa wolność narodu zależy na niepłaceniu podatków([1]), i że ten naród najszczęśliwszy którego rząd najuboższy. Idąc ślepo za tém mniemaniem, całą troskliwość narodową, cały mechanizm organizacyi konstytucyjnej, do jednego tylko kierowaliśmy punktu : do całości swobód indywidualnych. Dążenie to było godziwe i szlachetne, ale posunięte za daleko, czczone bałwochwalczo i wyłącznie, czczone z uszczerbkiem zewnętrznej siły państwa, jedném słowem, baczne tylko na prawa a niepomne na obowiązki, zrodziło najokropniejsze skutki. Wolność wewnętrzna doszła aż do swawoli, lecz zewnętrzna stała się łupem chciwości sąsiadów.

Niepowinno zatém nikogo zadziwiać, że ubóstwo naszego skarbu, poszło było w przysłowie

---

([1]) Zda się wam to dobrze pojedynkiem, iż poborn niedawacie, albo bardzo rzadko, ale Rzplita bardzo na tém szkoduje, iż niema skarbu pospolitego. »

GÓRNICKI r. 1586.

i pośmiewisko u obcych. Słynął kraj rozległością swych granic, sławą swojego oręża; słynął król znamienitém uposażeniem swojej korony (¹), słynął szlachcic mnogością swoich dostatków (²), ale skarb narodowy, skarb rządu, zawsze był próżny i jeżeli mu się udało, grosz jaki od mięszkańców wyżebrać, to go pospolicie obracał nie na bieżące, nie na przyszłe, lecz dawno już upłynione potrzeby. Płacić zaległości, zwracać kapaniną długi, zniżać się do upakarzających wyznań, dziękować dumnej szczodrobliwości królów lub częstokroć podejrzanej hojności możniejszych obywateli, ten był ciągły i nałogowy że tak powiem, skarbowości Polskiej systemat. Za ubóstwem rządu szło i ubóstwo kra-

---

(¹) Jan Botter piszący w r. 1590. liczy królów Polskich do najbogatszych w Europie. Zygmunt III. miał dochodu 600,000 dukatów (około 15,000,000 złot. dzisiejszych,) gdy tymczasem król Szkocki (przed reformą) miał tylko 100,000 duk., a król Hiszpański zaledwie tyleż przez lat trzy.— Andr. Cellarii Resp. 1627. p. 408.

(²) Wedle Bottera największe fortuny prywatne nieprzenosiły 25,000 duk. dochodu (coby uczyniło 3,800,000 zł. dzisiejszych. Głównym wszakże źródłem tych fortun musiał być majątek publiczny, starostwa; bo w końcu Botter dodaje: « *nobilitas in victu et vestitu plus quam in reditu habet...fieri non potest ut regnum auro et argenti dives sit.* »

ju. « Niemasz podobno — pisał Leszczyński ([1]) —
« kraju zyzniejszego i we wszystko obfitszego
« jak nasza Polska; a niemasz przecie przytem
« uboższego; tak dalece, że mógłby ją przyrów-
« nać, do drzewa wielką obfitością owoców ob-
« ciążonego i dla tego samego ciężaru, łamiące-
« cego się, na którem napisano : *inopem me copia*
« *facit*... Niektóre miasta w Europie mają skarb
« obfitszy niż nasze Królestwo. »

Wszystkie nieledwie Europejskie narody, przechodziły przez epoki zdzierstw, łakomstwa i samowolności rozrzutnych królów lub niecnych ministrów; wszędy widziemy mnogie w dziejach przykłady rozpaczy ubogiego ludu, gniecionego okrutną massą ciężarów publicznych; ojczyzna nasza—pominąwszy nadużycia królów i urzędników, w początkach urządzającej się dopiero monarchii—nieprzedstawia bynajmniej obrazu podobnej niedoli. Sciśle biorąc, chłop Polski, acz główny dawca, nigdy niebył przeciążony *publiczną* daniną; przeciążenia tego niedopuścił szlachcic uważający go za swoją własność; a jeżeli małe nawet podatki stawały mu się nieznośne, pochodziło to z stosunkowej lub przypadkowej tylko przyczyny. Niebył w stanie płacić, dla

([1]) *Głos wolny, wolność ubezpieczający* 1733. p. 121.

zdzierstw własnego pana, dla głodu, nieurodzaju, wojen i niestety! zbyt częstych zamięszań krajowych. We Francyi pierwszych sześciu podskarbich państwa, za kradzież grosza publicznego poniosło karę śmierci ([1]), o naszych Podskarbich Biskup Załuski tak się wyraża: *administrant res fisci.... tam abstinenter quam alienas, tam diligenter quam suas, tam religiose quam publicas* ([2]). Czy to kontrola Sejmu, czy baczność uczciwych Królów, czy brak ponęty w ubogim skarbie, czy nadzieja nagrody w starostwach, sprawiały, że nasi naczelni szafarze grosza publicznego, odznaczali się pospolicie nieskazitelnością i obywatelstwem. Nic niestanowią małe

---

([1]) Superintendent Marigny w r. 1301, ścięty, następcy jego: La Guette w r. 1322, Piotr Remy w r. 1328, umęczeni na torturach; Montaigue w r. 1409 ścięty; Gyac i Camus de Beaulieu w r. 1426 utopieni.—Bresson: *hist. des finances de la France.* I. 33. W późniejszych nawet czasach, Henryk IV. nazywał swoich nowokreowanych Radców finansowych: « *huit mangeurs et autant de coquins.* » A tak był przy nich biedny, że niemógł wyprosić od nich 800 T l· uuj za co kupić konia, zbroi lub obiadu. « *Ma marmite* — mawiał częstokroć — *est souvent renversée, et depuis deux jours je dine chez les uns et chez les autres.* » Niebyło jeszcze Sullego. ibid. p. 161.

([2]) *Epist. hist. fam. I.* 189.

wyjątki. W ogólności rząd wolny i reprezentacyjny niósł za sobą tę przynajmniej korzyść, że urzędy wyższe zwłaszcza otaczające króla, dostawały się najczęściej istotnej zasłudze i że urzędnicy państwa byli częstokroć sumienniejsi względem rzeczy publicznej, niż rozpojeni wyuzdaną wolnością obywatele. Gdzieindziej, w sprawowaniu skarbu, brudy i nadużycia były u steru rządu, u nas przykro wyznać, były daleko niżej; tam, gdzieby się tego najmniej spodziewać należało, tam gdzie rząd naczelny niemiał żadnego wpływu, tam jednem słowem, gdzie *klejnot wolności* miał swoich najzapaleńszych czcicieli a władza najkrnąbrniejszych przeciwników.

Kraj więc Polski niezubożał przez podatki, ale zubożał z przyczyny zupełnie odwrotnej: przez niepłacenie podatków, przez odjęcie rządowi wszelkiej możności jędrnego działania, jędrnej obrony, czy to granic kraju, czy osób, czy własności i ztąd płynące innego rodzaju klęski, jakoto: samowolność panów, swawolę sejmikujących obywateli, łotrowstwa niepłatnego żołnierza i ustawiczne najazdy zewnętrznych nieprzyjacioł. Kiedy przeto inni ginęli przez rozrzutność rządu, myśmy ginęli przez skąpstwo narodu, przez jego nieczułość na potrzeby ojczyzny; skąpstwo to niepochodziło bynajmniej,

z osobistego charakteru mięszkańców, grzeszących może zbytkiem skłonności zupełnie przeciwnych (1), ale z nałogowego małoważenia zwierzchności, z ciągłego niepojmowania potrzeby siły publicznej.

Gdzieindziej, marnowanie publicznego grosza, zbytki dworów, wynadgradzały choć w części łzy i niedostatek uciemiężonego ludu. Niemasz despoty, któryby dla własnego interesu lub dumy, nieszukał wszelkich środków bogacenia własnego kraju, o ile to całości jego władzy niebezpieczeństwem niegrozi. Gdzieindziej więc grosz ludowi wydzierany, obracany bywał, na budowanie fortec, na opatrywanie arsenałów, na pomnażanie siły zbrojnej, na podbijanie bogatych prowincyi, na rozszerzanie handlu, na zakładanie fabryk, na ozdobę miast, na podwyższenie klas niższych do stanu bardziej odpo-

---

(1) Bo natury wasze Polskie *dobre są, karne, łaskawe dobrotliwe*... ale w uściech u każdego z was, wolność, wolność!..... a taka wolność jest jakoby napój jaki, którego wszyscy nader bardzo pragniecie; więc żeście dostali do tego trunku hojnych cześników, dobrotliwych podczaszów, popiliście się tą wolnością i już brykać poczynacie na te, które was popoili; i kto wam wszystkiego niedozwala co jedno chcecie, macie go za złego człowieka, za nieprzyjaciela.....» Górnicki r. 1586.

wiednego przyrodzonej godności człowieka; słowem, grosz ten acz wyciskany gwałtownie, rozchodził się po kraju, wracał z rąk jednych do drugich, częstokroć z procentem i szedł niekiedy na użyteczne instytucye; — u nas zbytek króla i szlachty był bezpłodny i martwy; wyrzucane przez nich pieniądze nierozchodziły się po kraju, zbogacały cudzoziemców, bez najmniejszego na odwrót krajowego pożytku. W innych krajach, ze wzrostem cywilizacyi, ze wzrostem dobrego bytu, lud, cały poznał się na swoich prawach; usposobiony do wolności, wolność zaszczepił; wydobył swe siły, tyranię rządów ukrócił, sztukę rządzenia wydoskonalił i po długich cierpieniach dostał się nareszcie na kolej, ciągłego odtąd w ulepszeniach postępu; nasz naród przy największej poczciwości, prawości i liberalności rządzących, przy największej swobodzie rządzonych, nie tylko wszelkie źródła pomyślności sam sobie zatamował, nie tylko we wszystkich klassach najhaniebniej zubożał, ale nawet ujrzał się w niemożności dopełnienia pierwszego warunku do szczęścia, zachowania swego bytu, swej niepodległości zewnętrznej. Przyszedł wprawdzie z czasem rozum polityczny, przyszła większa skłonność do ofiar niżeli do zysków, większa do obowiązków niżeli do swobód, ale przyszły wtedy, kiedy ojczyzna była już moral-

nie zabitą i kiedy przemoc obca postanowiła uszczęśliwiać Polaków bez Polaków.

Historyą skarbowości Polskiej podzielić można na trzy epoki:

Pierwszą od najdawniejszych czasów aż do roku 1365. w której zarząd dochodami państwa i władza nakładania podatków, zostawały wyłącznie w ręku panujących.

Drugą od r. 1365 do r. 1717. w której władza nakładania podatków przeszła do narodu i zamieniła się w daninę *braterską*, w dobrowolną składkę, zawisłą od upodobania każdej Ziemi, Województwa i Powiatu.

Trzecią od r. 1717. do ostatnich czasów, w której z zaprowadzeniem stałego wojska, podatki odzyskały naturę stałych ciężarów publicznych, cały naród obowiązujących, lecz w której dalsze ulepszenia rzeczy skarbowej musiały już ulegać zawistnej kontroli mocarstw sąsiedzkich.

EPOKA I.

OD NAJDAWNIEJSZYCH CZASÓW DO R. 1365.

W początkach monarchii Polskiej, jak w początkach każdego państwa, opatrywano władzę publiczną w sposób bardzo prosty: « Panujący —mówi Kromer— « niemiał w ówczas (r. 550) « ni przychodów, ni dóbr własnych, inni dla « niego zasiewali i zbierali, uiszczając mu ze « wszelkich zbiorów daninę w naturze. Pieniądz « albowiem niebył jeszcze znany Polakom, i « każdy nabywał rzeczy, których potrzebował, « sposobem zamiany. »(1)

Mieczysław miał już dobra własne, wedle albowiem świadectwa Kromera, naznaczył dziesięcinę nie tylko z dóbr szlachty i plebejów, ale i *zwłasnych* (2).

---

(1) Reditus tunc et agros nullos peculiares habebat princeps, sed ei cuncti seminabant et metebant, deque omnium rerum proventu, *fructibus ipsis*, vectigal pendebant. Nam *nummus* tunc *incognitus erat* apud Polonos, sed permutatione rerum quo cuique opus erat, sibi comparabat (Cromer in *Lech.*)

(2) Miecislaus... decimas omnis generis frugum *de suis* justa ac nobilitatis, plebisque agris, edicto perpetuo adscripsit (Crom., *lib.* 3).

Bolesław Chrobry zaprowadziwszy porządny regulamin w wojsku, musiał naturalnie zwrócić pilniejszą baczność i na śrzodki utrzymania żołnierza. Wydał przeto Dekret, obowiązujący każdego rolnika do dawania z całego łanu, pewnej miary żyta i owsa z czystego ziarna, odwożenia jej do spichrzów królewskich, na ubranie i żywność żołnierzy walczących za pokój całego królestwa ([1]). Jak wielka była ta miara niewiadomo.

Przy nieograniczonej władzy królewskiej pomnażały się daniny. Dziejopisarze oskarżają w tej mierze o szczególniejszą chciwość, Krystynę żonę Władysława spłwacza, która włożyła na wsie i miasta daninę kur, kogutów, gęsi, jaj, miodu, owsa, wieprzów, zboża, zniewalając je aby takową w pewnych stale oznaczonych terminach zwoziły do magazynu książęcego; czemu gdy się po raz pierwszy, drugi i trzeci poddali, Władysław wolę swojej małżonki w uroczyste

---

([1]) Consiliariis suis probantibus generalem edidit sanctionem: ut quilibet colonus mansum (jugerum) integrum colens, *unam siliginis alteram avenae mensuram* de purgato grano... persolvat, et in propinquiora regalia horrea, deducat, *investitum scilicet et victum militum* eorum: qui pro pace totius regni militabant (Długosz, *lib.* 2).

prawo zamienił (1). Jak Krystyna i niektórzy jej następcy z okrucieństwa i nieczułości o dobro poddanych, tak Kazimierz sprawiedliwy słynął z ulżonych ludowi ciężarów publicznych (2). Z upowszechnieniem w kraju brzęczącej monety, obok danin w naturze opłacano i podatki w pieniądzach. Pierwszy podatek pieniężny nazywa Kromer *poradlne* po łacinie *rastrale* vel *regale*. Wynosił on 12 groszy od łanu; musiał wszakże być zaprowadzony dopiero przy końcu dynastyi Piastów, kiedy Kromer powiada, że to były szerokie grosze pragskie (3), a wiadomo, że szerokie grosze pr. wprowadził pierwszy do Polski Wacław król Czeski (4). Prócz poradlnego, podaje Kromer (5) i inne podatki, jako to : *przewód*, *powóz*, *stróża*, *stan*, *powołowe*, *targowe*, *krowa*,

---

(1) ...Quod cum semel, iterum ac tertium in gratiam principis non inviti fecissent, Vladislaus lege ut id perpetuum deinceps esset, sanxit (Cromer, *lib.* 4).

(2) Casimirus Justus,,. vectigalia, labores, cæteraque onera quibus instituendis Miecislaus offenderat, sustulit (Długosz, *lib.* 6).

(3) Duodenos grossos et quidem *latos* seu *pragenses* qui dimidio eos, qui nunc sunt in usu grossos vernaculos excedunt, quin si bonitatem argenti spectat, quadruplo (Crom., *lib.* 2, 28).

(4) Czacki, *o Lit. pol. pr.*, I. 126).

(5) De Situ pol., II. 503.

podwody, *wojennia*, *narzas*, *sep*, *podwodowe*, *opolie*, a które opłacali bez różnicy szlachta, mieszczanie, chłopi i duchowni ([1]). Dochód atoli z podatków pieniężnych i dla ówczasowej szczupłości granic państwa, i dla wielu miejsc pustych, i naostatek dla ograniczonej cyrkulacyi brzęczącej monety, musiał być bardzo niewielki. Najlepszym dowodem jak mało być musiało za dynastyi Piastów cyrkulującej monety, jest ta okoliczność, że jeszcze statut Wislicki, wiele kar sądowych skórkami zwierzęcemi lub bydłem płacić nakazuje ([2]). Wedle rzeczonego statutu opierający się wyrokowi Kasztelana Krakowskiego, winien był dać skórkę gronostajową, niesłuchający Kasztelana Sandomirskiego i Lubelskiego skórkę z łasicy, niesłuchający Sędziego Krakowskiego i Sandomirskiego skórkę popieliczą, niesłuchający Podsędka, skórkę lisią ([3]).

([1]) Pensitabant... Nec modo agricolæ sed et oppidani... quin et *equites seu milites non penitus immuni erant... Ne monastica* quidem et alia *ecclesiæ* bona initio prorsus erant libera ab ejusmodi oneribus ac tributis (Cromer, II, 28).

([2]) Wiadomo, że w kraju naszym skórki zwierzęce, były znakiem zamiany za inne przedmioty i zastępowały pieniądze; ztąd bajka o skórzanej monecie. Czacki, I. 120.

([3]) 1357. *Vol. Leg.* I. *fol.* 36. «Cum aliquis arguit, alias « *nagani* sententiąm Cąstellani Crac. etc.

Urzędnik sądowy od kary zwanej *piętnadziesta* miał brać wołu tłustego, a od kary za kradzież, wołu chudego ([1]).

Te są jedynie szczegóły, które zebrać mogłem, co do pierwszej Epoki naszych finansów. Pokazuje się z nich, że w ówczas, niebyło różnicy między skarbem królewskim a skarbem narodowym; że władza nakładania podatków i innych ciężarów publicznych, była w ręku króla radzącego się może w tej mierze swoich biskupów, baronów i przedniejszej szlachty, jeśli tego uznawał potrzebę; że te podatki i ciężary uiszczane były po większej części w naturze; że je król wybierał od wszystkich bez różnicy stanów, tak szlachty jak nieszlachty i zapewne przez własnych poborców; że niemi zaspakajał wszelkie potrzeby kraju, nieZdając nikomu z szafowania groszem publicznym, rachunku. Ile z ówczesnych źrzódeł wynosił ogólny dochód lub wydatek krajowy, trudno dociec. Statut Wislicki jeszcze o podatkach najmniejszej nieczyni wzmianki, jedynym przedmiotem skarbowym o którym traktuje, jest zaprowadzenie jednostajnej monety w całym kraju ([2]) i warunek,

---

([1]) *Vol., Leg.* I, *f.* 50.
([2]) Statuimus : « Quod una moneta in toto regno nostro

że do wojny po za granicami kraju, szlachta niemoże być użytą, jak tylko za stosownem wynagrodzeniem ([1]).

Są przecież ślady, że Kazimierz Wielki, zaprowadzając lepszy porządek w administracyi dochodów publicznych, przeniosł ją z rąk urzędników pojedynczych, w ręce magistratury, noszącej nazwisko *Fisci* s. *Cameræ regis* ([2]).

« regno debeat haberi, quæ debet esse perpetua et bona in « valore et pondere ut per hoc cæteris sit grątior et acceptior.» *Vol. Leg.* I, *f.* 43.

([1]) ... « Sed extra regni metas nobiles servire non sunt « obligati, nisi ipsis satis competens satisfactio per nos im- « pendatur, vel per nos specialiter fuerint petiti et rogati.» *Vol. Leg.* I. f. 44.

([2]) Maciejowski, Historya pr. słow. I. 179.

EPOKA II.

OD R. 1365—1717.

Niemasz dramatyczniejszej części w historyi naszego narodu, jak owe półczwarta wieku nieładu w administracyi dochodów krajowych, mówię półczwarta wieku, bo lubo bezrząd polityczny rozwinął się dopiero w całej okropności z przeistoczeniem tronu dziedzicznego na elekcyjny, bezrząd w rzeczach skarbowych wziął już swój początek z panowaniem Ludwika. W innych krajach czytamy niekiedy ciekawe szczegóły dotyczące arbitralności poborów, rozpusty królów, zbytku faworytów, pompy dworzan żyjących groszem publicznym, u nas podobnyż wzbudzają interes nadużycia odwrotnej natury, jako to : targi poddanych z rządem o podatki, kłopoty królów żebrzących nadaremnie o jałmużnę dla rzeczy pospolitej, łakomstwo szlachty na urzędy, do których były przywiązane salaria, jej ciemne i śmieszne wyobrażenia w przedmiotach przemysłu i handlu, i nsostatek ta osobliwsza w narodzie bogobojnym doktryna, że drzeć skarb publiczny nienależy do rzędu grzechów sumienia.

Kiedy po nieszczęsném wygaśnieniu linii mężkiej Piastów, Ludwik Węgierski kupować musiał od szlachty tron Polski, zapłacił zań następującym przywilejem wydanym w Budzie r. 1365 a w Koszycach w lat dziewięć potwierdzonym (¹).

« Zwalniamy i wyjmujemy wszystkie miasta, « zamki, posiadłości, miasteczka i wsie, oraz « mięszkańców wsi, całego królestwa Polskiego, « wszystkich baronów i szlachty *od wszelkich* « *danin lub podatków, tak ogólnych jak szczególnych, jakiegokolwiek nazwiska*, chcemy oraz, « ażeby byli całkowicie wolni od wszelkich « *służebności, powinności, ciężarów, angariów,* « *i praeangariow;* przestając tylko na *dwu groszach* (zwyczajnej w tymże królestwie kursującej monety, licząc ich 48 na grzywnę Polską) od każdego posiadanego łanu, które « nam i następcom naszym corocznie, w dzień « S° Marcina Wyznawcy, wypłacać będą. »

Przywilej więc powyższy stanowi nader ważną w finansach naszego państwa epokę; niesłychanym może w dziejach innego narodu przykładem, zwolnił od razu całą Polskę od głównego obowiązku każdego rządnego społeczeństwa, od przykładania się do potrzeb publicznych, bo i owe *dwa grosze* z łanu, były postąpione nie na

(¹) *Vol. Leg. I.* 56.

opatrzenie skarbu, ale tylko (jak się wyraża prawo) *in signum summi dominii et recognitionem coronæ Regni Poloniæ*, na dowód uznania zwierzchności władzy królewskiej ([1]). Od tej to Epoki zaszczepiła się niejako w kraju naszym maxyma, że rząd niepotrzebuje żadnych funduszów; albowiem, król z swoimi urzędniki będzie się utrzymywał z dóbr do korony przywiązanych, sędzia ze skrzynki sądowej, notaryusz z opłat, duchowieństwo z dóbr kościelnych, instytuta naukowe z dóbr im przeznaczonych lub hojności pojedynczych obywateli.—O potrzebie rozwijania bogactw krajowych na użytek powszechny, ułatwiania komunikacyi, wspierania handlu, przemysłu i kredytu, niemiano najmniejszego wyobrażenia; co się zaś tycze najważniejszej części służby publicznej, to jest obrony kraju, szlachta niemając onej potrzeby, obiecała zasłaniać ojczyznę własnemi piersiami ([2]) dozwalając,

---

([1]) Kiedy zważemy, że w 200 lat poźniej, to jest r. 1576 na całej ziemi Polskiej (nierachując Litwy) tylko 146,661 łanów wchodziło do podatku. (Czacki o *Lit. i Pol. pr. I.* 202). jakże nikczemnym musiał być ów dwugroszowy dochód w czasie, kiedy jeszcze nienależały do Polski ni Prusy, ni Mazowsze, i kiedy kultura ziemi była zapewne daleko niższą?

([2]) »...Quodsi insultus hostium in dictum regnum invalesceret, tunc nobiles istius regni ad reppellendam eorum

aby do naprawy zamków używani byli ludzie okoliczni (1), do budowania zaś nowych, aby się przykładali obywatele przedniejsi, lecz nieinaczej jak *cum consensu et consilio baronum* (2).

Przywilej Ludwika był więcej jeszcze rozszerzony przez jego następców. Władysław Jagiełło, cudzoziemiec, naczelnik nowej dynastyi, troskliwy o przyszłość synów, musiał się skłonić do nowych szlachcie ustąpień. Statutem z r. 1433. uwolnieni zostali nawet od owych dwu groszy z łanu: sołtysi i ich czeladź, młynarze, karczmarze i ogrodnicy nieposiadający całego łanu. Prócz tego król zrzekł się stacyi, obiecał wszystko w podróży za własne pieniądze kupować, jedną tylko Ruś w obowiązku oddawania miary owsa do końca swego życia (3), a

---

« sævitiam occurant, cum omnimoda eorum potestate. » *Vol. Leg.* I. 56. Nieprzepomniała wszakże szlachta już wtedy zastrzedz, że żołd jej należny *ultra fines regni* niegdyś z podatków opłacany, pozostanie zawsze w swej mocy, ale ze skrzynki króla.

(1).... « Castra in confinibus regni, homines illorum districtuum, adjuvare teneantur. »

(2).... « Ad constructionem (Castri novi) cum consilio et « consensu baronum, regni *proceres*, teneantur adjuvare. »

(3) Ustawa ta otrzymała swój skutek w r. 1434, w tym bowiem roku szlachta Ruska po raz pierwszy z Polską zrównana, pozostała tylko przy obowiązku dawania 2 korcy żyta i owsa i 4 groszy, z łanu, na naprawę zamków. (Kromer. p. 537).

ziemię Kujawską i Dobrzyńską do lat 10 utrzymał (¹). W roku 1507. wyjęto od opłaty dwóch groszy z łanu, obywateli posiadających największe włości, to jest wojewodów i kasztelanów (²), a w r. 1511, zniesiono ją co do wszystkich tak zwanych miejsc pustych (3).

Niepodobna nieprzyznać, że zniesienie wszelkich podatków w Polsce miało swoją loikę, skoro każda nieledwie gałęź służby publicznej miała sobie wskazane innego rodzaju zaopatrzenie. Systemat podobny, jakkolwiek niebezpieczny, istniał mniej więcej i w innych krajach, był skutkiem wyobrażeń epoki i odpowiadałby może ówczesnym potrzebom kraju, gdyby był naród jednego jeszcze dopełnił warunku, gdyby był utworzył władzę, czy w królu, czy w sejmie, upoważnioną do zmuszenia mięszkańców, aby wiernie wykonywali to, czemu się raz poddali, lub, aby się przykładali do nadzwyczajnych ofiar gdyby zwyczajne okazały się niedostateczne. O takiej niestety! władzy do początku 18° wieku zapomniał, nieuczuwszy jej potrzeby jak kiedy już wpływ obcy, nierządem sprowadzony, zawiązaniu się porządnej władzy przeszkodził.

(¹) *Vol. Leg.* I. 91.
(²) *Vol. Leg.* I. 360.
(³) *Vol. Leg.* I. 375.

Czem były sejmy w materyi skarbowej, zobaczymy zaraz.

Niepotrzeba było długo czekać, żeby się przekonać, że ni majątek królów, ni nikczemny fundusz dwu groszy z łanu, ni bezpłatna służba wojskowa szlachty, na obronę kraju niewystarcza. Już Władysław Jagiełło musiał się odzywać do narodu o nadzwyczajne ofiary, lecz że niebyło organu prawodawczej władzy, a król stracił prawo nakładania podatków, musiał więc zasięgać pomocy narodu w formie prośby, namowy, nie w formie nakazu, uciekając się w tej mierze, w braku centralnej reprezentacyi, kolejno do pojedynczych województw, ziem lub prowincyi. Jak czynił Jagiełło, czynili i jego następcy. Z natury rzeczy wypływa, że podobna żebranina musiała napotykać wiele trudności. Albo ją odpychano zupełnie; albo udzielano jako łaskę z zastrzeżeniem, żeby niestanowiła żadnego præjudykatu na przyszłość *ut non potuerit trahi in sequelam* (¹), albo nareszcie przykładano się do potrzeb krajowych w formie po-

(¹) Tak np. uczyniła szlachta zgromadzona w Korczynie, dając Władysławowi Jagielle 40,000 Zp. na wykupienie ziemi Dobrzyńskiej z rąk krzyżaków. (*Ossoliński Czasopism Lw.* 1833), tak uczyniła ziemia Brzeska postępując podatek na zjeździe w Kole r. 1463. *Vol. Leg.* I. 202.

życzki, z rozkładem na raty mające się potrącać w pewnym lat przeciągu, z stałego podatku dwu groszy z łanu ([1]). Wszystkie nadzwyczajne od narodu ściągane podatki nosiły nazwisko *fertonów* czyli *wiardunków*, zapewne od rodzaju monety, w jakiej je w ówczas wedle powszechnego zwyczaju płacono ([2]).

([1]) Tak uczyniła Wielko-Polska na zjeździe w Chojnicach r. 1416. « Solutionem *fertonum spontaneam* (a terrigenis « majoris poloniæ) recipimus.. et loco eorundem promit- « timus... ad sex annos de terris prædictis, exactionem « *fumalium* s. *poradlne* alias *krolestwo* se non recipere . sed « loco istorum *fertonum* nobis taliter datorum anno quolibet « de quolibet laneo duos grossos *defalcari* et *executare*... « demum tales fertones *non in sequelam trahere*. » Vol. Leg. I. 186.

([2]) Wiardunek był czwartą częścią grzywny. Czacki I. 158. Kromer (p. 436—779) przytacza następujące przykłady, udzielanych rządowi rozmaitej natury podatków:

R. 1403 na zjeździe Korczyńskim uchwalono po 10 gr. z łanu, lecz tylko na chłopów i mieszczan, co złączone z 2 groszami poradlnego czyniło około 100,000 grzywien.

R. 1439 w Korczynie, Małopolanie dali 5000 żołnierza i na ich żołd nałożyli po 12 gr. z łanu od rolników, po 48 gr. od szlachty niemającej poddanych.

R. 1454. w Piotrkowie postąpiono po 12 gr. od przyłanku.

R. 1486. tamże, na wykupienie zamków Pruskich nało

Co raz większe wydatki kraju i co raz większe trudności w znalezieniu pieniędzy, zrodziły potrzebę co raz częstszych zjazdów, co raz częstszych uciekań się króla do rady i pomocy obywateli. Taki był powód i początek formy rządu reprezentacyjnej we wszystkich niemal Europejskich narodach, z tą tylko, co do naszego różnicą, że jeżeli gdzieindziej Stany krajowe

---

żono podatek *nadzwyczajny* na wszystkie stany. Król, duchowieństwo i szlachta obowiązali się dać połowę dochodów. Na mieszczan włożono po 2 gr. od grzywny majątku, na rolników po groszu od głowy, na drobną szlachtę *(gołotę)* po 24 gr.

W latach 1457, 1464, 1466, 1472, 1478. postępowano w rozmaitych prowincyach po 12 gr. a w latach 1473, 1474, 1476 po 6 gr. lub 4 gr. od chłopskiego łanu.

W r. 1459 w Kole, włożono (wyjąwszy Mało-polan) na każdego szlachcica obowiązek dania na wojnę Pruską po jednym usarzu od sta grzywien dochodu. Na mieszczan piechota, poźniej w tymże samym roku szlachta i duchowieństwo dali 8mą część dochodu.

W r. 1463. dała Podolska szlachta po jednym wołu z łanu na opatrzenie Kamieńca.

W r. 1464. Synod Łęczycki dał od duchowieństwa po 6 gr. od grzywny sreber kościelnych w dyecezyi Krak. a po 12 gr. w innych dyecezyach.

W r. 1468. postąpiły miasta Pruskie królowi do lat 8 podatek czopowego.

chwytały za tę swobodę ochoczo i z zapałem, u nas z razu poddawały jej się z największym oporem. Kazimierz Jakiellończyk musiał grozić exekucyą wojskową, *gwałtem wojennym* biskupom i senatorom, niechcącym zjeżdżać na sejmiki (*). I opór ten miał u nas bardzo naturalną przyczynę. Gdzieindziej naprzypadek nieobecności stanów, król mógł wycisnąć daninę i dopuszczać się stokroć uciążliwszych nadużyć, u nas gdzie król zrzekł się niejako rządu, zrzekł się władzy nakładania podatków, szlachcic pewny swej swobody, wolał siedzić w domu niż jechać na zgromadzenie, gdzie przeczuwał, że go będą naglić o pieniądze.

Smutne podobnego systematu skutki, otwierały wcześnie wielu dobrym obywatelom oczy, na grożące krajowi niebezpieczeństwa, wskazywały potrzebę ustanowienia stałego podatku i założenia skarbu publicznego; nieszczęściem, dobre chęci nieznalazły już jednomyślnego poparcia. « Była rada — pisze Bielski — na sejmie « Piotrkowskim z r. 1478, aby się skarb pospo- « lity założył, żeby czasu pilnej potrzeby było

(*) Zaszło to między innemi z powodu nieobecności szlachty Płockiej na zjeździe Łeczyckim z dnia 2 Maja 1462. (Kromer. p. 638).

« się sięgnąć do czego, na co chcieli niektórzy « postąpić wiecznemi czasy, po wierdunku ka« żdy rok z łanu; ale to Wielcy Polacy *rozpruli*. «

Z podobnej niechęci narodu w przykładaniu się do ciężarów publicznych, wynikło to, że cała zewnętrzna obrona państwa stała się wyłącznym nieledwie kłopotem królów, a korona jedyną niejako warownią zasłaniającą przez czas niejaki granice kraju. Obaczmy w jaki sposób król sam sobie zostawiony, domagał rzeczom w ciężkich potrzebach. Głównym źrzódłem jego zasobów były przedewszystkiem dobra narodowe. Dobra te dopóki niezostały obrócone na pieczywo *panis bene merentium* ([1]), były w rzeczy samej tak wielkie, że Kazimierz Jagiellończyk tłómacząc się na pewnym zjeździe posłowi Rytwianskiemu, niewahał się oświadczyć, iż gdyby niebyły zmarnowane lub w ręce cudze pozastawiane ([2]), potrafiłby opędzić ich dochodami wszyskie potrzeby królestwa Wcześnie też królowie zaczęli szafować dobrami narodowemi, a to nietylko ku obronie krajowej, ale i ku nasyceniu szlachty, która sprzedając niegdyś koronę

([1]) Nastąpiło to indirecte konst. z r. 1590. *Vol. Leg.* II. 1334. w której wyszczególniono jakie źrzódła dochodów i jakie starostwa pozostać mają raz nazawsze przy królu.

([2]) *Ossoliński. Czasopism.* z r. 1833.

za podatki, sprzedawała poźniej podatki i służbę wojenną za królewszczyzny i stacye ([1]). Nietrzeba albowiem o tém przepominać, że lubo była z prawa obowiązaną do pospolitego ruszenia, obowiązek ten zamienił się już w czczy wyraz od r. 1454, w którym zakazano królom czynienia wojennych wypraw bez zezwolenia sej-

---

([1]) Fiscus regius—Mówi Piasecki (Chron. f. 58.) abundo ad omnes sumptus aulæ regiæ perquam magnificos, splendori cujus vis *opulentissimi in Europa regis æquale sufficit* et ad munificentiam quantumvis excelsi animi principe dignam. Nec abunde nisi ex isto censu fisci proprii, rex Poloniæ liberalitatem exerceat *propè profusam*, in tantum quod in tanto vasto imperio et populorum multitudine *pauci sint* ex nobilibus et militantibus melioris notæ qui non participent ex gratia regis aliquâ emolumenta fisci regii et *plerique tam ampla* ut indè opes non mediocres comparent. Integras enim fisci sui præfecturas civitatum et possessiones opulentissimas cum earum fructibus universis, *reconcedit et sæpe uni plures ut non rari sint, qui plusquam* 200,000 *florenorum in annuis fructibus dum vivent ex hujusmodi donationibus regis percipiunt*. Weszło nawet w zwyczaj axioma: thesauros rex colligat ut in rempublicam possit esse liberalis. Paweł Szczerbicz. *Prompt. stat.* 11 c. 1

—« Bardzo uciążliwe stacye—narzekał Zbiegniew Olesnicki przed Janem Kazimierzem (1453)—« dla W.K.Moci naznaczane bywają, wszelako część ich abo Panom Litwinom obficie *wydziela* się, a nasi Polacy, którym nierówna lecz większa część przynależy, cierpią biedę, a tymczasem skarb publiczny, zupy solne *przez niepohamowaną rozrzutność* i niedbalstwo rządców ostatnim grożą upadkiem.......

Pomniki Hist. Lit. IV. 64.

ników, w którym zatém iść lub nieiść na wojnę zależało nieledwie od woli każdego szlachcica(1). Już Władysław Jagiełło tak roztrwonił dobra narodowe darowiznami, dzierżawami, zastawami, lennictwami, że, aż papież Marcin V. ostrzeżony przez duchowieństwo Polskie, przewidujące, że podobna rozrzutność zwalić może cały ciężar potrzeb krajowych na dobra kościelne, wydać musiał Bullę uchylającą wszelkie jego zapisy (2). O Alexandrze powiedziano, iż gdyby był dłużej pożył, byłby pewnie całą Polskę i Litwę rozdarował.

Drugim źródłem dochodów królewskich były cła, mennica, zupy solne i kopalnie kruszców. Stanowiły one przez długi czas wyłączne uposażenie korony. Niezazdrościła ich początkowo szlachta, raz dla tego że już w r. 1454, potrafiła stan swój od najważniejszych z pomiędzy z nich to jest od ceł i od opłat od soli uwolnić (3),

---

(1) «... statuimus : quotiescumque expeditionem bellicam vellemus indicere... toties *conventiones particulares* instituêre debebimus, videlicet terrigenis Cracoviensis terræ in Proszowice, Sandecensis et Biecensis in Czczow etc. » Vol. Leg. 1 270.

(2) Ossoliński. —*Czasopism.* 1883.

(3). « Statuimus... ut tam de *sale* quam *rebus aliis* cujuscunque generis fuerint, aut in domos *nobilium* ducti, « ubique in regno nostro *telonea* minime exigantur. *Vol. Leg.* I. 249. Toż samo zawarowano konst. z r. 1550. *Vol.*

drugi raz, że o sztucznych sposobach wydobywania bogactw krajowych najmniéjszego niemiała wyobrażenia. Całem jej staraniem było niepłacić podatków, jak najrzadziej wychodzić na wojnę i dzielić się z królem fortuną ziemską koronną; na to co sobie król po zaobrębem tych trzech źrzódeł, *Niemiecką* sztuką zarobił, patrzała obojętnie. Korzystali też z tej sposobności królowie, zaprowadzając w przemyśle i handlu ulepszenia, które im przymnażały dochodów. Już za Kazimierza Jagiellończyka widzimy ustawy, dotycze się i czyszczenia rzek, zniesienia myt prywatnych, wolnego spławu towarów ([1]), rozszerzenia i ścisłego określenia traktów handlowych ([2]), urządzenia zup i kopalni ([3]), oraz bicia monety ([4]). Za Alexandra określono po raz pierwszy obowiązki podskarbiów wielkich i

---

Leg. II. fol. 594; z dodatkiem, że przywilej ma się stosować nietylko do szlachty, ale i *do ludzi ich*, nietylko do towarów martwych ale i do *wołów*. — W r. 1717 obowiązał się król dostawiać szlachcie corocznie 42,299 beczek soli, za 36,068 Tal. Niem. Załuski. *Mém. sur le Gouv. de la Pol.* 1759, p. 4.

([1]) No 1447. *Vol. Leg.* I. 151.
([2]) 1454. *Vol. Leg.* I. 249.
([3]) 1454. *Vol. Leg.* I. 265.
([4]) Już Kazimierz W. uznał, że prawo bicia monety jest prerogatywą królewską. Maciejowski. I. 193.

nadwornych, poruczając pierwszym zachowywanie klejnotów koronnych i zarząd dochodów krajowych, drugiemu zarząd dochodów stołu królewskiego, i tym sposobem odłączono ostatecznie skarb narodowy od skarbu królewskiego (¹).

Do czasu panowania Zygmunta I° więcej urządzeń skarbowych lub ekonomicznych niewidzim. Pod wzgędem materyalnych i moralnych w kraju ulepszeń, panowanie Zygmunta I° tém jest dla Polski, czém o pół wieku poźniejsze panowanie Henryka IV° dla Francyi; odznacza je szereg urządzeń, które nadając ojczyznie naszej postać, jednego z nojoświeceńszych i najucywilizowańszych państw Europy, niemogą być czytane bez pewnego rodzaju dumy narodowej. Jednèm z najważniejszych Zygmunta urządzeń, było zaprowadzenie jakiego takiego porządku w poborze i administracyi dochodów publicznych. Za niego uchwały podatkowe weszły poraz pierwszy w konstytucye sejmu, i pierwszy pobór powagą sejmowego prawa uświęcony, a wynoszący 18 groszy od łanu na utrzymanie najemnego żołnierzu, złożonego z 5,600 jazdy i 400

(¹) 1504. *Vol. Leg.* I. 297. — W roku 1633. od podskarbstwa nadwornego wyłączeni zostali duchowni. Załuski. p. 104.

piechoty, nastąpił w roku 1539 [1]. Prawo to jakkolwiek niedostateczne, było przecież dla Polski krokiem wielkim i stanowczym, było chwalebném następstwem niezmordowanych usiłowań mądrego monarchy, pojmującego doskonale pierwsze warunki rządnego państwa, pragnącego wszelkiemi śrzodki zapowadzić jedność monarchii i w tym celu zacząć od zamiany żebraniny pokątnej w obowiązek ogólny stwierdzony pieczęcią woli powszechnej [2]. Reforma ta byłaby bezowocną, gdyby jej nietowarzyszyły rozporządzenia dążące do jak najsprawiedliwszego podatków rozkładu i do upewnienia się

---

(1) *Vol. Leg.* I. 548.

(2) Jak mocno czuł Zygmunt I. potrzebę jedności państwa pod formą silnej monarchii, przekonywają o tem następujące wyrazy konstytucyi sejmu Krakowskiego z r. 1539. « Omnia nos facturos pollicemur : ut quibus possimus rationibus honestis, Ducatus nostros Lithuaniæ, Zathorien et Oswiecin, atque terras nostras Prussiæ *eo adducamus ut omnes suas vires cum regni viribus conjungant.* Quod si potens hostis, vim aliquam nobis inferre conetur, *conjunctis animis et copiis in unum collectis*, facillius eam arcere possimus. — Nie insze były tendencye i Zygmunta Augusta. Przyłączając w r. 1560. (*Vol. Leg.* II. 745) do korony ziemię Podlaską, oświadczył, że jego celem jest « aby wszystkość i pospolitość osobliwości, a osobliwość wszystkości i pospolitości niwczem nieubliżała. »

o rzetelności urzędników w ich poborze, Konstytucyą z r. 1527, nakazaną została detaxacya wszystkich dóbr ziemskich w królestwie ([1]), a na lat kilkanaście wprzódy (r. 1511) zaszło prawo oddające pod sąd biskupi, wojewódzki i kasztelanski, każdej respective ziemi, poborców dopuszzzających się nadużycia w wykonywaniu swego urzędu ([2]). W r. 1532, przepisano formę poboru podatków od włościan ([3]), nakazując im składać je do rąk dziedziców, których było obowiązkiem odnosić je do poborców. W roku 1538 ułożono system at poboru dla miast, wedle którego nikt niemiał prawa ściągania od nich pieniędzy, jak tylko wybrani przez burmistrza i ławników poborcy (4). Konieczną rękojmią dobrego zarządu finansów jest oszczędność; tej był Zygmunt jak najpilniejszym dozorcą; a z pomiędzy wielu dowodów jego w tej mierze troskliwości, niemożemy nieprzytoczyć ciekawej ustawy, ograniczającej liczbę posłów na sejm, którzy przez niesłychane lecz łatwe do pojęcia w kraju naszym nadużycie, kazali się gromadami na ten urząd wybierać i żyjąc z grosza publicznego, uszczuplali niepotrzebnie dochodów krajowych,

---

([1]) *Vol. Leg.* I. 471.
([2]). *Vol. Leg.* I. 375.
([3]) *Vol. Leg.* I. 375.
(4) *Vol. Leg.* I. 519.

« Zważywszy—słowa są tej ważnej ustawy— że liczba przeznaczanych posłów na sejm, do tego dochodzi stopnia, że skarb publiczny niesłusznie jest uciążony opatrywaniem ich potrzeb, i znaczna część podatków publicznych idzie na nich z umniejszeniem obrony rzeczypospolitej; zważywszy również, że umowy i sprawy (tractatus et actiones) które przychodzi odbywać z niemi na sejmach, przewlekają się zbytecznie, z powodu zbyt mnogiej ich liczby, (większa bowiem ich część dla tego się do poselstwa ciśnie, ażeby wygodniej własne swoje interesa bądź w sądach, bądź na sejmach popierać), postanowiliśmy przeto: ażeby na sejmikach posłowie na sejm nie w większej liczbie byli wybierani jak dawniej za szczęśliwego panowania naszych poprzedników; i aby nikt niebył wybrany posłem, ktokolwiekby miał jaką sprawę prywatną na sejmie » ([1]).

Obok niezmordowanej troskliwości o porządek w rzeczy skarbowej, niebył Zygmunt Stary obojętnym na rozszerzenie handlu, przemysłu i podniesienie materyalnego bytu niższych klass mieszkańców. On pierwszy ogłosił zasadę nieograniczonej wolności handlowej, warując wszystkim możność *wyprowadzania* płodów krajo-

---

([1]) *Konst.* z r. 1540. w Krakowie. *Vol. Leg.* I. 164.

wych (1), nie bez zostawienia sobie jednak (jak to radziła roztropność) władzy czynienia wyjątków, gdyby się takich okazała *urgens vel evidens necessitas* (2). Co się tyczy wolności *wprowadzania* do kraju towarów zagranicznych, wolności która dla cudzoziemców otworzyła w Polsce najbogatsze żniwo, takowa istniała już dawniej de facto; Zygmunt I. na to tylko obrócił staranie, aby towary zagraniczne niebyły sprzedawane podług fałszywej miary i wagi (3) i aby każdy towar wedle przyjętej już zasady za jego poprzednika (4), niemiał droższej ceny jak zagranicą; z tądto początek istniejącego u nas systemu ustanawiania stałego kształtu i stałych cen na

---

(1) *Konst.* z *r.* 1532. *Vol. Leg.* I. 505.

(2) Korzystano z tego w r. 1538. i zakazano wywożenia lin, skór wyprawnych i koni; z powodu potrzeb wojennych. (*Vol. Leg.* I. 532). Zakazy wyprowadzania koni były i później, powtarzane pod surowemi karami: « a jeżeliby się « tego pisarz celny ważył, tedy ma siedzieć dwanaście « niedziel wieże. A żydowie, aby iemi przekupować nie« smieli. A któryby się ważył tego, tedy przez starosty ma « być imen, a konie mają mu być wzięte, *a sam obwieszon* « *ma byc bez folgi. Konst.* z *r.* 1557. *Vol. Leg.* II. 607.

(3) Konst z r. 1507. *Vol. Leg.* 1. 362. .... « statuimus : quod si quis vel *strictiorem pannum vel breviorem* quam sit consuetudo, vendere ausus fuerit; poena falsi puniatur. » ....

(4) Konst z r. 1505. *Vol. Leg.* 1. 305. .... « pretia rerum *qualia sint in partibus externis undè adducuntur* et juxtà hoc etiam constituent. » ....

wszelkie towary, systemu którego wykonanie należało do attrybucyi wojewodów ([1]). Do dalszych świadectw troskliwości Zygmunta o dobro handlu i przemysłu, należy zaprowadzenie nieograniczonej wolności sprzedawania towarów na funty i łokcie na wszystkich targach wewnątrz kraju ([2]). Zaprowadzenie na wzór Niemiecki i Szlązki Jarmarków, w Szremie dla Wielkiej, w Krzepicach dla Małej-Polski ([3]), wywołanie z kraju fałszywej monety Szlązkiej z dobrodziejstwem odnoszenia jej do publicznego skarbu po wymianę ([4]); ustanowienie probierzów *(braccatores)* po miastach i miasteczkach do stęplowania fałszywej monety, końcem łatwiejszego rozpoznania ([5]); zniesienie wszelkich cechów i bractw

---

([1]) *Konst. z r. 1507. Vol. Leg.* 1. 367.... « Palatini *formam* artificibus rei fiendæ et *pretium* imponere debent. Si quis verò alia inusitata forma res mechanicas habere voluerit, eas sic solvet, uti cum artifice convenire poterit. .... »

Konst. z r. 1543. *Vol. Leg.* 1. 566.... « Domini Palatini debent ex officio suo providere...ut res mechanicæ, modii, mensuræ, ulnæ, venditio frumentor, cerevisiarum et ali res sub constitutionem cadentes *justè conservarentur et censerentur*.

([2]) *Konst. z r.* 1507. *Vol. Leg.* 1. 364.

([3]) *Konst. z r.* 1524. *Vol. Leg.* 1. 429. .... Instituimus *nundinas* seu fora *annua* loco nundinarum in Germaniâ et Silesiâ prius agi solitarum videlicet: in majori Poloniâ in oppido Szrem quatuor, in minori Poloniâ in oppido Krzepice quatuor.

([4]) *Konst. z r.* 1527. *Vol. Leg.* 1. 471.

([5]) *ibid.*

przemysłowych jako narodowi szkodliwych ([1]), krok wielki w żadnym kraju niewidziany, we Francyi dopiero po rewolucyi pojęty i uskutecznionу; zaprowadzenie kar na defraudacye celne ([2]); nakaz ażeby puszczający się na włóczęgostwo i do miast przychodzący chłopi, oddawali się zatrudnieniom *przemysłowym*, pod zagrożeniem używania ich do sypania wałów i innych robót przy twierdzach ([3]); polecenie starostom rozszerzania dróg publicznych, wedle

([1]) *Konst. z r.* 1538. *Vol. Leg.* 1. 535. .... Universa *Contubernia* quae et *fraternitates* artificum appellantur, omniaque inconvenientia in eis in damnum et injuriam subditorum regni nostri excogitata; in omnibus civitatibus et oppidis regni nostri *tollenda et amovenda esse.*— Równie mądrą ustawę wydał już był r. 1420 Władysław Jagiełło, ale niebyła zachowywaną, a nawet r. 1532 przez Zygmunta I. z powodu naznaczonych cen urzędowych na wyroby rzemieślnicze, za niepotrzebną uznaną.— I ustawa z r. 1538. poszła później w zapomnienie i cechy szkodliwe exystowały. Skrzetuski. II. 226.

([2]) z r. 1510. *Vol. Leg.* 1. 369 .... decernimus quicunque *teloneum*: boves extra regnum expellendo aut cutes educendo, *fraudare* ausus fuerit.... puniendus.... juxta arbitrium nostrum.

([3]) *Konst. z r.* 1519. *Vol. Leg.* 1. 390 .....Rustici vagi, qui ad diem tertium post suum in civitate vel oppido ingressum *servitio* seu *artificio* se non applicuerint.... capiantur et detineantur; vinctique compede *ad faciendos aggeres et fossas civitatum vel artium adhibeantur.*

planów i rady biegłych w sztuce inżynierów (1); naostatek wyznaczenie komissyi do pojedynczych powiatów, dla przekonania się o użytku lub szkodliwości pobieranych tamże myt mostowych, lub drożnych i udzielenia opinij, które z nich ulegać winny zniesieniu lub zmoderowaniu (2). Co do rozporządzeń mających na celu podniesienie klassy rolniczej i miejskiej, ważne trzyma między niemi miejsce: uwolnienie *kmieci* od wszelkich ceł i opłat targowych, przy sprzedawaniu lub kupowaniu płodów domowego przemysłu (3); dozwolenie starostom aresztowania i karania szlachty po miastach, gdyby się tamże dopuszczała jakich występków (4); udzielenie

---

(1) *Konst. z r.* 1539 *Vol. Leg.* 1. 546..... „mandamus ut singuli eorum (præfecti artium) adjunctis sibi *duobus* ex equestri ordine *viris industriis et artis peritis latitudinem viæ atque constituant et determinent.* „

(2) *Konst. z r.* 1543. *Vol. Leg.* 1568. „ Comissiones ad districtus conscribentur, quot auctoritate censura afferatur: quo loco aliquod teloneum aggerale vel pontale est necessarium, utile, vel damnosum Rei...postquam a commissariis affertur censura...tum nos...aliquas prædictas litteras *tollamus, moderabimus* et *relinquamus*.... „

(3) *Konst. z r.* 1528. *Vol. Leg.* 1. 520. „ A kmethonibus pecora et pecudes, res quoque alias privatas cujuslibet generis domestica cura comparatas, ducentibus, *vendentibus aut ementibus, nulla telonea fora exigi debent.* „

(4 ibid. 521.

mięszkańcom miast, ale tylko Pruskich ([1]), prawa nabywania dóbr ziemskich, z obowiązkiem odbywania służby wojskowej ([2]).

Wszystkie powyższe rozporządzenia, formą uchwał sejmowych opatrzone, pochodziły z inicyatywy króla; jego to mądrości, jego to światłym ministrom i doradzcom, przypisać należy prawa, które przy niskim stopniu przemysłowego usposobienia w narodzie, nigdyby były tak

---

([1]) W Polskich bowiem prawo to służyło już tylko mieszczanom bogatszym; świadczy o tém statut Alexandra z r. 1505. (*Vol. Leg.* I. 306), w którym z powodu, że : «mercatores, negotiatores et civitatum incolæ *fortunatiores.*» nabywając dobra ziemskie sądzą się być wolni od służby wojennej, zawarowano : aby na przyszłość takową służbę odbywali równie jak szlachta. Co do innych mieszczan, mniej bogatszych, *cives et plebei*; tym zabronił już kupowania dóbr statut z r. 1454. (*Vol. Leg.* I. 170) głównie z tego powodu : « quod in profectionibus bellicis et aciebus ordi« natis, locum inter nobiles competentem non haberent.» — Mieszczanie Krakowacy zachowali do ostatnich czasów prawo posiadania dóbr ziemskich, ale niedalej jak o 10 mil od miasta i bez prawa należenia do sejmików. Załuski. *Mém. sur le Gouv. de la P.* 4.

([2]) Konstytucya ziem Pruskich w Toruniu r. 1538. (*Vol. leg.* I. 541.) « *Civibus* bona terrestria et *nobilibus* bona civilia, *liberum sit* deinceps *emere*, ita tamen quod ad paria onera utrinque ferenda sint obligati, quod scilicet cives ratione bonorum terrestrium, omnia nobilitatis onera et nobiles ratione civilium bonorum, omnia civilia onera aequis passibus ferant.

wcześnie dnia nieujrzały. Ale obok nich dyktował swe prawa i naród; wychodziły w przedmiotach nawet skarbowych rozporządzenia i z narodu inicyatywy. Co w nich głównie przebijało, łatwo się domyślić: król miał porządek, szlachta swobody na celu. W r. 1507. zobowiązano króla do podpisania warunku: że niebędzie inaczej rozporządzał publicznym groszem jak za zgodą panów rad ([1]) i, że każdą superatę po opędzeniu potrzeb, wiernie w skarbie zachowa. Troskliwość słuszna, chwalebna, cechująca rozsądek i pieczołowitość wolnego narodu, o dobro pospolite, ale niestety bezowocna i poniekąd śmieszna tam, gdzie w miarę rosnącej obawy o dobre użycie skarbu, zmniejszała się gotowość do jego zaopatrzenia. Całość skarbu publiczne go, była bezwątpienia interesem wszystkich klass mięszkańców, ale inne ustawy wyciśnięte na królu, posłużyły tylko na korzyść szlachty, ze szkodą mieszczan i chłopów. Do takich należą, między innemi: zwolnienie szlachty od opłaty

---

([1])…. Statuimus ut quidquid contigerit in thesaurum de pubilcis pecuniis inferri, sit illud quidem in potestate et arbitrio nostro et successorum nostrorum dispensandi, prout utilitas et necessitas regni exposcet: *adhibito consilio dominorum consiliariorum* …..quod autem expeditis publicis necessitatibus supererit, decrevimus *ut servetur fideliter in thesauro*. » *Vol. Leg*. 1. 360.

czopowego po miastach, od wyrabianego piwa na własną potrzebę [1]: jedna z głównych przyczyn upadku miast; i zaprowadzenie po raz pierwszy najzgubniejszego systemu w poborze i szafowaniu podatków. System ten opierał się już na tem, że choć szlachta najmniej płaciła podatków, przecież poborowe pieniądze przez jej tylko musiały przechodzić ręce; poborcami niemogli już być urzędnicy nominowani przez króla, ale wybierani przez nią samą i z jej łona na sejmikach, to jest, szlachta, possesyonaci, azatem ludzie uprzywilejowani, niculegający przymusowi osobistemu, których niegodziło się zbytecznie naciskać o zwrot wybranych pieniędzy i na których nierzetelność innego niebyło hamulca jak tylko droga zwyczajnego cywilnego processu, jak gdyby o dług prywatny [2]. Co większa, wybrane z podatków pieniądze, niemiały być wnoszone do publicznego skarbu pod zarząd podskarbiego, ale w prost z rąk pojedynczych poborców, do wyznaczanego na każdym sejmie *szafarza*, który miał nawzajem odwozić je do

---

[1] *Konst. z r.* 1511. *Vol. Leg.* 1. 376.

[2] *Konst. z r.* 1538. *Vol. Leg.* 1. 518r .... « Teloneatores nostri, omnes sint nobiles, possessionati, seculares et christiani .... si aliquid extorserit, pro tali injuria *citari* poterit. »

wojska. Niedość natém, nawet reszt pozostałych po opłacie wojska, niedano się dotknąć podskarbiemu, ale kazano je składać do skarbców obywatelskich, każdej respective prowincyi, jako to: do Łęczycy dla Wielko-Polski, do Sandomierza dla Mało Polski, do Lwowa dla Rusi ([1]). Podobne ustawy miały ważność nietylko finansową, ale i polityczną; okazują bowiem, jak się naród zwolna odłączał od rządu, jakby od jakiego nieprzyjaciela, jak się psuła jedność państwa, i jak interes prowincyonalny bodaj nie indywidualny zaczynał brać górę nad interesem powszechnym. Miały także zgubny wpływ i na moralność narodu; bo zaszczepiły pomiędzy szlachtą łakomstwo na urzędy, niewymagające wielkiej pracy a przynoszące dwojakie zyski; urząd poborcy obiecywał nietylko salaria ([2]) ale i możność jeśli

---

([1]) *Konst. z r.* 1539. *Vol. Leg.* 1. 551.

([2]) Salaria te były z razu gratyfikacyami w jednej ryczałtowej summie stosownie do wielkości Województwa; poźniej zamieniły się w tantiemę.— Konstytucya z r. 1527. (*Vol. Leg.* I. 471.) oznaczyła wysokość salariów od 30—110 grzywien (510—1880 złot. dzisiejszych).—Konstytytucya z r. 1539. (*Vol. Leg.* I. 551) zmniejszyła je prawie do połowy. Wojewodowie i Kasztelani brali po 30 grzywien za samą pomoc poborcom. Mieli prócz tego prawo przybierania sobie do tej czynności, *nieograniczonej* liczby adjunktów i wyznaczania im po 10 grzywien od poboru, na kontrybuentach.

nie przywłaszczenia sobie, to przynajmniej zatrzymania na czas niejaki skarbowych pieniędzy i obrócenia ich tymczasem na własny użytek. Ztąd co raz mniejsze skrupuły w tykaniu się grosza publicznego.

Zygmunt August w materyalnych ulepszeniach kraju, ciągnął dalej dzieło swego poprzednika. Niezrażał się przeciwnościami; to, czego mu odmawiała ślepa zawiść uprzywilejowanego narodu, własnemi siłami przedsiębrał. « Dziwimy się—mówi Czacki (*Obraz panowania Zygmunta Augusta*) Kolbertowi, kochamy Sullego, że z całego narodu umieli wybierać podatki, dostateczne dla swoich królów, a niemamy czcić Zygmunta Augusta, że niezmierne wydatki łożył na wojnę z sąsiadem, na kupienie, żywienie, i utrzymywanie Inflant, na opatrzenie tylu potrzeb, a skarb Polski z poborów i często zupełnie niewybranych, mało dawał funduszu. » — Staraniem to Zygmunta Polska, pod względem nawet wewnętrznych bogactw stanęła w pierwszym rzędzie państw Europy. Oddał mu w tej mierze dobitne świadectwo, Podkanclerzy Przerembski mówiąc: « Ba mości królu, nierodzi się u nas złoto, ale nigdy go tak wiele niebyło jak teraz; przed laty trudniej było o grzywnę jak teraz o sto złotych....»(¹).

(¹) Gornicki : *Dzieje Kor. Pol.*

Jedną z najpiękniejszych myśli Zygmunta Augusta, było sporządzenie kadastru: « aby wiedzieć — słowa są tego monarchy — wiele ludzi może się wyżywić i jaki jest stan naszego państwa, nad którym Pan Bóg daje nam sprawować rządy » ([1]). Niestety! tak rozsądny, tak chlubny dla narodu, i tak pożyteczny zamiar dobroczynnego króla, zamiar mający zaledwie mdłe wzory w spisie Angielskim Doosmejdabook za Wilhelma zdobywcy i Brandeburskim za Karola V°, znalazł już nieprzezwyciężony opór *w koronie*, i Zygmunt August potrafił tylko wykonać jako Wielki Xiąże Litewski, czego niezdołał jako król Polski. « Pomiar Litewski—mówi Czacki—jest tak dokładny, że przy wskazanej weryfikacyi najmniejszej omyłki niemasz; pomiarowe te księgi są wzorem robót do takowego rodzaju. Porównywałem raz Inwentarz starostwa Knyszyńskiego z tym, co było do pierwszych lat panowania Stanisława Augusta i uczułem, czém byłaby Polska przez gospodarstwo, gdyby był duch panowania Zygmunta Augusta w Litwie dwa następne wieki ożywiał. Wprowadzone gospodarstwo, daje nieznany prawie wówczas ekonomiki polityeznej obraz.» ([2]).

([1]) Czacki. T. 224.
([2]) Czacki: *Obraz panowania Zyg. Aug.*

Drugiem równie pamiętnem rozporządzeniem Zygmunta Augusta, było obmyślenie stałego funduszu na utrzymanie najemnego żołnierza, bez którego rycerska posługa szlachty okazała się dla kraju mało pożyteczną. Zygmunt August znając swój naród ani się kusił o wyjednanie u niego stałego na ten cel podatku, wolał go wprost z własnej kieszeni dostarczać i na sejmie Piotrkowskim z r. 1562 (¹) czwartą część dochodów stołowych na obronę potoczną, (nierachując wydatków na fortece, amunicye i artyleryą, które już i tak były jego ciężarem) raz na zawsze przeznaczył. Ztąd początek *kwarty*. Niebyło to jeszcze zaprowadzenie stałego i regularnego wojska, bo nieoznaczona jego liczba, niebyło zabezpieczenie stałej dla kraju obrony, bo ów fundusz ściśle co do liczby zakreślony

(¹) » Pozwalamy — słowa są konstytucyi — aby czwarta część wszystkich dochodów totius regni, ku stołu naszemu należących, była na obronę *potoczną*, (rok od roku na granicach koronnych) obrócona... sami przestawać będziemy *na ordinarios et extraordinarios sumptus*, i na poprawę zamków koronnych i opatrzenie ich ku obronie, *na trzech częściach dochodów*....... Lustracya dochodów król. w pięć a w pięć lat zawżdy ma być czynioną, aby za pomnożeniem pożytków, też i ta 4ta część, którą na żołnierza dla obrony granicznej dawać mamy, także pomnożoną była. » *Vol. Leg.* I. 616.

niezostał, ale był to przynajmniej pierwszy krok do stałego budżetu na zaopatrzenie najważniejszej gałęzi służby publicznej, to jest na wojsko, krok cechujący cnotę i wspaniałość troskliwego króla. Dopóki królewszczyzny zostawały w ręku panujących, kwarta dopełniała jako tako swego przeznaczenia, ale skoro największa ich część zamieniła się na *panis bene merentium*, zredukowała się do nikczemnej ilości (1), pomimo że ją częstokroć dublowano (2) i tryplowano (3), wynalezienie jej bowiem spoczywało na przysiędze starostów i dzierżawców dóbr królewskich, a panowie *bene merentes reipublicæ* sądzili, że się nieobraża Pana Boga nadużywając jego imienia przeciw Rzeczypospolitej, nieumiejącej nigdy należycie wynadgrodzić ich zasług (4). Wszakże zaledwie król zrzekł się na korzyść wojska, czwartej części swoich dochodów nieomięszkała szlachta wziąść ją pod swoją niemal wyłączną

---

(1) Czém innem zabieżyć by się musiało złemu, nie tą *za kwarciane pieniądze* strażą ugraniczną, a dobrze mówię strażą, bo trudno tę garść ludzi wojskiem nazwać, abo nią pogany chcieć hamować. » Górnicki r. 1586.

(2) *Konst. z r.* 1591. *Vol. Leg.* II. 1367.

(3) *Konst. z r.* 1613. *Vol. Leg.* III. 219.

(4) Załuski Andrzej świadczy (*Mémoire sur le Gouv. de la Pol.* 1759, p. 155.) że za jego czasów *kwarta* zamiast wynosić część czwartą dochodu, to jest 25 od sta, niewyno-

kontrolę. Konstytucyą z r. 1569 ([1]) postanowiono: że szafowaniem kwarty mają się trudnić wraz z podskarbim ([2]), czterej sejmowi deputaci: dwóch z senatu i dwóch z rycerstwa ([3]); że z tego szafunku ma być zdawana liczba na każdym sejmie, dnia szóstego, od zaczęcia onego; że kwarta, liczyć się ma nietylko od przychodów królewskich z ziemi, ale i od jego celników, mytników, żupników; że naostatek kassa tego funduszu niema zostawać przy królu, w stolicy, ale w Rawie, pod kluczem deputatów sejmowych ([4]).

---

siła i dwudziestej części, to jest 5 od sta! a więc Panowie *bene merentes* przywłaszczali sobie cztery piąte podatku, a zaledwie piątą oddawali ojczyznie. W Litwie r. 1638. kwarta niewynosiła jak 14,000 Złp. (p. 93), to jest tyle, ile dziś wystarcza mniej więcej na utrzymanie 14tu żołnierzy! a dochód z tego źrzódła we wszystkich prowincyach państwa, w r. 1750. niewynosił więcej jak 233,238 Zp. (fundusz służący zaledwie na utrzymanie kilku kompanii), i to miała być czwarta część dochodu ogromnego majątku króla i Rzeczypospolitej!—

([1]) *Vol. Leg.* II. 781.

([2]) Podskarbiemu przeznaczono za tę nową posługę 1000 złotych, (9,200 dzisiejszych) rocznej nagrody.

([3]) Senatorom za tę posługę wyznaczono 300 złot. (2760 dzisiejszych). Posłom 200 złot. (1860 dzisiejszych), rocznej nagrody.

([4]) Klucz ten przeszedł poźniej w ręce starosty Rawskiego, któremu wyznaczono również pensyi 200 złotych. *Konst. z r.* 1588. *Vol. Leg.* II. 1207.

Do rzędu dalszych zbawiennych Zygmunta Augusta rozporządzeń, ku rozmnożeniu bogactw krajowych, policzyć należy : zamianę obowiązku oddawania podwód w naturze, na opłatę pieniężną, pierwszy fundament instytucyi poczt (1), owego niezbędnego środka komunikacyi w każdym dobrze rządzonym kraju; zniesienie wszelkich monopoliów, krok ekonomiczny w żadnym podobno wówczas kraju jeszcze nieznany (2); liczne ustawy tyczące się poprawy miast i czyszczenia rzek (3), obrócenie posyłanych do Rzymu

---

(1) Formalna ordynacya poczt nastąpiła wprawdzie za Władysława IV. na sejmie z r. 1647. *Vol. Leg.* IV. 101. i pierwszym magistrem poczt był Karzeł Montolipi, ale już sejm z r. 1564. *Vol. Leg.* II. 671. zamieniając podwody na podatek pieniężny, (wynoszący 3/4 szosu w miastach, 6 gr. od łanu, 4 gr. od dzbanu czopowego, 6 gr. od szynkarzy), włożył na wojtów i burmistrzów obowiązek utrzymywania koni i podwodników na potrzeby obywateli, z wolnością pobierania opłaty po 1 1/2 gr. od konia, po 2 gr. od konia z wozem, po 3 gr. od podwodnika, na milę. — We dwa lata poźniej toż samo zaprowadzono w Litwie.

(2)... « A iż niektóre osoby, *woski* i *sól* sami zakupowali, innym kupiectwa przeszkadzając..... ustanawiamy : aby *wszelkie towary* którekolwiek są w koronie i do korony przychodzą, *wolne były* wiecznemi czasy wszem poddanym koronnym, ktoby jedno nimi handlować chciał..... listy przeciwne wniwecz obracając sub poena peculatus. *Konst.* z r. 1567. *Vol. Leg.* II. 722.

(3) Konst. z lat 1565, 1566, 1569. *Vol. Leg.* II. 700. 781.

annat na potrzeby Rzeczypospolitej (1), zaprowadzenie jednostajnych miar i wag (2) itd. itd. Rzecz osobliwsza, że obok tak zdrowych prawideł, w wielu materyach ekonomii politycznej, trzymano się ciągle jak najzgubniejszych co do handlu. Kiedy wszystkie państwa Europejskie mniej oświecone, niewyłączając nawet dzikiej Moskwy, starały się otrząsać z kosztownej opieki miast Anzeatyckich, i przenosić korzyści handlowe z rąk cudzoziemców do rąk własnego narodu, Polska jedna, jakby własnej pomyślności nieprzyjaciołka co raz więcej ku zatrudnieniom handlowym okazywała obrzydzenia. Widzieliśmy już wyżej, że Zygmunt stary zabronił krajowcom prowadzić handlu directe z Węgrami i Szlązkiem; za Zygmunta Augusta stanęło r. 1565 na sejmie Piotrkowskim prawo zabraniające *krajowcom* wszelkiego wywożenia towarów zagranicę i dozwalające tej możności samym jedynie *cudzoziemcom*(3). Nieszczęsnej tej ustawy zakazują-

(1) Konst. z r. 1567. *Vol. Leg.* II. 729.

(2) Konst. z r. 1565. *Vol. Leg.* II. 688.

(3) *Vol. Leg.* II. 683..... « a żadnych towarów małych i « wielkich, niema być wolno kupcom naszym koronnym « wywozić za granicę, *jedno samym cudzoziemcom*.... A co « się tycze *wołów*, iż ten żywy towar na składziech nie « mógłby być trzymany, postanawiamy *targi wielkie* etc. »

cej krajowcom bawienia się handlem zagranicznym, niczemu innemu przypisać niemożna, jak tylko przewadze szlachty, chcącej własny przesąd, we wszystkich krajach stanom jej podobnym właściwy, w całym zaszczepić narodzie; tudzież cia snym wyobrażeniom o handlu, jakie u nas dłużej niż gdzieindziej, w najoświeceńszych nawet panowały umysłach. Biskup np. Załuski, który na sejmie r. 1693 (1) w Warszawie, podawał względem reformy innych gałęzi administracyi krajowej rady, cechujące znakomitego człowieka stanu, wyższego nieledwie nad wiek w którym żył, obstawał przecież jaknajmocniej przy zaka-

---

Zakaz ten obostrzony został co do koni i win Węgierskich Konst. z r. 1578. *Vol. Leg.* II. 962. z powodu, że krajowcy jeżdząc sami po towary, zamiast czekać na cudzoziemców, „*sobie tylko zysk, któryby na wszystkich iść miał ciągną.* „*sprzedawając jako im się podoba.*„ Konst. z r. 1621. *Vol. Leg.* III. 410. wyjęła od zakazu wywożenia za granicę produkta szlacheckie, i pozwoliła jeździć za granicę Wielko-Polską przynajmniej po towary. — Konstytucya z r. 1643. *Vol. Leg.* IV. 61. naznaczyła karę 1000 grzyw. na jeżdżących po wino do Węgier. — Konst. z r. 1647. Vol. Leg. IV. 101. zabroniła krajowcom (wyjąwszy szlachcie) dalej spławiać krajowe produkta jak do Dynaburga na Dzwinie i Kowna na Niemnie, *a to końcem osłonienia ich od naufragii na morzu i exakcyi w drodze do Rygi lub Królewca.*

(1) *Epist. Hist. fam. I. pars. II*, 1312

zie krajowcom prowadzenia directe handlu za granicą. Nie widział on większego dla kraju szczęścia, jak kiedy Polak pilnując z założonymi rękoma swego spichrza, oczekiwać będzie przybycia do siebie, Anglika, Holendra lub Niemca, bądź z towarem zagranicznym bądź z pieniędzmi dla kupna krajowych produktów. Mniemał że tym sposobem cena krajowych i zagranicznych płodów zależeć będzie od naszej woli a nie od łaski cudzoziemców ([1]). Wydatki, które krajowcy ponosili na podróże do Wrocławia, Lipska, Frankfortu, Gdańska i Królewca bądź z towarem bądź po towar, tudzież wydatki na transport towarów, zdawały mu się być czystą stratą; zmuszenie cudzoziemców do przybywania do kraju a ztąd do opłaty ceł, czystym zyskiem ([2]). Nie przepomniał także, że pobyt cudzoziemców powiększy konsumcyą domów zajezdnych i karczem, a z drugiej strony oszczędzi krajowcom niebezpieczeństw na jakie ich zwykle narażają podróże zagraniczne a szczególniej morskie. Naostatek przytaczał i ten jeszcze nie bardzo pochlebny dla narodu argument: że sko-

---

([1]) « Nobilibus domi vendentebus frumenta *prout vellent.* » *ibid.*

([2]) « Omnia enim telonea ex alieno non nostro marsupio « currerent ad aerarium. » *ibid.*

ro się trudnić będą handlem sami cudzoziemcy, dochód z ceł będzie daleko większy, albowiem szlachta polska ceł nie płaci a przez krzywoprzysięztwa nieszlachcie do oszukiwania skarbu dopomaga([1]); gdy tymczasem cudzoziemcy zachowywaliby w tej mierze większą sumienność. Niepojmował ów dobroduszny pasterz i statysta, że cenę każdego towaru stanowi nie tylko wartość jego materyi ale i wartość łożonych na jego przerobienie lub sprowadzenie kosztów; niepojmował, że na taki sam jak jego rachunek zdobędzie się i cudzoziemiec, że cudzoziemiec niebędzie opłacał ceł, lub ponosił kosztów podróży jeśli sobie tych kosztów i trudów w innej formie na korzystnej w Polsce zamianie nie wynagrodzi; że nie kupi, nie przyjedzie, nie zamieni żadnego produktu jeśli nie będzie mógł odjechać z zyskiem. Jak rezonował Załuski tak rezonował cały naród ciągle przez dwa blisko wieki. — Zygmunt August dla zrównoważenia może strat, jakie wyniknąć mogły dla kraju, z przeniesienia całego przemysłu handlowego w ręce cudzoziemców, wyjednał wprawdzie prawo sejmowe zakazujące handlu cudzoziemcom, którzyby nie mieli osia-

([1]) « Deinde deberent Gedanenses ipsi navigia conducere remigibus solvere, *telonea omnia quae falso subinde juramento expedimus, ex aequo reddere.* » *Ibid.*

dłości i prawa miejskiego w Polsce (1) i zabraniające im wywożenia z korony dóbr nabytych sub poena confiscationis (2), ale prawa te mające same przez się wadę zbytniego ścieśniania wolności, przy późniejszém rozprzężeniu rządu nie były ściśle wykonywane, a handel raz z ręku narodu wysunięty już więcej do nich niepowrócił. Te to ciasne wyobrażenia o handlu udaremniały niepomału wiele innych zbawiennych rozporządzeń za panowania Zygmunta Augusta zapadłych; niestety! udaremniały je jeszcze więcej nowe ku powiększeniu swobód i korzyści stanu szlacheckiego koncessye. Do tych ostatnich należą: rozciągnienie wolności od opłaty cła od wszelkich towarów na własny wyprowadzanych lub sprowadzanych użytek i do szlachty Litewskiej (3); zobowiązanie króla do rozdawania dóbr kadukiem lub niesłużeniem wojny nań przypadłych szlachcie *dobrze zasłużonej* (4) (początek

---

(1) Konst. z r. 1562. *Vol. Leg.* II. 623. *o kupcach cudzoziemskich.*

(2) Konst. z r. 1565. *Vol. Leg.* II. 690.

(3) Art. 13. Unii Polski z Litwą z r. 1569. *Vol. Leg* II. 766. Dotąd z mocy ustawy z r. 1454. *Vol. Leg.* I. 249. uwolnioną była od ceł sama tylko szlachta koronna.

(4) Konst. z r. 1567. *Vol. Leg.* II. 724. « *Merita.* Najdujemy, aby zasłużonym ludziom Rzpltej, dostojeństwy, urzędy etc. *kadukiem i niesłużeniem wojny przypadłemi dobry* i innemi zapłatami, wedle zdania i woli naszej..... *były służby nagradzane.* »

utworzenia *panis bene merentium*); nadanie sankcyi prawą przesądowi, iż zatrudnienia handlowe i przemysłowe ubliżają godności szlacheckiej (¹); a co najgorsza, rozszerzenie w poborze podatków anarchii, która doprowadziła do najsromotniejszych nadużyć z pożytkiem lubo źle zrozumianym samej tylko szlachty. Za Zygmunta Starego urzędy poborców stały się były wybieralnemi na sejmie lub sejmikach i przystępnemi samej szlachcie, królowi odebrano moc szafowania podatkami i zachowywania reszty w skarbie narodowym, a do płacenia wojaku mianowano na każdym sejmie nowego szafarza; za Zygmunta Augusta, pomimo że mu się udało dwa razy pieniądze podatkowe do podskarbiego zwrócić (²) szlachta poszła dalej; mianowano tyle szafarzów ile było poborców, dano władzę każdemu szafarzowi odwożenia pieniędzy do wojska, z obo

(¹) Konst. z r. 1550. *Vol. Leg.* II. 596. « Szlachectwem » się bronić niemogą..... którzy biorą na się sprawy stanu » Rycerskiemu *nieprzystojne*.» Konst. z r. 1667. *Vol. Leg.* » V. 463. Ponieważ wiele szlachty noviter kreowanej *abutuntur praerogativa nobilitatis*, monopolia, szynki, handle » i opificia mechanica traktując, przeto zabiegając temu » prawo dawne z r. 1633. na takowych reassumuie. »

(²) Konst. 1564. *Vol. Leg.* II. 662. i Konst. z r. 1569 *Vol. Leg.* II. 797.

wiązkiem składania reszty nie już w kassach prowincyonalnych ale po zamkach każdego województwa o ileby który uznali za bezpieczny ([1]); tym to sposobem zrobiono podskarbim Rzpltej każdego szlachcica, nie kładąc na niego innej odpowiedzialności jak tylko obowiązek zjechania kiedyś na sejm lub na sejmik dla złożenia rachunku i otrzymania kwitu ([2]).

Złe za Zygmunta Augusta zasiane rozkrzewiło się jeszcze bardziej po jego śmierci, z zmianą tronu dziedzicznego na elekcyjny. Kiedy się zastanowimy nad uciążliwemi warunkami jakie odtąd naród zaczął podawać w paktach konwentach pretendentom do korony, kiedy się zastanowimy z jak zimną obojętnością zaczął powierzać losy całego kraju licytującym koronę cudzoziemcom, trudno nie spostrzedz że między wielu powodami zmiany tronu dziedzicznego na elekcyjny, kryła się także chęć uwolnienia się

([1]) Konst. z r. 1565. *Vol. Leg.* II. 710. Konst. z r. 1566. *Vol. Leg.* II. 720. Konst. z r. 1567. *Vol. Leg.* II. 733.

(2) « Z przeniesieniem mówi Załuski (Epist.hist. fam. I. 1312) « skarbu do Województw i sejmików nowe « spłynęły niedole; marnowały się ogromne pieniądze na « Komisarzy i Deputatów od chorągwi; a zjeżdżanie na « sejmiki tylu deputatów od wojska i z liczną czeladzią, « umniejszało siłę zbrojną. »

od podatków i zwalenia całego ciężaru potrzeb krajowych na królów. August II., że tylko jeden przytoczę przykład, zapłacił za koronę polską na samym wstępie 10,000,000 złot. pols. w gotowiznie ([1]), prócz tego dał 188 armat, most polowy, 5,000,000 centnarów prochu, 1,500,000 centnarów ołowiu, 3,500 bomb i granatów, 8,000 sztuk broni, 100,000 kul itd ([2]). Nie miałyż podobne podarunki łechtać narodu, w którego skarbie nigdy grosz grosza nie doczekał, i wpajać weń przekonanie że elekcya tronu jest najsubtelniejszym wynalazkiem do oszczędzenia obywatelom wydatku na obronę ojczyzny? Atoli ostatecznem zabójstwem finansów państwa, a stąd ostatecznym ciosem dla jego exystencyi politycznej, było ustanowienie w r. 1589 na sejmie warszawskim sejmików relacyjnych ([3]). Nieszczęsna ta instytucya. prowadząc jak wiadomo, do nadawania posłom laudów *rozkazujących*, przenosząc rząd z rąk reprezentacyi narodowej w ręce prywatnych obywateli, roztrącając do

---

([1]) R. 1697. *Vol. Leg.* V. 982.

([2]) *Epist. fam.* T. II. p. 3. f. 162.

([3]) *Vol. Leg.* II. 1274. « Dawać sprawę mają posłowie « z każdego sejmu przyjechawszy, to co sprawili na przeszłym sejmie przed bracią na Elekcyi tej, gdy Deputaty « na Trybunał obierać będą. »

facto *jedność* Monarchii na kilkadziesiąt drobnych i udzielnych Rzeczypospolit, niemających żadnego niemal między sobą węzła, ani obmyślonych srzodków spólnej obrony; otworzyła nareszcie we wszystkich gałęziach administracyi krajowej wrota nieładu, do których szlachta, pasując się z swemi królami, kołatała była nieustannie od czasów Ludwika. Co niegdyś było nadużyciem [1] lub przywilejem wyjątkowym, zamieniło się teraz w powszechne prawo [2]. Już w r. 1576 [3] siedm województw, jakby siedm państw udzielnych, zastrzegło sobie dowolny niezawisły ni od króla ni od sejmu, szafunek uchwalonych podatków, warując iż sobie same i poborców i szafarzy wybiorą. Już w r. 1586 [4] konfederacya kapturowa dopuściła województwu Lubelskiemu władzy niby oddzielnego królestwa, nadając mu moc odrzucenia uchwał sejmowych,

---

(1) np. na Sejmie 1468 r. gdzie szlachta już się zasłaniała od podatku *destitutione mandati*. Lengnich *Jus publ.* II. 481.

(2) « Na pobory narzekacie, a tu większe utraty na takiem zamięszaniu podejmujecie. Młodszy bracia drugdy wszystko rozporą i popsują i powichlą, i odjachawszy drugie do nieposłuszeństwa pobuzrą. »

Skarga kaz. I. *o mądrości potrzebnej do rady*.

(3) *Vol. Leg.* II. 877.

(4) *Vol. Leg.* II. 1052.

któreby mu się nie podobały. Zaledwie zaś powszechne prawo nakazało posłom zdawać sprawę przed wyborcami, i podawać pod zatwierdzenie tych ostatnich wszelkie uchwały sejmu, zrodził się wspólny wszystkim województwom system zasłaniania się przeciwko podatkom niemożnością *limitatae potestatis*. *Do braci!* krzyknęły w r. 1593 Prussy i Litwa ([1]), *do braci* krzyknęły w r. 1595 województwa koronne ([2]) gdy je zawezwano o podatek. Okrzyk ten był najdobitniejszym wyrazem zasady *wszechwładztwa ludu*, nadawał podatkom publicznym piękny charakter dobrowolnej składki, ofiary serca nie obowiązku, czarował wyobraźnią filantropów i poetów ([3]); ale bodaj czy nie on zabił

([1]) *Vol. Leg.* II. 1411.
([2]) *Vol. Leg.* II. 1427.
([3]) Przypominając rzeczy dawne, zawsze mamy na celu pożytek dzisiejszy. Obawa, abyśmy kiedyś niewpadli, co do podatkowania, w te same błędy co nasi przodkowie, zdawałaby się nie jednemu, na pierwszy rzut oka, niewczesna a nawet Polakom ubliżającą; przecież w jednem z poważniejszych nawet pism Emigracyjnych (Pielgrzym. ark. 13 z r. 1833) czytamy następujące wyrazy: « Z postępem « wolności, koniecznie prawo nakładania podatków nie « od rządu, nie od większości, ale od woli osobistej zależyć musi (!) Otworzy się przeto pole do zasługi, bo każdy « wedle możności i dobrej chęci będzie mógł poświęcić dochody dla dobra powszechnego; nietrzeba będzie « ani sztuków do mierzenia ziemi i liczenia dochodu, ani « kosztów niezmiernych na kadaster, ani tylu darmoja-

Ojczyznę. Biada krajowi który w nagłych potrzebach na braterską i tylko dobrowolną pomoc mięszkańców rachuje! — Odtąd nie było już sejmu naktórymby względem poboru powszechna następowała zgoda; jedni posłowie, opatrzeni instrukcyą pozwalali nań (¹) lub odmawia-

---

« dów, poborców..... *Jak nam miło i z jaką dumą możemy* « *tu mówić o Polsce!* Prawda że u nas stan tylko szlachecki miał prawo polityczne, że tych praw rozszerzenie « ograniczył na własną potrzebę; ale nasi Elektorowie « i Deputowani, jakże *inaczej* rozumieli podatkowanie! « Niewspomnimy o wielkich urzędnikach, o ambassadorach, którzy, posiadacze wielu starostw stawili też « w czasach *świetnych* Rzplitej wiele pułków przeciw Tatarom i Rusi..... rujnowali się na poselstwach, żyli prawie o żebranym chlebie.... Właściciele drobniejsi, duchowieństwo *nigdy nieodmawiało składek na Rzeczpospolitę*; nazwano nawet podatek nadzwyczajny subsidium « Charitativum, piękny i *prorocki* tytuł budżetu.....Gdyby « Dyktator (Chłopicki) miał w sobie cząstkę duszy ludu; « ogłosiwszy wojnę na śmierć tyranom, *kazałby tylko* « *przybić w każdem miasteczku i wiosce karbonę*, i z tych « karbon wyczerpałby ostatni kawałek złota, srebra, miedzi, które są w Polsce. »

(1) Rząd niemógł rachować nawet na dane już zezwolenie posłów. Trafiało się bowiem, iż upewniony ich przyrzeczeniem puszczał dla prędszego otrzymania pieniędzy dozwolony pobór w arendę; a tymczasem ziemie na sejmikach Relacyjnych unieważniały vota swoich posłów. Szło zatém, że rząd dwa razy tracił, nietylko bowiem podatku nieuzyskał, ale wynagradzać musiał straty za niedotrzymanie arendy i na pokrycie takowych, nowych szukać funduszów. Arendarzem bowiem był szlachcic, a ten straty niedarował. Tak się np. stało z Wdztwem Krakowskim w r. 1616. (*Vol. Leg.* III. 271.

li całkowicie, drudzy pozwalali tylko na część lub jeden gatunek, zamiast np. sześciu poborów dopuszczali dwa, dawali łanowe a odmawiali czopowego; inni naostatek, a pomiędzy temi Prussy najupornie jsze w swej udzielności (1) nie chcieli względem podatku żadnego dawać głosu, odsyłając rzecz całą *do braci*. Niebyło przeto Sejmu, któryby za sobą niepociągnął potrzeby odsyłania materyi sejmowych pod dyskussyą sejmików, wyznaczania na nie nowych terminów, a tymczasem wojsko wołało o żołd, nieprzyjaciel napadał granice, pustoszył włości, zabierał prowincye (2), uprowadzał ludność (3) i przeciw tym sro

---

(1) Prusy miały własny swój skarb prowincyonalny i własnego Podskarbiego. — Legnich *Jus publ.* II. 484.

(2) « Gdybyśmy byli — pamiętne są słowa Biskupa Płockiego Szyszkowskiego na sejmie r. 1613 — tak hojnemi dla Rzpltej, jak nimi jesteśmy na zbytki domowe, gdybyśmy byli na ostatnim sejmie uchwalili potrójny pobór, na wtórą na Moskwę wyprawę i stołeczny żołnierz dotrzymałby szturmu i *Smoleńsk na miejscu byłby pozostał*, i pułki Sapieżyńskie niebyłyby się ruszyły, i *Moskwa byłaby nasza*. Ale kiedy dobrzy obywatele nietylko trzy pobory, ale, ile ich ojczyzna potrzebowała, uchwalić chcieli, powstały owe Trybuny szlacheckie, co uniesieni wiatrem popularnej sławy, pochlebiając mnogości, mięszając w skargach swoich, fałsze i prawdy, ci mówię, co ze szkodą dobra publicznego, własnego tylko szukają znaczenia, ci to sprzeciwiali się i przeciwieństwem swojém na siebie i na nas, sprowadzili klęski. » — Niemcewicz *pan. Zyg.* III. *Tom* III. 77.

(3) « Tatarowie, kiedy jedno chcą, po was chodzą jako

gim klęskom, obok pustej skrzyni skarbowej, niebyło innego srzodka ratunku jak przemysł i dobra wola monarchy, oraz odwaga i szczodrobliwość lepszych obywateli. Dla skrócenia przynajmniej tej opłakanej zwłoki, rząd musiał się chwycić politowania godnej rezygnacyi, zamiast pytać o podatki wyrabiał uchwały sejmowe, zatwierdzające zawczasu wszystko co sejmiki uchwala, z prośbą aby przynajmniej posłowie z wotami swemi lub z pieniędzmi znowu na Sejm nie wracali, lecz cokolwiek dadzą wprost i bez zwłoki odwozili wojsku ([1]).

Na dowód jak dalece anarchiczne instytucye wpływają na obyczaje narodu, jak dalece czynią go obojętnym na potrzeby Ojczyzny, przytoczyć i to wypada, że z czasem odmawianie podatków stało się dla posłów modą, tytułem do

---

po kury do kojca..... skarbu pospolitego niemasz, dopiero składać pobór, kiedy wojna nadchodzi, a wojna być niemoże bez sejmu, bez wici troich..... Ale podobno ani ja, ani ty niedoczekamy tego, żeby Polacy kiedy o rządzie pomyślić chcieli. Sądy Boże pędzą was, jako wiatry na morzu okręt, a co wiedzieć jesli ku portowi, czy ku zginieniu, wczem sami sobie będziecie winni. »

—Górnicki, 1586.

([1]) Takie np. uchwały nastąpiły w latach 1635 i 1647. *Vol. Leg.* II. 1657.

popularności (¹). W roku zaś 1662 obrzydzenie do podatków do tego doszło stopnia, że Sejm dopuszczając nadzwyczajny podatek, zakazał na przyszłość nietylko królowi, podobnego podatku *proponować*, ale i sobie samemu, na takowy *zezwalać*; aby zaś to jego życzenie pewniejszy miało skutek dołączył ten śmieszny warunek, aby podskarbi nieważył się drukować więcej exemplarzy uchwały podatkowej jak tyle ile jest grodów i aby je potem, snadź dla niezostawienia gorszącego przykładu, poniszczył (²).

(¹) « Niektórzy posłowie — słowa są Biskupa Załuskiego na sejmie r. 1693 — « końcem zasłużenia się swoim Wo« jewództwom wystawują z przesadą ich niemożność; « każdy prawi za swoją okolicą w zamiarze pozyskania na « sejmikach podziękowań i popularności *u braci*, w nad« grodę dobrze sprawionego urzędu. Ale zawodzi się « w nadziejach, bo ciężkiem musi być sumienie temu, « kto ojczyznie potrzebnej obrony odmawia. » *Epist. hist. fam.* T. I. p. II. 1312.

(²) Oto jest treść tej ustawy : Wdztwa zastrzegają, że nadzwyczajnego podatku : « na potem względem stanu « duchownego i szlacheckiego, *proponować* król niebędzie « i jeśliby od kogo proponowany był, *Stany Rzplitej na* « *nie pozwolić niebędą powinni*; dla czego, mieć chcemy, « aby Wielki-podskarbi nasz, tego dojrzał, aleby Ins« truktarzów tego podatku *więcej niedrukowano* jak tyle, « ile jest grodów w Wdztwach i ziemiach, a po skończeniu « Exakcyi z Grodów *eliminowane* być powinny. » *Vol. Leg.* IV. 849.

Kiedy już się zamieniło w pospolity i nikogo nierażący obyczaj, że wolno dać lub niedać podatku jak się komu podoba, wynikło z natury rzeczy, że województwa trzymały się niekiedy drogi posrzedniej, to jest dawały warunkowo, w miarę jak któremu z nich fantazya, przesąd, lub interes miejscowy dyktował. Pomiędzy temi warunkami dają się niekiedy napotykać nader pocieszne, dowodzące poczciwej prostoty narodu lecz razem i niezmiernie ciasnych o porządnej administracyi kraju wyobrażeń. W roku 1607 powiat Bielski zezwolił na pobór, ale pod warunkiem aby jego posłowi dano 200 złotych na furmankę do Krakowa (1); w roku 1609 wdztwo Ruskie zezwoliło na pobór ale tylko wtenczas kiedy i drudzy dadzą (2); w roku 1613 Poznańskie i Kaliskie oświadczyło, iż nieda dopóki podskarbi niezłoży kwitu z użycia poprzednich pieniędzy (3). w roku 1618 Korona daje pobór na wydatki królewica, Litwa *nieinacz* jak na wojsko (4); w roku 1619 Bracławskie daje pobór ale pod warunkiem, żeby była utrzymana arenda urodzonemu Kropiwnickiemu (5); w roku

---

(1) *Vol. Leg.* II. 1657.
(2) *Vol. Leg.* II. 1689.
(3) *Vol. Leg.* III. 219.
(4) *Vol. Leg.* III. 329.
(5) *Vol. Leg.* III. 353.

1676 oświadczyły wszystkie województwa, że podatku płacić niebędą jeśli im niebędzie przysłana konstytucya *drukowana*, snadź dla tego że je niekiedy panowie poborcy oszukiwali produkując konstytucye nierzetelne ([1]); w r. 1683 ziemia Wieluńska postąpiła pobór ale pod warunkiem, że dostanie soli według prawa ([2]) w r. 1703 powiat Oszmiański oświadczył że nieda podatku jeśli młyny JKMości niebędą obrócone na kaplicę S. Kazimierza ([3]).

Z czasem Wdztwa zniszczone przez wojnę, konsystencyą żołnierza lub zamięszania wewnętrzne były istotnie w niemożności ponoszenia ciężarów publicznych, dawały więc rządowi obietnicę że je później uiszczą, skoro przyjdą do lepszego stanu. Ponieważ zaś sami obywatele byli sędziami czy mogą lub niemogą płacić podatku, łatwo pojąć, iż od chwili jak wyraz *ad feliciora tempora* obił się o ściany świątyni pra-

([1]) *Vol. Leg.* V. 339. Widać że ten warunek długo niepomagał, « a że konstytucye sejmów zeszłych — mówi konst. z r. 1685 — « odmienione wychodzą z druku, nie« zgodnie z oddaniem do Grodu itd. a zatem nakazuje « marszałkom podawać jednocześnie jeden Exemplarz do « Grodu drugi do druku. Vol. Leg. V. 763.

([2]) *Vol. Leg.* V. 657.

([3]) *Vol. Leg.* VI. 91.

wodawczej, znaleść musiał licznych, złej nawet wiary, naśladowców. Odtąd czy przychodził król po podatki, czy żołnierz po żołd, czy wierzyciel po dług, wszystkich pospolicie odsyłano *ad feliciora tempora* (1); *impossibilitas tollit obligationem* to był termin którym w szczególności odpowiadano wojsku, upominającemu się o żołd zaległy (2); odtąd nawet nieprzyrzeczono żadnego podatku bez dołączenia klauzuli : *exclusa consistentia et omni impedimento militari* (3).

Nieopłacanie podatków przez jedne Wdztwa a opłacanie przez drugie, miało ten skutek że ostatnie użalały się na krzywdę, żądały porównania ciężarów, to jest potrącenia sobie z przyszłych danin co zapłaciły za nadto. Ztąd się wylęgły tak zwane *kockwacye*; niedobór rozkładano na wszystkie Wdztwa, i potrącano regularniejszym w wypłacie. Jaki z tąd chaos w rachunkach a co gorsza jaki uszczerbek w ogólnych dochodach, łatwo sobie wystawić (4).

Zła wola województw musiała być przykrą tym z pomiędzy nich, które albo przewidywały okropne dla kraju skutki z podobnego nieładu,

---

(1) Konst. z r. 1678. Vol Leg. V. 547.
(2) Epist. hist. fam. I. p. II. 1166.
(3) Konst. z r. 1659. Vol. Leg. IV. 687.
(4) Lengnich. *Jus publ.* II. 484.

albo wystawione z położenia swego na większe niebezpieczeństwo, czuły potrzebę śpieszniejszego złożenia poboru; ztąd trafiały się przypadki, że jeżeli jedne województwa niechciały składać podatków choć o nie rząd na Sejmie upraszał, drugie zagrożone najściem nieprzyjaciela lub swawolą niepłatnego żołnierza, składały je z własnej ochoty wprzódy nawet nim były o to wezwane ([1]). Ochoczość ta była godna pochwały, ale pociągała za sobą złe innego rodzaju, wdrażała bowiem w nieszczęsny system rozerwania państwa na drobne rządy udzielne. W roku np. 1640 ([2]) województwo krakowskie nietylko uchwaliło u siebie bez Sejmu podatki, nietylko mianowało bez Sejmu poborców i szafarzy, nietylko rozdysponowało bez Sejmu pieniędzmi, ale zakazało poborcom oddawać reszty do skarbu publicznego lub rachować się przed Sejmem. Każdy z nich otrzymał polecenie zatrzymania pozostałości przy sobie, i rachowania się tylko przed sejmikiem.

To cośmy dopiero powiedzieli okazuje z jak

([1]) Wedle konst. r. 1613. Vol. Leg. III. 252. Powia. Brzesko-Lit. wybrał już przed sejmem trzy pobory i zapłacił je wojsku. Toż uczyniło w r. 1632. Vol. Leg. III 742. Województwo Krakowskie.

([2]) Vol. Leg. III. 1021.

wielkim oporem składano podatki, obaczmy teraz iż te nawet które były uchwalone lub złożone, szły w większej części na bok i niedochodziły swego przeznaczenia. Odsunięcie albowiem rządu od mięszania się do poboru i szafunku grosza publicznego, przeniesienie skarbu do ziem lub powiatów a raczej do rąk pojedynczych obywateli większe znaczenie w ziemi lub powiecie mających, otworzyły żniwo chciwości i łakomstwu. W krajach absolutnych kradli ojczyznę słudzy królewscy lub urzędnicy, w Polsce, bolesna jest wyznać, dzielili się jej groszem reprezentanci narodu, obywatele ([1]). Na sejmie r. 1695 kiedy się pokazało, że ze złożonych dwu milionów kilku kroć sto tysięcy hiberny, trzecia część została zmarnowana przez przeniewierzenie, Biskup Swięcki zaklinał ziomków na łzy nieszczęśliwych mięszkańców których Tatarzyn w niewo-

([1]) « Gdy jest co wziąć z poborów i dochodów pospolitych to najsmaczniejsza kradzież, o którą się karania żadnego bać niepotrzeba. Gdyby co dla dobra pospolitego uczynić, wnet ciężko, i trudno, i niemasz..... Gdy skarb pospolity piastują, o Boże! jako ręce swoje mażą, iż ledwie połowica z ubogich kmiotków i mieszczan na opatrzenie pospolite dochodzi..... Niemasz jako świadomi powiadają, żadnej tak nieszczęśliwej Rzeczypospolitej, którąby mniej przyjaźni u swoich dzieci i synów miała, jak ta nasza. »
Skarga, *kazanie* VII. *o niekarności.*

lę uprowadza, na ostatki uczuć ku gasnącej Ojczyznie, aby się nietykali grosza publicznego « Dla Boga — słowa są jego — nieobracajcie « tych tak uciążliwych poborów na wasz pry« watny pożytek ([1]). »

Gdybyśmy dziś Francuzom i wszystkim przechodzącym przez próby konstytucyjne narodom, powiedzieli, że był w Europie naród, który czcił jaknajserdeczniej zasadę wszechwładztwa ludu, który sam zbierał i sam rozdawał dochody publiczne, w którym niebyło prawie urzędników, w którym istniała wolność druku bez granic, w którym król niemiał żadnej listy cywilnej a ministrowie żadnych funduszów sekretnych, żadnego wpływu na elekcye, w którym każdy obywatel mógł być nietylko reprezentantem ale i królem, w którym mieszkańcy brzydzili się egoizmem dzisiejszego wieku : gardząc handlem, przemysłem, spekulacyą hursową, tytułami, orderami ; gdybyśmy mówię powiedzieli że w takim narodzie rozkradano trzecią część, jeśli nie połowę, dochodów publicznych, posądzonoby nas może o oszczerstwo najliberalniejszych instytucyi. Pokazalibyśmy przecież że mówimy prawdę

([1]) *Epist. hist. fam.* I. *par.* II. 1469. « Cruentas has « contributiones ne convertatis in vestrum privatum « usum. »

i mówimy ją między innemi dla tego, aby wykazać : że historya Narodu polskiego dowodzi dobitniej niż wszelkie uczone rozumowania jak dalece, najzawołańsze konstytucyi państw zasady mogą być czcze i szkodliwe, jeśli w ich zastosowaniu nie zakreśli się pewnej granicy i miary.

Już w r. 1576 (¹) ukazywały się remanenta na poborcach i kontrybuentach; gdy się te coraz bardziej mnożyły, weszło w zwyczaj mianowanie sejmowych Deputacyi do wysłuchania rachunków i likwidowania zaległości (²); a gdy następnie potrzeba słuchania rachunków i dochodzenia zaległości okazała się stałą, zaprowadzono Izby Obrachunkowe pod nazwiskiem Trybunału Radomskiego dla Korony a Trybunału Skarbowego dla Litwy (³), do których na każdym sejmie król przeznaczał Członków a sejmiki wybierały Deputatów. Trudne było powołanie tych magistratur; kontrybuent nieoddawał poborcy, poborca nieoddawał szafarzowi, szafarz nieoddawał ofi-

(¹) *Vol. Leg.* II. 877.

(²) Konst. z r. 1591. *Vol. Leg.* II. 1637. mianowan. podobne deputacye do Lublina i Wilna. Konst z r. 1598. *Vol. Leg.* II. 1450 mówi : « a iż poborcy, deputaci, urzędnicy skarbowi itd. *niemało poborowych pieniędzy przy sobie zatrzymali.* »

(³) R. 1613. Skrzetuski, *Prawo polit. Nar. Pol.* I. 360.

cerom wojska; oficerowie wojska nieoddawali żołnierzom; trzeba więc było ze wszystkiemi odbywać likwidacye, karcić gwałty, z każdym ktoby podatku nieoddał lub oddany na własną obrócił potrzebę, prowadzić procesa; na zatrzymujących bowiem pieniądze skarbowe niebyło aniexekucyi administracyjnej ani przymusu osobistego i kiedy raz około r. 1658 *exekucyi militarnej* sprobówano, natychmiast się szlachta przeciwko temu zuchwalstwu rządu okrzyknęła, poczytując je za gwałt prerogatyw wolnego narodu i zakazując go na przyszłość ([1]). Procesa przeto cywilne z detentorami ciągnęły się przez długie lata ([2]) i pospolicie przechodziły na sukcesso-

---

([1]) Konst. z r. 1658. *Vol. Leg.* IV. 514. Polecając sejmikom wybór 6 Deputatów do sądu skarbowego, mówi: „a iż trafiały się *executiones militares* przeciw szlachcie jako „*juri publico praejudiciosa* znosi się *sub poena de guerris* „*saeculo* zakazuje, i Nietylko z wielką privatorum oppressyą ale też *cum summa legum et libertatis injuria fori militaris* w państwach naszych wznosiła się. *super exigenda restantis executio*, czemu zabiegając, perpetua lege cavemus, żeby się tego żaden nigdy nieważył w dobrach naszych, tak duchownych jako i szlach. *sub poena infamiae*, o co każdy ukrzywdzony przed sądem Hetm. albo na sejmie za mandatem jako *de novo emergenti* będzie mógł *jure agere*. ibid 544.

([2]) Konst. z r. 1591, *Vol. Leg.* II. 1367, świadczy, że przez 16 lat, *dla wielkich zatrudnień* przyjść niemogło do ostatecznego wysłuchania liczby, retentorów.

rów. Sully za Henryka IV. we Francyi, wymyślił dowcipny sposób windykowania poborowych zaległości, ustępując urzędnikom w miejscu pensyi, prawa dochodzenia onych na swoich poprzednikach lub ich sukcessorach (1). Srzodek podobny zaradzał złemu, był łatwy do wykonania w kraju, gdzie poborcy byli sługami rządu, ale ani o nim pomyślić można było w Polsce, gdzie poborcy byli reprezentanci narodu, obywatele, płatni wprawdzie za swoją czynność, ale wybieralni i czasowi (2).— Cały więc rygor rządu ograniczał się na prawach grożących infamią, bannicyą, *trąbą sejmową* (3), podwójną lub potrójną zapłatą. Szlachta drwiła z praw niemających żadnej powagi (4), drwiła z infamij i trąby

---

(1) Bresson. *Hist. de fin.* I. 161.

(2) Byli ludzie co czuli niedogodność powierzania urzędu poborców osobom wybieralnym na sejmikach. Biskup Załuski zaklinał stany sejmujące w r. 1693, aby poborców zrobiono *dożywotnimi i płatnymi ze skarbu*, powołując się w tej mierze naprzykład Rzplitej Weneckiej, która i toczy wojny, i ma pieniądze, i nie zna co stacye, co hiberny, co ustawiczne do obozów przechody wojskowe. *Epist. hist. fam.* II. 1312.

(3) Ten rodzaj zagrożenia na wzór *trąby wojskowej* zaprowadzony został. Konst. z r. 1685. *Vol. Leg.* V. 707.

(4) Konst. z r. 1621. *Vol. Leg.* III. 410. i dla niewykonanej konst. z r. 1513. względem zaległych reient mianuje sąd etc.

sejmowej, drwiła z bannicyi (1), a gdy się już po zapadłym ostatecznym wyroku od exekucyi wywinąć nie mogła, pozostawał jej zawsze ostatni ratunek w parentelii, przyjaźni sąsiadów, protekcyi województwa, za wstawieniem się którego sejm znosił infamie i bannicye, a bardzo często i długi odpuszczał, bądź pod pretextem prawości charakteru zadłużonego męża, bądź w nadgrodę jego zasług w służbie rycerskiej, bądź naostatek dla zagęszczonej z czasem wymówki : że poborcę w domu lub w drodze łotry zrabowali i papiery poniszczyli (2). Sejm np. z r. 1690. na instancyą województwa Krakowskiego zwolnił pana Oboźnego koronnego od potrójnej zapłaty (a triplici pensione), cofnął wydane nanią assygnacye chorągwiom, te ostatnie z innych funduszów zaspokoić polecił; czy dla tego, że pan Oboźny zapłacił?— nie — dla tego, że zapłacić

(1) Konst. z r. 1632. Vol. Leg. III. 709. « a kiedy się « *wiele* poborców i innych exaktorów *baniować dopuszczają* przeto etc. Jak słaba była exekucya przeciwko wy-« wołańcom czyli bannitom, przekonywa konst. z r. 1588. *Vol. Leg.* II. fol. 1218. zabraniająca starostom imania wywołańców w Dworzech szlacheckich.

(2) Przykłady wszystkich podobnych libertacyi widzimy w konstytucyach z r. 1625. *Vol. Leg.* III. 489. z r. 1612. *Vol. Leg.* IV. 860.

przyrzekł, a jest człowiekiem poczciwym ([1]). W r. 1649. zaległo w Wdztwie Ruskim na trzech tylko poborcach 68,309 złp. (przeszło 180,000 dzisiejszych), że jednak rzeczeni poborcy w zamięszaniu byli pozabijani, a sukcessorom ich *monimenta literaria* poginęły, przeto na wstawienie się województwa, sejm odesłał rzecz tę *ad feliciora tempora* ([2]). Wyjednywanie protekcyi województw tem było łatwiejsze, że poborcy rej wodzili na sejmikach, zniewalając je do powolności swoim żądaniom, przez intrygi lub zamięszania ([3]). Ponęta albowiem salariów, ponęta możności użycia skarbowych pieniędzy na własną potrzebę choćby w szczerej chęci zwrócenia ich kiedyś skarbowi, ponęta naostatek wyderków, które wyciskano na żołnierzach przy wypła•

([1]) *Vol. Leg.* V. 763.

([2]) *Vol. Leg.* IV. 303. Jak retenta musiały być znaczne wykazuje się ztąd, że pomimo tak utrudnionej Exekucyi, podskarbi Litewski z samej Litwy ściągnął w r. 1676. zaległości za lat pięć w sumie 3,197,657 Zp. *Vol. Leg.* V. 339.

([3]) « Exactores comitiola turbant aut rumpunt per suos « protectores, per consanguineos; multa sunt latebræ, « multa effugia Tribunal Radomien poenas peculatus « norunt. » *Epist. hist. fam. T. I.* p. II. 1312.

cie żołdu ([1]) była przyczyną, że ubieganie się szlachty o urzędy poborców, zamieniło się że tak rzekę, w pewien gatunek febry i ścisk kandydatów do tego dochodził stopnia, iż były przykłady, że do 20 dymów wybierano niekiedy 10 poborców ([2]). Końcem umniejszenia nadużyć zapadały uchwały sejmowe : że niemogą być poborcami

---

([1]) Biskup Swięcki na sejmie r. 1695 dowodził, że w owym roku z złożonej hiberny na 12,000 żołnierzy, ledwie 1000 żołnierzy otrzymało satysfakcyą. Z tej okoliczności przytoczył ów szacowny kapłan naiwną rozmowę jaka się zwykle odprawiała między żołnierzem a poborcą. Żołnierz zbiedzony, odarty, przybywa do poborcy z assygnacyą — niemam, odpowiada mu poborca — zmiłuj się obywatelu, niemam koszuli. — Niemam bracie, poboru niezłożyli; jeśli jednak chcesz koniecznie to chyba od żyda pożyczę, ale zapłacisz procent—*dabo inopiæ, contraham pecuniam, sed cum dando interesse ab illis*—rób co chcesz abyś tylko dał—a więc przyjdź jutro. — Przez podobne to targi zdzierano żołnierzy tak dalece, że żołnierz po odtrąceniu tego co musiał ustąpić poborcy, co musiał ustąpić rotmistrzowi, za 200 Zp. należytości od konia niebrał i 80 Złp. *Epist. hist. fam. ibid.* We Francyi już w r. 1626. zaczęto płacić żołd wprost do rąk żołnierzy, a nie na ręce oficerów. Bresson. I. 161.

([2]) *Ibid* p. 1467. Podobnież mniej więcej nadużycia istniały i we Francyi z tą tylko różnicą, że tam je tłomaczyła forma despotyczna rządu. Jeszcze r. 1626. skarżył się minister Effiat na wielką liczbę poborców, których rachunki jeden zwalał na drugiego. Bresson. I. p. 161.

posłowie ziemscy ([1]), że nawzajem nikt niemoże być posłem, ktokolwiek niezłoży kwitu z opłaconego podatku ([2]), że niemogą być poborcami ani urzędnicy Grodzcy upoważnieni do dochodzenia rentent, ani posiadający dobra w województwie, ani poborcy rok po roku do lat czterech ([3]). Dla odjęcia retentorom ochoty odwoływania się do drogi łaski, sejm z r. 1620. postanowił pocieszne cokolwiek prawo, warujące: aby żaden o darowanie reszt poborowych *nieśmiał prosić* sub poena infamiæ, z wyjątkiem wszakże wojewodzica Siemińskiego, któremu darowano 2000 zp. ([4]). W r. 1543. zapadło prawo, unieważniające wszelkie wyjednania w województwie *lauda* prywatne na darowanie podatku, jeśli przeciwko nim oświadczy się byle jeden obywatel, *unus instigans* ([5]). Trafiało się niekiedy, że województwa przejęte z jednej strony potrzebami rzeczy publicznej, z drugiej wspaniałomyślnością ku swoim dłużnym obywatelom, obowiązywały się zwrócić rządowi zaległości za swoich kontrybuentów lub pobor-

---

([1]) Konst. z r. 1631. *Vol. Leg.* III. 665.
([2]) Konst. z r. 1641. *Vol. Leg.* IV. 11.
([3]) Konst. z r. 1661. *Vol. Leg.* IV. 802.
([4]) *Vol. Leg.* III. 362.
([5]) *Vol. Leg.* IV. 61.

ców [1], atoli ta dobra wola ziem, wprowadzała nowy chaos w likwidacyach, nakładano podatki na podatki, pobór dawny utrudniał bieżący, a ztąd nowe robiły się zaległości, nowe dla skarbu straty.

Też same nadużycia, których się dopuszczano w poborze podatków, rozkrzewiły się także z większą jeszcze sromotą i w poborze ceł. We wszystkich rządnych krajach cła stanowiły i stanowią najobfitsze i najmniej uciążliwe śrzodło dochodów publicznych, u nas przynosiły zasiłek zaledwie godny wspomnienia [2]. Gdyby się była szlachta ograniczała na samem wyłamaniu swego stanu od obowiązku płacenia ceł bądź od własnych produktów, bądź od towarów obcych sprowadzanych na własną potrzebę [3], przywilej ten

---

(1) Tak np. w r. 1642. Vol. Leg. IV. 35 Wdztwo Kijowskie i Ziemia Halicka, wzięły na siebie dług od Szorów swoich poborców skarbowi należny, ostatnia z zastrzeżeniem, że gdyby skarb pomienionych Szorów sam wyexekwował i pomimo tego też samą należytość od ziemi odebrał, wówczas ją powrócić tejże ziemi będzie obowiązany.

(2) Jeszcze w r. 1701. cło w Litwie nieprzynosiło więcej jak 50,000 Zp. rocznie, w koronie cokolwiek więcej. *Epist. hist. fam.* III. 95.

(3) Były przykłady, że w ciężkich kraju potrzebach szlachta poddawała się cłom, ale to przykłady były tylko chwilowe i rzadkie. Tak naprzykład postąpiły Sejmy z r. 1629. Vol. Leg. III. 603. z r. 1661. Vol. Leg. IV. 691. z r. 1677. Vol. Leg. V. 459.

acz naganny nieobnażałby jeszcze skarbu publicznego ze wszelkich z tego źrzódła korzyści. Ale otrzymawszy tę swobodę poszła dalej; choć się nieprzykładała do ceł, przywłaszczyła sobie wyłączny zarząd ceł. Żaden urząd celny, niższy czy wyższy niemógł być sprawowany przez nieszlachcica. Komory więc celne w szlacheckie powierzone ręce, zamiast przymnażać dochodów skarbowi, przymnażały jego ubytki, bo towary wpuszczano bez opłaty, a przekupstwo zamieniło się w system (1). Co większa, nieprzestając na wyłącznym udziale w przywiązanych do tego urzędu zyskach (2), zaczęła przywilejem swoim na szkodę skarbu publicznego frymarczyć; wolność

---

(1) Konst. z r. 1616. Vol. Leg. III. 271.—Konst. zaś z. 1677. Vol. Leg. V. f. 469. pisze: « Exaktorom zaś « celnym na komorach pogranicznych *sub poenis lege de-* « *scriptis*, towary in genere wszystkie *sine persolutione* cła, « podług praw i zwyczajów *dawnych*, przepuszczać zakazujemy. W czém *czasu contraventionis Exactor ad cujusvis* « *instantiam* in quovis castro responsurus sine appellatione « etc. »—

(2) Konst. z r. 1661. Vol. Leg. IV. 726. mianowała na cały kraj 4ch *Superintendentów* celnych z pensyą 4000 Złp. pod dependencyą podskarbiego. — Konstytucya zaś z r. 1673. Vol. Leg. V. 87. przydała jeszcze do pomocy superintendentom, tak zwanych administratorów z pensyą 2000 Zp. wszystko z pomiędzy osiadłej szlachty.

sprowadzania lub wyprowadzania towarów bez opłaty cła, czyli tak zwane protekcyonalne paszporta sprzedawała potajemnie kupcom krajowym lub obcym, którzy pod pozorem, że wiozą towar szlachecki, byli wolni od opłat. Liczne zapadały konstytucye zabraniające szlachcie podobnego nadużycia ([1]), ale niestety! sama mnogość zakazów dowodzi jak były bezskuteczne, bo ku ukróceniu tego rodzaju, jak innych nadużyć innego nieumiano wynaleść środka, jak zobowiązywać szlachtę lub kupców do przysięgi: że swój własny a nie obcy wiozą towar. Stawianie przysięgi w tak bliskiej styczności z interesem osobistym, było wywoływaniem krzywoprzysięstw([2]). Jakoż szlachta i na ten święty hamulec znalazła

---

([1]) Konst. z r. 1631. Vol. Leg. III. 665. « Zabiegając » zaś, aby nikt zboża *przekupnego za kwitami szlacheckiemi* » niewyprowadzał it.d. przysięgę szlachcie nakazuje.» — Konst. z r. 1643. Vol. Leg. IV. 75. « A iż się zagęściło, » że obywatele..... *wziąwszy pod protekcyą* kupców onych » przeprowadzają mimo komory celne *niedopuszczając od nich cła żadnego*..... co i sami czasem *starostowie i dzierżawcy* czynią (!)..... przeto itd.

([2]) « Bo gdzie przysięga — pisał Górnicki — pożytek jaki wielki przynieść ma, tam łakomy człowiek, sprawiedliwie albo niesprawiedliwie, by mu jeden sędzia przysięgę skazał, nie raz ale stokroć przysięże. »

stosowny ratunek: albo zniewalała swych rotmanów prowadzących towary na statku do wykonywania przysięgi w zastępstwie swych panów, w rozumieniu, że przysięga sługi, pana nieobowiązuje, albo kupowała świadectwa wykonanej przysięgi (choć jej niewykonała) w grodach([1]), albo naostatek dopuszczała się bez skrupułu krzywoprzysięstwa ([2]) w przekonaniu, że oszukiwanie skarbu publicznego niejest grzechem i wedle tego, co mówił biskup Swięcki na sejmie r. 1695. domyślać się można, że się znalezli i spowiednicy, którzy od krzywoprzysięstwa na szkodę skarbu rozgrzeszenie dawali ([3]).

([1]) « Implet non nemo — słowa są Biskupa Swięckiego na sejmie r. 1695. — « actuariam unam frumento proprio « sed plures celoces coempto, Gedanumque vel alio expediens, obligat præpositum navicularum *ut juret suam esse* « crescentiam, putatque se *juramento alieno* non innodari, « ne dicam quandoque aliquot ad cancellarium *mitti imperiales* et subscribi (præstitit) *etsi non juratum*. Format « deinde regestrum super panno, aromatibus, vino ette « advehendo, ne ullius se reum autumat. » *Epist. hist. fam.* II. 1466.

([2]) « Telonea omnia *quæ falso subinde juramento* expepimus » ibid. 1312. « Można znaleść inszy sposób do wybierania cła nie ten który *practicatur* przez przysięgi; gdyż tak w tej okazyi, jak i w innszych wielu trzebaby *evitare perjuria* tak powszechne u nas. » Leszczyński. *Głos wolny*. 128.

([3]) « Consulat probos et peritos Confessarios an non « defraudatio thesauri publici peccatum sit? ibid 1467.

Obok coraz większej niechęci w składaniu podatków (¹), coraz większej nierzetelności w ich poborze lub administracyi dochodów celnych, obok coraz większych kłopotów kraju naciskanego wzmagającą się potęgą sąsiadów i przywileje stanu szlacheckiego rość nieprzestawały z uciskiem króla i innych klass mieszkańców. Za małe się już wydawały zdobycze z czasów Zygmuntowskich. W r. 1576. zniewolono królowę, aby rezygnowała wszystkie prywatne spadki swoje, skarbowi Rzplitej (²); królowi zaś nakazano, aby wakancye i wszelkie bona caduca szlacheckie ad fiscum devoluta rozdawał *nobilibus bene meritis* i to na początku każdego sejmu (³), rygor zaś swój w tej mierze do tego posunięto stopnia, że *rozdawanie starostw* zamieniono na pierwszy i najgłówniejszy przedmiot narodowych obrad, do ostatnich bowiem czasów Rzplitej, nieprzystąpiono do żadnej dyskussyi

(¹) Przyszło z czasem do tego, że nawet uchwalonych podatków niepłacono, « a że podatki sejmu Lubel. —mówi konst. z r. 1710.— « z nieodżałowanym zawodem całej « Rplitej na papierze oschnęły i skutku niewzięły i wojsko niebyło płatne, przeto itd. nowe podatki. » Vol. Leg. VI. 137.

(²) Vol. Leg. II. 879.

(³) Vol. Leg. II. 923.

sejmowej dopóki król nieusprawiedliwił: czy wszystkie starostwa porozdawał i czyli z czasem którego z nich przy sobie niezatrzymał ([1]). W r. 1588. odjęto królowi ([2]) *kaduka* miejskie i wsi szlacheckich przyznając je nie skarbowi Rzplitej, lecz panom tychże miast i wsi; w r. 1586. pozbawiono go połowy cełł w Litwie, przeznaczając je na wykupno dóbr królewskich na potrzebę Rzplitej zastawionych ([3]). Tak uszczuplając dochody królewskie czy umnieszono mu ciężarów? albo czy go przynajmniej zostawiono przy dawniejszych? Nie — im mniejsze były jego śrzodki, tém większe ciężary, tém ciaśniejsza władza. Od Henryka Walezego włożono na królów obowiązek budowania własnym kosztem morskiej flotty, stawiania zamków, płacenia długów. W r. 1576. zawarowano (4), aby król czasu wojny odprawował własnym kosztem działa, prochy, puszkarze, draby i straż wszelką; a z drugiej strony zakazano mu trzymać za granicą pospolitego ruszenia (gdyby nawet na nie stany zezwoliły), dłużej jak przez ćwierć roku,

---

(1) « A zagrzane wspaniałą miłością ojczyzny,
« Kochałypatryoty dawcę królewszczyzny. Krasicki.

(2) Vol. Leg. II. 1207.

(3) Vol. Leg. II. 1331.

(4) Vol. Leg. II. 894.

w kraju zaś nigdy go nierozdzielać ([1]) na części, zawsze trzymać w jednej kupie i po każdem zwołaniu zdecydować się w przeciągu dwu niedziel, gdzie je prowadzić, inaczej miało prawo rozejścia się. W miarę jak się powiększały ciężary króla rosł i ucisk niższych klass mięszkańców. W wieku XVII. opędzanie potrzeb publicznych przeszło wyłącznie na karb klassy miejskiej i wiejskiej ([2]), z odsunięciem pierwszej nawet od wszelkiego udziału w władzy prawodawczej. Niepomogły w tej mierze ni prośby królów, ni upominania lepszych obywateli (3).

([1]) Vol. Leg. II. 899.—Dopiero w kilkanaście lat poźniej, to jest 1590. Vol. Leg. II. 1320. nastąpiła niejaka modyfikacya tego osobliwszego zakazu, wedle której pozwolono porazpierwszy Hetmanom prowadzenia wojny, wedle zasad sztuki ex usu et arte militari z użyciem nawet operam extraordinariam, byleby krom gwałtu osobom szlacheckiego lub duchownego stanu.

([2]) W r. 1632. zniesione zostało nawet owe starodawne (po 2 gr. z łanu) podymne czyli poradlne szlacheckie (Vol. Leg. III. 762).

([3]) « Dzierżemy też — mówił Stefan Batory na sejmie r. 1580—« i o panach radach, i o urzędnikach, i o dzierżawcach naszych w W. X. Lit. iż też nas ratować niezaniedbają pod tę potrzebę. » Vol. Leg. II. 995.

« Libenter vellem — mówił Biskup Załuski na sejmie r. 1693.— « illos inquiri modos, quibus pauperibus sub-

Od r. 1629. dają się postrzegać tak zwane *Donatywy* czyli okrągłe summy wkładane na kupców i żydów in plus innych podatków (¹).

« *ditis* tributorum onus possit alleviari. Indulgeri iis qu
« pro nobis arant, tantisper convenit, hic enim sunt basis
« vel ut sciptura vocat, *pedes Reipublicæ*. In *ditiores*, nos
« scilicet ipsos, in delicias et luxum imponamus tributa,
« et *Deus benedicet novis*, *augebitque annonam et mammo-*
« *nam.* » Epist. hist fam. I. p. II. 1312. Niemożna twierdzić żeby kiedy niekiedy szlachtą uniesiona duchem porządku i dobrze zrozumianej miłosci ojczyzny niepoddawała się ciężarom publicznym, ale te przykłady były rzadkie. W roku np. 1613. Vol. Leg. III. 219. włożyła po 10 Zp. z łanu, na nową szlachtę nie na wojnach kreowaną. W r. 1626. Vol. Leg. III. 121. mianowała deputacyą do zaprojektowania podatku *aequaliter* na wszystkie stany, z powodu że wszyscy *de libertate aequaliter participiant*. W r. 1658. Vol. Leg. IV, 514. włożyła kwadruplę na raz przy obejmowaniu starostw, na starostów. W r. 1673. Vol. Leg. V. 166. ustanowiła podatek osobisty ogólny pod nazwiskiem *subsidii charitativi* wszystkie stany w rozsądnej proporcyi dotykający: Chłop miał płacić złoty, Senator 150, Hetman 300. W r. 1673. Vol. Leg. V. 339. podatek ów osobisty potroiła.—W r. 1678. Vol. Leg. V. 547. dozwoliła, aby dla ochrony dóbr królewskich od ruiny, starostowie i dzierżawcy do lat trzech zakładali podatki za poddanych, którzy zaciągi odprawują, i włożyła obowiązek wynagrodzenia onych na nowych donataryuszów. Do takiej ulgi w dobrach prywatnych bynajmniej się nieposunęła

(¹) Vol. Leg. III. 603.

Wspomnieliśmy wyżej, że szlachta przyjęła była system naznaczania taxy (pretia rerum) na wszystkie towary. Liczne konstytucye świadczą, w jakich zostawała kłopotach, widząc że pomimo największych arbitralności jakich się dopuszczała przeciwko kupcom, taxy takowe niepomagały i towar rosł w cenie. Osobliwsze też były i osobliwszej niestałości jej rozporządzenia w tej mierze [1]. Co było skutkiem ogólnego we wszystkich krajach materyalnego postępu, zdawało jej się być skutkiem oszukaństwa kupców lub złej chęci mieszczan; a błąd jej w tej mierze tak był zakorzeniony, że w latach 1613 i 1620 [2], zakazała mieszczanom i plebejom (excepto magistratu) zażywania szat jedwabnych, futer kosztownych, okrom lisich i innych podlejszych, safianu itd, *sub poena* 14 *marcararum*, z tego jedynie po-

---

(1) W r. np. 1643. Vol. Leg. 75. sprobowała odstąpić od systemu *maximum* z powodu, że takowy nieprzynosił pożytku, a w miejsce onego zobowiązała kupców do przysięgi, że od swego towaru więcej niebędą brać zysku deductis expensis, jak 7/100 jeśli incola. 5/100 jeśli advena a 3/100 jeśli infidelis. Próbę tę jednak jako naturalnie do niczego nieprowadzącą, wnet porzuciła; a nieco poźniej tak się okazała względem Żydów spaniałą, iż konst. z r. 1670. Vol. Leg. V. 77, pozwoliła im brać lichwy 20 od sta.

(2) Vol. Leg. III. 163. 362.

wodu, iż te niegodne klassy narodu, przez swoją konkurencyą, zwiększają tylko cenę towarów dla szlachty, konkurencya bowiem była jej zdaniem przyczyną drogości nie tanności towaru.

Otwarte nowe źrzodło zasobów publicznych w kieszeni kupców, sprawiło, że Rzplita dawała dowody rzadkiej hojności. Niewiem czy jest jaki naród w Europie, któryby żałując podatków sobie samemu pozwalał je wybierać dla innego narodu. Taki przecież był przykład w Polsce względem Anglii. Sejm z r. 1650. « Zawdzięczając « chęci dziada Króla Jmci Angielskiego, które « Rzeczypospolitej *tempore necessitatis belli* « *Turcici* oświadczył i chcąc mu jakąkolwiek « *opem ferre in hac ipsius calamitate* włożył na wszystkich kupców Angielskich w Polsce podatek $^{10}/_{100}$ od majątków sub juramento, nakazując urzędom złożyć go w ręce posła Angielskiego i uwalniając na ten raz kupców Angielskich od podatków krajowych. Okoliczność dowodząca nietylko dobrej harmonii, w jakiej Rzplita zawsze zostawała z Anglią, ale i znacznej ilości kupców Angielskich w Polsce (¹).—Łatwo sobie wystawić, iż im większe zwalały się ciężary na stan kupiecki, na miasta, tém się zmniej-

---

(¹) Vol. Leg. IV. 337.

szała tych ostatnich możność w onych uiszczaniu. Żądano od nich za wiele, nieotrzymywano nic. Już od r. 1589. napotykać się dają częste uwalniania miast od podatków z powodu ich zniszczenia [1], będącego naturalnym skutkiem ustawicznych napadów nieprzyjacielskich, samowolności starostów, zamięszań wewnętrznych, potarganej siły rządu [2], oraz upadku przemysłu i handlu [3]; ktoby się spodziewał, że do tylu po-

---

(1) Konst. z r. 1589. Vol. Leg. II. 1270. odpuszcza niektóre podatki Krakowowi, Kazimierzowi, Przemyslowi, Krasnystawowi i innym dla *wydźwignienia ich ze zniszczenia*. Toż samo uczyniła konst. z r. 1677. Vol. Leg. V. 459.—Toż samo uczyniło wiele innych.

(2) Konst. z r. 1611. Vol. Leg. III. 1. » Ustawiczne » zbytki i próżnowania do takiego swawoleństwa ludzi » przywiodły, że na Boga, prawa pospolitego ostrość, » zwierzchność naszę i urzędów naszych najmniejszego » respektu niemając, *najazdów*, *mordów*, *wybierania i palenia domów szlacheckich*, *łupienia po drogach*, *miastach*, » *wsiach* itd. w zacnej tej koronie *przedtym niesłychanych* » facinora committere non verentur, przeto itd. » — Włoskim obyczajem rozkrzewiły się najmy na zbrodnie. » ci osobliwie — mówi też sama konstytucya — którzy na » zdrowie, majętności ludzkie, zawaśniowanym ludziom » starania swe *ofiarują i na to się najmują*—na zajątrzenia » i waśni ludzkie jako *na pewny obłów* wyglądając. »

(3) Jak się z kupcami obchodzono przekonywają liczne konstytucye. Konst. np. z r. 1589. Vol. Leg. II. 1276.

wodów ruiny miast, a ztąd i ubytku dochodów krajowych, przyczyniło się jeszcze najwspanialsza narodu prerogatywa, prerogatywa obrad narodowych!. W r. 1589. miasto Warszawa uwolnioną została od myt, ceł i podwód *dla wielkiej szkody i spustoszenia z przeszłej Elekcyi i z inszych ziazdów koronnych sejmów* (1). A więc swoboda reprezentacyi narodowej, swoboda która gdzieindziej w rozsądnych zamknięta granicach podnosi godność narodu, rozszerza dobry byt i cywilizacyą; w Polsce spaczona, sponiewierana przesadzonemi, powtarzam *przesadzonemi* wyobrażeniami, wolności, braterstwa, wszechwładztwa ludu, stała się tylko narzę-

---

mówi: « a iż się gwałty niewinnie dzieją kupcom państw « koronnych i cudzoziemskich, którym *pobierają wina « i małmazye i insze towary tak w części jako i we wszyst- « kiem*, także myta i cła z nich *niesłusznie* wyciągają. « Chcąc uspokoić etc. » nakazuje gwałtownika porwać. Toż samo mówi i konst. z r 1611. ut supra. « a iż po « drogach kupców cudzoziemskich skoro jeduo w Podolskie « w jachali wielkie zdzierstwa bywały, że jedni kufami « *brali a drudzy konwiami sobie toczyli małmazie* przez co « i kupiec się odtrącił i *pożytek Rzplitej zginał* itd. » Wszystko to dowodzi naśladowania anarchii szlacheckiej innych krajów, której widzimy przykłady w srzednich wiekach.

(1) Vol. Leg. II. 1270.

dziem swawoli, nędzy i wstydu. Niemożna bez zarumienienia i razem bez politowania czytać, peryodyczne programaty, jakie sejm w czasie elekcyi królów, w czasie wykonywania tak wspaniałej i tak majestatycznej władzy, elektorom owym mniemanym ojcom narodu, do zachowania się przepisywał. Są one wiernym obrazem obyczajów klassy szczycącej się klejnotem złotej wolności, a która z teoryi powinna była być najoświeceńszą i najmoralniejszą : « Panowie Elektorowie—słowa są programatu (1) — zieżdżając się na elekcyą do miasta, niepowinni towarów ani żadnych rzeczy *gwałtem* wydzierać, ale za takowe płacić wedle taxy; jadąc przez ulice i mosty powinni się spokojnie zachowac, nieczynić tumultów, *a gdyby który którego z mostu zepchnął*, ulegnie karze roku i 6 niedziel wieży, lub karze gardła *gdyby zepchnięty utonął*; pacholikowie panów Elektorów niemają się cisnąć do miejsca obrad ani gwizdać, a gdyby się za to któremu *laską*, *biczem lub korbaczem* od sług marszałkowskich dostało, *aby to Jchmość panów nieobrażało, bo każdy słusznie doma nauczać ma sługę swego, jak się między ludźmi, zachować ma.*»

(1) Porządek Eelekcyi z r. 1573. Vol. Leg. II. 843. Porządek Elekcyi z r. 1632. Vol. Leg. III. 753.

I takie to haniebne dla ojców narodu acz potrzebą wyciśnięte artykuły, o gwałtownem zabieraniu towarów, o spychaniu z mostów, o niesforności dworskiej chałastry, Sejmy niewahały się powtarzać i nakazywać, aż do elekcyi Augusta IIIº !....

Wśród tak uorganizowanego nierządu, wśród tak utrudnionej drogi ściągania podatków, wśród tak zubożonego kraju i nieustannych królewskiego majątku uszczupleń, wyszło na to, że naród który niegdyś, pierwszy może w Europie, słynął z najliberalniejszych pod względem fiskalnym zasad, musiał się poźniej chwycić wszystkich owych zabójczych śrzodków ratunku, do których się gdzieindziej zwykle uciekały rządy, w epokach despotyzmu, ciemnoty, niemoralności i bankructwa. Najprostszym śrzodkiem prędszego dostania pieniędzy były arendy dochodów publicznych; następnie zaś pożyczki na dobra królewskie, pożyczki u poborców (¹) awansują-

(¹) Konst. z r. 1616. Vol. Leg. III. 311. kwituie poborcę Słonimskiego z awansu, który uczynił wojsku z własnej swej kieszeni.— Toż samo nadużycie istniało i we Francyi, minister Effiat zmniejszył procent od awansowanych przez poborców pieniędzy, z 20 od sta, na 10 od sta! Bresson. p. 161.

cych swoje własne fundusze na potrzeby Rzplitej, pożyczki u obywateli dających pieniędzy ex *amore patriæ* in *fidem Rejpublicæ* a wynadgradzanych za tę uczynność gratyfikacyami, bogatemi starostwy ([1]) lub dozwoloną władzą wybierania sobie podatku na umorzenie długu ([2]). Nieprzepomniano także kiedy niekiedy o ściąganiu ręki i do sreber kościelnych ([3]), o zasta-

---

([1]) W r. np. 1661. Paweł Sapieha za dług w ilości 800,000 złp. Rzplitej ex amore patriæ pożyczony, dostał na własność Ekonomią Szawelską i starostwo Wołpińskie. Vol. Leg. IV. 730.

([2]) W r. 1532. nałożono podatek 2 groszy z łanu dla Jana Tarnowskiego, na znak miłości i wdzięczności ku niemu Rzplitej. (*Życie sławnych Pol.* l. 102). W r. 1616. na wynadgrodzenie szkód Lwu Sapieże przez konfederacyą zrządzonych, pozwoliła mu Rzplita wybrać do roku cła Litewskie, wynoszące jeszcze wówczas 200,000 Zp. (ibid 230). W r. 1661. Pozwoliła Rzplita Hetmanowi Sapieże za dług 614,000 Zp. nietylko potrącać dochody z Ekonomiów, ale i wybierać na rzecz swoją uchwalone na sejmie podatki z dóbr królewskich. Vol. Leg. IV. 730.

([3]) Nietykano się jednak sreber kościelnych jak za pozwoleniem stolicy apost. i z obowiązkiem zwrotu. W r. 1662. kazała Rzplita zwrócić kościołom z podatków za zabrane na wojnę Szwedzką srebra 339,025 Złp. Vol. Leg IV. 850. Büsching podaje wartość wszystkich srebrnych i złotych naczyń kościelnych w r. 1772. w Polsce, tylko na 7,784,250 zp. *Magazin.* V. XVI.

wie klejnotów korony (1), o zaprowadzeniu uciążliwych monopoliów na tabakę, sukno a nawet i papier do pisania. Niepłatnemu wojsku dozwalano wybierać po ziemiach in vim zaległości, dochody z Ekonomiów, cła, myta itp. (2), alboliteż marnowano własność dóbr narodowych na onego zaspokojenie (3). Łatwo pojąć, że podobne śrzodki, zaradzając chwilowej tylko potrzebie bez najmniejszej prezorności na przyszłość, pociągać musiały za sobą co raz większe zubożenie, co raz większą niemożność wystarczenia nawałowi potrzeb publicznych; i niemożna w tém miejscu nieuczynić uwagi, że żaden inny naród niesprawdził na sobie tak boleśnie jak

---

(1) Żygmunt III. kilka razy zastawiał klejnoty koronne za pozwoleniem stanów, między innemi na zaspokojenie skonfederowanego wojska (*Życia sł. Pol.* 339. 349). Toż samo nastąpiło w r. 1663. (ibid II. 414). Jan III. obowiązał się w paktach konwentach wykupić klejnoty kor. od wojska za 335,000 zp. (Vol. Leg. V. 97[illegible].)

(2) Konst. z r. 1613. obiecuje *łaski* żołnierzom, którzyby dobrowolnie ustąpili zabranych gwałtem skarbowi ceł i myt. Vol. Leg. III. 241.

(3) Konst. z r. 1661. dała wojsku Litewskiemu starego zaciągu, dwa starostwa, *jure hæriditario et cum omnibus pertinentiis in genere et specie*. Prócz tego officerowie podostawali dobra oddzielne do osoby zastosowane. Vol. Leg. IV. 802.

Polska, owego prostego przysłowia : *że skąpy dwa razy traci*. Pomijając bowiem co ją kosztował nierząd, napady nieprzyjaciół, pożogi i rabunki łotrów, najazdy między sąsiadami, dość przytoczyć jeden tylko szczegół : co ją kosztowały w gotowiznie konfederacye niepłatnego żołnierza. Naród, co zazdrościł rządowi dwu milionów na rok zwyczajnego podatku, zapłacić musiał od razu konfederacyom :

w r. 1611.—140,000,000 (1).
1618.— 20,000,000 (2).
1662.— 10,000,000 (3).
1717,—190,000,000 (4).

---

(1) Niemcewicz : *pan. Zyg. III. Tom* III. 72.
(2) Paprocki, *o Sprawie Ryc.* 220.
(3) *Życia sł. Pol.* II. 353.
(4) Załuski. *Mém. sur le gouv. de Pol.* 133.

Niewchodzą naturalnie w ten rachunek szkody, których się dopuszczało wojsko przed odebraniem satysfakcyi, a o których żeby mieć dostateczne wyobrażenie, dość odczytać wstęp, do konst. z r. 1710. » a że w tak srogiem przeszłém zamięszaniu—słowa są prawa — *kupy swywolne i Regimentarze woluntarskich dywizyi* rozpasawszy się na wszelką swawolę *prolibitu suo et sine authoramento Reip.* partye swoje zebrawszy, exuta omni legum reverentia różne burdy robili, albo się z władzy Hetmańskiej wyłamawszy po Polsce krążyli, i jako w zawojowanym kraju grasowali i paletami swemi i ciężkiemi, a nigdy w wolnym narodzie nie-

Nieposiadam dostatecznych materyałów do okazania, jaki był roczny dochód i wydatek krajowy w rozmaitych peryodach niniejszej Epoki Finansowej. Niebyło w tej mierze ładu i w in-

---

praktykowanemi extorsyami i dymowemi porcyami, i wielkiemi exorbitancyami, dobra ziemskie, duchowne i królewskie *per calcata jura patriæ* aggrawowali, kontrybucyami nieznośnemi obciążali i one wyciskali i kommissoryaty sobie *more exotico* wystawowali, i na zniszczenie wspólnej matki ojczyzny, przez zuchwalstwo swoje nastąpili i na defluitacyi Gdańskiej, Ryskiej, królewskiej i innych statki szlacheckie ze zbożami depaktowali, stada bydła zabierali; dobra miasta i miasteczka, pałace, zamki i dwory, najeżdżali, zajeżdżali, rabowali, palili, osoby szlacheckie i senatorskie *utriusque sexus* sekwestrowali i w niewolą zabierali i w Szwedzkie ręce oddawali. Acta publica regni et archiva cum suis depositoris palili, i po drogach publicznych różne excessa i wiolencye robili, *non profano non sacro abstinuerunt*, gdy kościołom i świątnicom pańskim nieprzepuszczali i w klasztorach mury i fundamenta łamali, depozytów szlacheckich szukając, one gwałtem dobywali i zabierali, morderstwa, zabójstwa i inne tym podobne kryminalne występki przeszłych czasów czynili, tak że *nulla publica nulla domestica securitas* była. » Więc dla zapobieżenia tym wszystkim łotrostwom konstytucya cóż stanowi? oto, pozwala swawolniki *pozywać* do Grodów *sine ulla exceptione fori et appellatione* i po zaprzysiężeniu szkody, windykować je na ich majątkach. (Vol. Leg. VI. 180). przy zastosowaniu kar *ifamiæ*, *colli*, *confiscationis bonorum*, *liberæ captivationis* etc.

nych krajach, coż dopiero u nas. Wprawdzie używaliśmy reprezentacyjnego rządu wcześniej niż inni, wprawdzie mieliśmy sejmy, wprawdzie naród trzymał ostrą kontrolę nad groszem publicznym, ale niemiano zwyczaju podawania na sejmach budżetu dochodu i wydatku; tyle wydawano ile zebrano, i niestosowano podatków do potrzeb kraju, ale potrzeby kraju do podatków. Wedle świadectwa Lippomaniego ([1]), dochód publiczny w r. 1573. miał wynosić milion Talarów, jakoto :

z zup solnych	—	106,000	Tal.
z cła od bydła	—	52,000	»
z Kwarty	—	150,000	»
z Mazowsza	—	50,000	»
z Litwy	—	500,000	»
z przypadkowych doch.		142,000	»
ogółem		1,000,000	Tal.

W tym samym czasie, dochód osobisty króla, wedle świadectwa Fredry ([2]) miał wynosić około 3,000,000 złot.—Lippomani jednak zdaje się,

([1]) Onacewicz : *Pan. Henr. Wal.* I. 23.
([2]) *Historia Henrici* I. 96. Lengnich utrzymuje, że całe to podanie Fredry jest przesadzone, i że za jego czasów (1742) dochody króla zaledwie milion złot. wynosiły. *Jus publ.* I. 247. 264.

że mięsza niektóre dochody królewskie z narodowemi; i ta mięszanina musiała się zdarzać i wpraktyce, bo lubo oddawna istniały już skarbce narodowe i nadworne, przecież dopiero konstytucya z r. 1590 ([1]) ściśle oznaczyła dochody królewskie. Wedle niej, miały należyć do króla raz nazawsze:

1	Zupy Krakowskie.	9	Wielkorząd. Rogoź.
2	— Olkuskie.	10	— Czczew.
3	Cła koronne.	11	Fundzoll Gdański.
4	— Ruskie.	12	— Elbinski.
5	Zupy Ruskie.	13	— Ryzki.
6	Starostwo Sandom.	14	Myniczne pieniądze.
7	— Samborskie.	15	Podwodne.
8	Ekon. Malborska.	16	Cło Płockie.

Odjęto mu przez to stanowczo dochody z innych dóbr narodowych ([2]), przeznaczając takowe nie na skarb publiczny, ale na *panem bene merentium*.

Podług świadectwa Piotra Duodo Posła Weneckiego do Rzplitej Polskiej ([3]). Dochód publiczny kraju za Zygmunta III. miał wynosić:

([1]) Vol. Leg. II. 1334.

([2]) Sama korona z Prusami, nierachując Litwy, liczyła 221. dzierżaw i starostw. Vol. Leg. VI. 281.

([3]) Niemcewicz. *Zbiór Pam.* IV. 79.

z łanowego. 3,000,000 szkudów.
z pogłównego. 11—12,000,000. »
ale to tylko w nadzwyczajnych przypadkach gdy szło o odwrócenie wielkich niebezpieczeństw. Co zaś do dochodów osobistych Zygmunta III. takowe miały wynosić 500,000 szkudów z korony, 450,000 z Litwy (¹).

W ogólności w Epoce którą opisujemy następujące były źrzódła dochodów publicznych:

1) *Łanowe* (agrarium) podatek ziemski istniejący od niepamiętnych czasów, posunięty pożniej do 15tu groszy z łanu, a w nagłych potrzebach kraju podwajany, potrajany, słowem mnożony do tego stopnia, iż były przypadki, że do 50ciu dochodził.

2) *Czopowe* podatek od wyrabiania trunków i *szelężne* od szynkarzy. Pierwszy nastał za

---

(¹) Królowie Elekcyjni, prócz dochodów koronnych miewali jeszcze znaczne majątki dziedziczne, z pomiędzy *Piastów* najbogatszym był Sobieski, miał bowiem z własnych dóbr dziedzicznych milion dochodu. Zostawił po sobie 20 milionów w gotowiznie, które niewiadomo jakim sposobem znikły, bo sukcessorom dostało się tylko kilka milionów. Wszakże sama Marya Kazimira zostawszy wdową lokowała we Francyi 3,500,000 liwrów na pocztach, z których miała 175,000 liwr. renty.

Zygmunta I. drugi przed r. 1673. czytać się niedaje.

3) *Accisa* eło od sprzedawanych towarów przez kupców. W r. 1658. zredukowany na 2 grosze od złotego; dawniej brano od kupców czwarty grosz. Prócz tego od r. 1629 opłacali kupcy *donatywę* w okrągłej sumie (¹).

4) *Pogłówne* (subsidium charitativum). Podatek osobisty od *wszystkich* bez względu na stan, po raz pierwszy za Zygmunta I. r. 1520. zaprowadzony. Poźniej kiedy niekiedy powtarzany a nawet podwajany i potrajany. Naostatek utrzymał się w samej tylko Litwie, która przenaczyła go w r. 1717. na wojsko koronne, bo swoje z innych dochodów utrzymywała.

5) *Pogłówne Tatarskie* i *Żydowskie*. Od dawnych czasów. Pierwsze r. 1710 ustało (²).

6) *Podymne* (fumale) zaprowadzone w r. 1629. z powodu wojny Szwedzkiej. W r. 1673. uchyliła je Litwa ale przez zwyczay płaciła. *Usus legi praevaluit.*

---

(1) W r. 1670. wynosiła w koronie 120,000 Zł. a w r. 1634. w Litwie 30,000 zł.

(²) Pogłówne żydowskie wynosiło r. 1661. w koronie 105,000 zł. Konstytucya z r. 1670. przeznaczyła je na upominki Tatarskie. Vol. Leg. V. 77.

7) *Szos* czynsz miejski, znany już za Zygmunta I. Roku 1629. ustąpił miejsca podymnemu.

8) Podatek od *tabaki i papieru*. Pierwszy r. 1661. ustanowiony w Litwie, a dopiero r. 1677. w koronie. Wynosił po 5 zł. od ruli ([1]). Podatek od papieru po szelągu od arkusza datuje od r. 1677. Obadwa jednak podatki w koronie zostały zniesione następnego zaraz roku 1678, i nieodżyły jak w r. 1775 ([2]).

9) *Cło* od wprowadzanych i wyprowadzanych towarów (inducta et evecta) oraz myta na rzekach itd. dzieliły się na dawne i nowe (telonea antiqua et nova). Pierwsze królowi, drugie skarbowi publicznemu należały.

10) *Cło morskie* dwa razy tylko w r. 1637 i 1638. przez Władysława IV. w Gdańsku, nałożone, lecz z przyczyny oporu Gdańszczan zasłaniających się przywilejami, ustało.

11) *Kwarta* ze starostw i dzierżaw, w r. 1562. w koronie a w r. 1590. w Litwie nałożona. W Litwie ponieważ była płacona dobrowolnie, zwała się także *donatywą*.

---

(1) We Francyi zaprowadził go r. 1626. minister Effiat po 30 sous od funta.—Bresson. p. 161.

(2) Skrzetoski, I. 381.

12) *Kwarta powtórna* na artyleryą r. 1641. ustanowiona.

13) *Hiberna* na wojsko ([1]).

Są to tylko źrzódła, nie ich rezultat. Ale jeżeli trudno jest wynaleść co do liczby dochód publiczny, trudniej jeszcze wydatek. Nigdy jak powtarzam niezakreślano summy krajowych potrzeb. Jedna tylko konstytucya z r. 1670. ([2]) oznaczyła summę ryczałtową 2 milionów zł.pol. na wojsko, ale następnych lat przykład ten poszedł w niepamięć, i nieodnowił się aż w epoce reformy.

([1]) W r. 1695. wybrano z hiberny dwa miliony kilkakroć-stotysięcy złotych, ale trzecia jej część poszła na bok. *Epist. hist. fam.* I. 1469.

([2]) Vol Leg. V. 58.

EPOKA III.

OD R. 1717. DO OSTATNICH CZASÓW.

Z epoki nieładu i przesądów przechodzimy do epoki reformy i popraw. Niecieszmy się jednak zbytecznie; w innych krajach reformy są początkiem nowego życia, nowej dzielności narodów, u nas przedstawiają tylko rozdzierający obraz szczerych, roztropnych, lecz już nadaremnych usiłowań. W miarę stopniowych w zarządzie dochodami państwa ulepszeń, będziemy patrzyć na gasnącą z wolna niepodległość ojczyzny; bo tam gdzie się kończyła wina Polaków, zaczęła się wina obcych. Reforma finansów w Polsce była tylko jasną pochodnią, przyświecającą ostatnim chwilom konającego narodu ([1]). Uratowała jego sławę lecz nieodwróciła jego upadku.

([1]) Jeszcze przy końcu XVII° wieku bo w r. 1672. Biskup Załuski napisał umierającej Polsce następujący nadgrobek.

« Tu leży wolność Polska, zrodzona z zbytniej wolności królów, urosła z zbytniej dumy magnatów, zmęczona zbytnią swawolą szlachty, splugawiona zbytnią chciwością wszystkich. Wśrzód łez całego chrześciaństwa położyły jej ten kamień niewoli: słabość królów, tchórzostwo magnatów, szaleństwo ludu, polityka sąsiadów, obojętność państw odległych i powszechna ślepota.» *Epist. hist. fam.* I. 415.

Długie i leniwe jak wszędzie było u nas przejście ze złego do dobrego rządu; miało do walczenia z przesądami rozmaitej natury, z których jedne znikały wcześniej, drugie poźniej. Zorzę finansowej reformy stanowią dwie ustawy zapadłe jeszcze przy końcu XVII° wieku, ustawy na pozór mało znaczne, że tak powiem nawiasowe, ale niezmiernie ważne w finansowych i politycznych skutkach. Wiadomo że głównem nieszczęściem, które zabijało Polskę, które czyniło wszelki w niej rząd niepodobnym, które ją obnażało z wszelkiej obrony przed napaścią sąsiadów, było to: że Sejm niemiał władzy nakładania podatków, że władza ta była przy sejmikach, przy powiatach, jakby przy jakich państwach udzielnych, którym wolno było wolę sejmu przyjąć, odrzucić, zmodyfikować, przyjętej nawet słowa niedotrzymać. Co większa przeciw kontrybuentom nieposłusznym woli nawet sejmików, przeciw poborcom zatrzymującym nieprawnie, wybrane pieniądze, niebyło innego rygoru, jak droga zapozwania do Trybunałów skarbowych, uwikłanych w równie zawiłe formy jak zwyczajne sądy cywilne; w których każdy możny i obrotny miał zawsze sposobność przewleczenia processu na długie lata, i śmiania się z kary *duplicis vel triplicis pensionis*.

Owoż tedy za Jana III. w r. 1677. nastąpiła

na sejmie Warszawskim poraz pierwszy ustawa, przywracająca sejmowi przynajmniej co do finansów władzę prawodawczą, uznająca jego uchwały obowiązującemi dla wszystkich bez względu na przeciwne lauda ziem lub województw, i dozwalająca użyć do exekucyi podatków *brachii militaris*. *Modum* tylko *contribuendi*, to jest: rozkład podatków, zostawiła sejmikom (r).

Ustawa podobna, acz na pozór formę tylko na celu mająca, była istną rewolucyą w politycznej konstytucyi państwa, rewolucyą wprawdzie w jednym tylko przedmiocie prawodawstwa, ale w przedmiocie najważniejszym bo w przedmiocie finansowym, obok którego wszystkie inne są podrzędne. Rząd *narodu przez naród* wykonywany dotąd w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, zamienił się w rząd narodu *przez reprezentacyą*. Federacya ziem zcentralizowała się w Sejmie. Lecz w kraju naszym trzeba było pół

(r) Konst. z d. 14 Stycznia 1677: «.., a jeśliby gdzie in contrarium tej uchwale stawały *lauda*, one *pronullis* deklarujemy. Jeśliby zaś tych uchwalonych podatków województwo które albo ziemia *per contumatiam* nieoddała, albo wydawszy, do skarbu niewnioała, na takowych starostów officia *executionem fortem seu militarem* czynić będą powinni, sub *privatione capitaneatus*. » Vol. Leg. V. f. 450.

wieku czasu nim się naród w drożył do posłuszeństwa jakiej pożytecznej ustawie; szczęśliwy, *jeżeli się* wdrożył. Między uchwaleniem prawa a exekucyą onego był przedział częstokroć nieprzebyty ([1]). Dla tego też i ustawa dopiero wspomniona wnet poszła w pogardę, bo zaraz w następnym roku 1678 czytamy deklaracye województw przeciwne woli większości, warujące znowu, aby nieuchwalano podatków *insciis* braci, lub odsyłające rząd z żądaniem podatków *ad feliciora tempora* ([2]). Upłynęło przeto lat dwadzieścia nim nastąpiła druga ustawa utwierdzająca przepis konstytucyi z r. 1677. w tej treści : żeby już odtąd żadnych deklaracyi województw niebywało, żeby wszystkie płaciły zarówno, nierozdzielnie, i bez oporu, cokolwiek Sejm postanowi ([3]).

---

(1)....« Stanowią dobre prawa, ale exekucya ich rzadka albo żadna, bardziej dla molów niż ludzi piszą. » Otwinowski : *Pamiętniki pod pan. Aug.* II. str. 191.

— « Piszem prawa a więcej tych, które żadnego wypełnienia niemają; karty mażem a papier ukazujem, a po staremu w nierządzie żyjem..... Urzędnik lada czém od exekucyi się uwiedzie, ustraszy, przedarnje. »

Skarga. *Kaz.* VI. *o prawach niesprawiedliwych.*

(2) *Vol. Leg.* V. 547. (3) Konst. z r. 1699.... « Warujemy, aby Deklaracyi zapotém niebywało,... aby Wdziwa

Lubo i ta powtórna ustawa doznała nieraz zawodu, bo jeszcze w roku 1710 Sejm utyskiwał: iż podatki poprzedniego roku, « *z nieodżałowanym zawodem całej Rzpltej na papierze oschnęły i skutku niewzięły* »(1), przecież oswoiła przynajmniej naród z potrzebą ciągłego i jednostajnego zaopatrywania skarbu i była wielkim krokiem przygotowawczym, bez którego znakomita reforma sejmu z r. 1717. możeby się niebyła powiodła. Nim opiszemy tę reformę, trzeba nam sobie wprzódy przypomnieć czém był ów sejm z r. 1717? Sejm z r. 1717. zamykał pasmo kilkanastoletnich nieszczęść Polski. Zmęczony naród najazdem Szwedów, konfederacyami, odwiedzinami Moskali, bezprawiami wojsk Saskich, za-

---

nie przez deklaracye summ, ale jednę wziąwszy przed się taryfę podatkowania, z dawna w skarbie praktykowaną, według tej taryfy, *zarówno*, *nierozdzielnie*, *nieochraniając* się, jakową summę taryfa wyniesie, podatkować i *jedną konstytucyą* podatek deklarować będą powinni. A jeśliby która ziemia albo województwo, suppletorie deklaracyą sumy z taryfą się niezgadzającej, alleviando sobie U[r]. Marszałkowi Poselskiemu podało, takowej deklaracyi U[r]. Marszałek przyjmować ani in volumen legum wpisywać niema, gdyż nonobstante declaratione sumę Taryfie proporcyonalną *in fiscum* wnosić będą powinni. » *Vol. Leg.* VI. f. 64.

(1) *Vol. Leg.* VI. 137.

ciętym uporem króla, prawie ze łzami wyglądał chwili, w którejby mógł odetchnąć. Bieda, wstyd upokorzenie, okropne skutki zbytku wolności i anarchii, tak się już wszystkim dały we znaki, że niezmierna większość szlachty nieżałowała największych koncessyi, byle się tylko z królem pogodzić i pokój krajowi przywrócić. Czemuż się wówczas nieznalazł mąż stanu, któryby z tej sposobności korzystał, plan radykalnej reformy ułożył i szczęście Polski na długie wieki ugruntował! Gieniusz i energia wszystkiegoby dokazały na skołatanych tylu klęskami umysłach; sprostałyby jeszcze, nieśmiałej obcych mocarstw zawiści! ¡Ale tak mądrego dzieła trudno było wymagać po królu Auguście, królu cudzoziemcu, drżącym zawsze o swój tron i mającym nawet słuszne powody urazy, do wielu poddanych, z którymi się jednał. Wszakże to co zdziałał, przynosi zaszczyt jego panowaniu. Wiadomo że Sejm pacyfikacyjny z r. 1717 trwał tylko siedm godzin; że jego konstytucye były już uprzednio między królem a konfederacyą Tarnogrodzką umówione, zaprojektowane i tylko do podpisu Sejmujących przyniesione; że nad tymi konstytucyami, niepraktykowanym w dziejach Polski przykładem, sam Naród wzbronił sobie dyskussyi, byle tylko rzecz nieposzła w zawichrzenie i odwłokę. Uczący przykład, że gdzie są konsy-

stytucye albo nieszczere albo anarchiczne, tam polityka konieczności brać musi pospolicie górę nad dzielnością prawa. Dla tego to starowiercy nazwali Sejm z r. 1717 Sejmem *niemym i głuchym*. Dla tego to płakali z Otwinowskim, że *oracyami wzgardzono* i wszystko przerabiane na *modę saską*.

Jednem z najważniejszych co do naszej materyi postanowień Sejmu z r. 1717, jest uchwalenie po raz pierwszy stałego i regularnego wojska a w skutku tego i stałych i regularnych podatków [1].

---

(1) «Zabiegając in futurum podobnym nieszczęśliwościom, których extremam i niezrachowaną per tot mala et ultimam prawie ruinam wytrzymaliśmy sercem, oraz perspiciendo aby in aequali Republica, aequaliter wszyscy ad supportanda onera communia należeli i aby żaden cujuscunque status vel conditionis od płacenia pospolitego podatku niebył excypowany, auctoritate praesentis conventus, za ugodą uniwersalną wszystkich stanów Rzplitej, *wojsko regularne in scripto ad archivum quoad quantitatem et qualitatem postanawiamy i punktualną, regularną i rzetelną półroczną płacę na województwa i ziemie*, wedle Taryfy pogłównego a. 1676 uchwalamy itd... i unikając wszelkiego dla zerwania, albo niedojścia (strzeż Boże) Sejmów następujących zawodu.... póty pomienioną płacę regularną, punktualiter, absque ulla subscriptione kontynuować i exekwować obiecujemy, póki stanom Rzplitej na sejmie wolnym, doszłym, zgromadzonym, zgodnie i jednostajnie, nie będzie się zdało tejże płacy odmienić lub meliorować przez podwyższenie, albo umniejszenie komputu lub stipendiorum, albolitéż wzięcie innej Taryfy itd. Vol. Leg. VI. fol. 278.

Liczba wojska nieweszła wprawdzie w konstytucyą, ale jako sekret stanu zachowaną została in *scripto ad archivum*; historycy odznaczają czły ów pierwszy komput siły zbrojnej, na 16,000 w Koronie a 8,000 w Litwie ([1]). Sejm przeto 1717 rozpoczyna istotnie nową epokę w finansach państwa. Przez trzy poprzednie wieki, pobór uważał się zawsze, jako postąpiony na raz jeden, *pro hac sola vice — ut ne potuerit trahi in sequelam* — odtąd przybrał naturę stałego ciężaru, obowiązującego dopóty dopóki go Sejm legalny niezmieni lub czem innem niezastąpi. Dobrodziejstwo niezmiernie wielkiej wagi dla rządu, w kraju gdzie sejmy mogły być zrywane przez jednego opponenta!.... Przez trzy poprzednie wieki, podatek, był ze strony narodu łaską, miał powabne znaczenie *braterskiej i dobrowolnej składki*, odtąd przybrał cechę daniny koniecznej, ofiary nieuchronnej, za wolność, opiekę i bezpieczeństwo, jakich się w społeczeństwie używa. Przyjęcie tych zasad, było zwycięztwem zdrowego rozsądku nad przesądem, i okazało się zaraz płodne w zbawienne następstwa, nietylko pod względem finansowym ale i politycznym. Tak to gdzie są pieniądze, tam

---

([1]) Skrzetuski, I. 429.

zaraz idzie i dobry rząd, bo z pieniędzmi wzrasta interes dobrego onych użycia, wzrasta przywiązanie do instytucyi porządku, i wstręt do nałogów anarchicznych. Wiadomo do jakiego stopnia dawnemi czasy, kiedy królowie wyrzekli się władzy wybierania podatków, naród był obojętny na prerogatywę odbywania sejmów, prerogatywę będącą dziś głównym klejnotem wolności konstytucyjnych narodów, z jaką obojętnością zrywał sejmy i patrzył na bezrząd. Kazimierz Jagiellończyk mało nieoszalał z rozpaczy, kiedy reprezentanci niechcieli zjeżdżać się na obrady, dla obmyślenia śrzdków, na wojnę Pruską, musiał grozić, że ich będzie sprowadzał *brachio militari*(1). Dziś zaledwie królowi przywrócono władzę wybierania podatków, dopóki reprezentacya inaczej niepostanowi, zastrzeżono natychmiast, żeby się sejmy odbywały co dwa lata, przepisano stałe ich termina i długość, i dzięki podatkom, Polska otrzymała reprezentacyą regularną. Dawniej szlachta, wolną była od wszelkich ciężarów publicznych, w rzadkich tylko przypadkach płaciła pogłówne czyli *subsidium charitativum*; dziś, przez przyjęcie subsidii charitativi za główne źrzódło stałej opłaty wojska,

---

(1) Ossoliński.

w tym przynajmniej punkcie zrównała się z innemi stanami, i dzięki podatkom, uczyniony został krok pierwszy do porównania wszystkich klass narodu w obliczu prawa. Dawniej, jakeśmy to nieraz wskazali, Wdtwa obalały władzę sejmu, wyłamywały się z pod jego jurysdykcyi, sejm z r. 1717. uznał tém większą potrzebę powtórzenia po raz ostatni uchwał z r. 1677 i 1699 i dzięki podatkom, Polska pozbyła się raz nazawsze systemu federacyjnego, powracając do systemu jedności. Dawniej, na opędzenie krajowych potrzeb nigdy nieoznaczano rocznej summy; tyle np. utrzymywano wojska ile wystarczyło pieniędzy; dziś, oznaczenie stałej liczby wojska i stałej onego płacy, pociągnęło za sobą potrzebę oznaczenia ścisłej summy (1) jaka się

(1) W koronie przeznaczono na żołd pogłówne, w Litwie inne pobory. Z pierwszej wybierać kazano na pół roku 1,970,238 Zp. z drugiej na rok 2,046,266 Zp. a mianowicie z tej ostatniej :

z hyberny w królewszczyznach . .	486,300.
z czopowego —	492,300.
z podymnego —	927,666.
z pogłównego żydowskiego —	40,000.
z ceł — — —	100,000.
	2,046,266.

Vol. Leg. VI. 348.

ma wybrać z poborów, i dzięki podatkom, przyjęto po raz pierwszy zasadę, że nie obrona kraju do podatków, ale podatki powinny się stosować do obrony kraju.

Prócz politycznych zaszły także i ulepszenia czysto finansowe. Dawniej, płacili wojsku, bądź podskarbiowie, bądź szafarze, bądź poborcy. W braku pieniędzy z powodu zaległości w podatkach, wydawali żołnierzom assygnacye na zalegające województwa, dozwalając, ażeby sobie sami pieniędzy szukali, na niewiadomych kontrybuentach. Szukali też w sposób, równający się karze niebios. Dziś, rozlokowano wojsko po całym kraju, wskazano imiennie każdej chorągwi na konsystencyą, właściwe wsie i miasta; zobowiązano kontrybuentów, aby znosili podatek w pewnych terminach do Grodów, gdzie na nich mieli czekać deputaci od wojska. Ci deputaci przyjąwszy pieniądze i wydawszy kwity, bez wymagania żadnego *groszowego* ni *kwitowego*, winni byli odwozić je swoim chorągwiom; a gdyby który kontrybuent nieoddał, otrzymywali do jego dóbr, nie zaś do całego województwa, tak zwaną *dełatę*, którą mieli prawo przymusem wyexekwować, z zachowaniem wszakże *wielkiej skromności i niebiorąc więcej za exekutne jak grosz od złotego.* Dawniej, przy rozpłacie żołdu przez Deputatów Chorągwiom, działy się

wielkie nadużycia. Potrącano żołnierzom znaczną część zasług na rozmaite kubany i pohulanki in gratiam uchwyconego grosza, tak, iż żołnierz wetować musiał straty ztąd wynikłe *rabunkiem własnej ojczyzny* (1). Dziś wszystkich tych potrąceń i wydatków na tak zwane : *rozturchany*, *powijacze*, *donatywy* zakazano.— Dawniej, spory w materyach skarbowych i zasług wojskowych, przeszły przez nadużycie od Trybunału Skarbowego, do sądów obywatelsko-fiskalnych po województwach Musiały się te sądy dać we znaki krajowi, kiedy spółczesny Otwinowski tak o nich powiada : « oby Bóg sprawił, « żeby się nigdy nie wracały; zgubą fortun « ludzkich były, a grzechu niektórych nabawia- « ły, gdy sobie ręce cudzém smarowali. » Dziś przeto wszystkie te sądy pokątne zniesiono, a Trybunał Radomski na nowo obwarowano.

---

(1)... « bo gdy chorągiew zasługi i hiberną rozdarowała, ledwie się po kilka złotych na koń zostało; musiała potem chorągiew z wielkiem uciemiężeniem ludzi, włóczyć się po Polsce od miejsca do miejsca, a dopiero ku wiośnie przyszedłszy na konsystencyą, tyrańsko zedrzeć wsi i miasta i znowuż taką processyą czynić po kraju, i ledwie około Sº Jana, albo w Sierpniu do obozu wnišć, naładowawszy pierwej w ciągnieniu wozy, żeby mieli czém żyć w kampanii.... »
Otwinowski, p. 329.

Oto są główne ustanowienia sejmu pacyfikacyjnego z r. 1717. każdy widzi jak ważnemi byłyby dla kraju, gdyby, niestety! sejm następny z r. 1718. przyjęciem innej ustawy, ustawy niemającej na pozór z finansami żadnego związku, lecz pochlebiającej głęboko zakorzenionym przesądom narodu, wszystkiego na czas długi nieudaremnił i dzieła odrodzenia niewstrzymał. Wiadomo, że po sejmie z r. 1717. odetchnęła Polska, że ją obcy żołnierz zaczął opuszczać, że ustały wojny domowe i obce, że szlachta z siadała z koni, żeby znowu na błogich niwach kosztować owoców słodkiego pokoju. Jak wszędzie, tak i w Polsce z oddaleniem się niebezpieczeństw, znikała przezorność i pokora. Niechętni i dobroduszni ze wstrętem patrzyli na ustawy Sejmu r. 1717. jako na innowacyą od przeszło trzech wieków Polsce nieznaną; zastanawiał ich nadto niebezpieczny sposób w jaki przybrały moc prawa; pamiętali że zostały raczej podchwycone na narodzie, niż uchwalone. Obawiali się przeto, żeby podobne postępowanie nie zamieniło się w zwyczaj; żeby większość Sejmu, jak dziś ją nazywają, *guwernamentalna*, ośmielona powodzeniem, zakrzyczawszy oppozycyą nie narzuciła na przyszłość podwójnych lub potrójnych podatków. Obalać ustawy z r. 1717. nic zdawało się rzeczą przyzwoitą, zbyt widocz

ne były ich dobrodziejstwa; szukano więc innego środka; jakiż prostszy : jeśli nie ubezpieczenie wolnego głosu na sejmach, jeśli nie obostrzenie *liberum veto?* I otóż dla czego nieszczęsne liberum veto, które dotąd było tylko zwyczajem, otrzymało po raz pierwszy, na Sejmie r. 1718. sankcyą wyraźnego prawa ([1]). Niepamiętał naród że po tylu ustawach, przenoszących władzę prawodawczą z sejmików do sejmu, znoszących udzielność prowincyi, zamieniających system federacyjny w system jedności, liberum veto niemiało już żadnego sensu, żadnej harmonii z instytucyami, żadnej wymówki; obawa sejmów *niemych* przezwyciężyła wszystko. Naród wolał niemieć rządu żadnego, niż rząd absolutny, i w tem grubo się mylił. Jakkolwiek bądź, przyjęcie zasady podatków stałych w r. 1717. było już dla rządu jakim takim szańcem, przeciw szturmom zaślepionych lub niechętnych. Małe było wojsko i małe pieniądze, ale przynajmniej ich zniesienie lub odmówienie niezależało od

(1)... » Jako *głos wolny* fundujący się in *jure vetandi* jest najprzedniejszy klejnot wolnego narodu tej Rzpltej, tak *manutentionem* onego na sejmach, sejmikach i wszystkich publicznych zjazdach, in *perpetuum konserwować* przyrzekamy. » Vol. Leg. VI. 393.

łąda intrygi lub fantazyi. Dobroczynne skutki reformy z r. 1717. pokazały się zaraz w następnych leciech kiedy zaczęto zrywać sejmy z wściekłością jakiej nigdy dawniej niebyło przykładu; przez lat 15 dwa tylko Sejmy doszły ([1]); w cożby się była przez ten czas obróciła Polska, gdyby niemiała zabezpieczonych choć owych szczupłych śrzodków obrony z r. 1717? Wszakże roztropna większość, acz bezsilna przeciw piekielnej instytucyi liberum veto, starała się gdzie tylko mogła, choć podrzędne zaprowadzać ulepszenia. Na Sejmie r. 1724 ([2]) postanowiono, że pospolite ruszenie które dotąd jaknajsurowiej (nawet w r. 1718) zakazywano rozdzielać na korpusy lub wyprowadzać na wojnę zaczepną, (*sine divisione et ulla implicatione belli offensivi*) może być używane contra ingruentia pericula *ad omnes casus*. Na Sejmie r. 1726 ([3]) powiększono regularne wojsko piechotą łanową cudzoziemskiego autoramentu i naznaczono na jej utrzymanie nowy pobór 100 złot. z każdego łanu wybranieckiego.

Podatki z r. 1717 szły zawsze swoim trybem

---

(1) z r. 1724 i 1726.
(2) Vol. Leg. VI. 397.
(3) Vol. Leg. VI. 403.

bez względu czy były, czy niebyły sejmy. W latach 1724 i 1726 Sejm je wyraźnie zatwierdził. W prawdzie w r. 1733. znaczna część szlachty, snadź znarowiona nowo otwartém bezkrólewiem, przypomniała stanom, czyby niemożna zaprzestać poboru podatków z r. 1717 i inne śrzodki utrzymania wojska, które tam obiecano obmyślić: ale im większość zamknęła usta, radząc odłożyć rzecz tę aż do obrania króla, a tymczasem cursus podatków wedle konstytucyi z r. 1717. zachowała. Do jednego tylko wydatku skłoniła się wówczas jednomyślność: upoważniono rząd do wyjednania u stolicy apostolskiej kanonizacyi niektórych świętych, mianowicie S° Jana Kantego z Dukli (1).

Epoka wstąpienia na tron Augusta III. była epoką coraz śmielszych wołań o reformę polityczną. Z uczuciem potrzeby reformy politycznej, krzewiły się i zdrowsze wyobrażenia o ekonomice krajowej. W paktach konwentach Augustowi poddanych, po raz pierwszy zwrócono uwagę na główne a dotąd tak zaniedbane i pogardzone źrzodło narodowego bogactwa, żądając od nowego Elekta, aby: « handle, przez które « zapomagają się i bogacą państwa *nervusque*

(1) Vol. Leg. VI. 573.

« *rerum augitur* » popierał i trudności napotykane u sąsiedzkich monarchów poznosił. Z tąd to August przyrzekł dodawać z własnej kieszeni na Legacye zagraniczne po 100,000 złotych ([1]). Nie wszystkie dochody publiczne szły na wojsko pozostawała jakaś część, mianowicie z ceł, składowego winnego i innych pomniejszych prowentów, którą Podskarbiowie obracali na inne kraju potrzeby. Część ta niewynosiła więcej jak 500,000 złot. w koronie, 200,000 w Litwie ([2]). Że atoli była tak małą, przypisać to należy zwyczajowi wydzierzawiania jej, podskarbim, którzy, in vim tego przywileju, żadnej już za swój urząd niepobierali pensyi. W r. 1729. Teodor Lubomirski Starosta Spiski ogłosił, że jeżeliby mu skarb koronny na dwa lata puszczono, podejmuje się podnieść jego dochody, przemysłem swoim i bez niczyjego uciążenia, w pierwszym roku do miliona, a w drugim do dwóch milionów ([3]). Ta to konkurencya była powodem, że w r. 1736. postanowiono, dochody o których mowa, Podskarbiom odebrać i odtąd w dzierzawę *per plus offerentiam* puszczać; Podskarbiom

---

([1]) Vol. Leg. VI. 625.
([2]) Skrzetuski, I. 359.
([3]) ibid.

zaś naznaczono stałą pensyą 120,000 złotych (1).

Od roku więc 1717. postrzegamy że ile razy tylko był Sejm, zawsze zaprowadzano jakie w rządzie krajowym ulepszenie. Niestety! po sejmie 1739. przez lat 28 niebyło już zgromadzeń narodowych; całe niemal panowanie Augusta III. było panowaniem bezsejmowem; naród tak się rozkochał w swojej wolności, że naostatek sam jej sobie pozazdrościł, sam sobie niejako ręce zawiązał; i może Opatrzność zesłała umyślnie podobne przesilenie anarchii, żeby już najzaciętszym oczy otworzyć.

Przez lat 28, niewidzimy żadnych dalszych w administracyi odmian; władza prawodawcza, próżnując, wstrzymała wszelki postęp. Jedyne ulepszenia jakie się działy, działy się tylko w umysłach. Było i to nieocenionem dobrodziej-

---

(1) Stało się to nie w formie prawa lecz w formie koncessyi ze strony Podskarbich: «... Ponieważ W. Moszyński podskarbi kor. z osobliwej ku ojczyźnie miłości i jej pożytkom z tą oświadcza się przychylnością, iż wszystko to co kolwiek cła RP. składy winne i inne prowenta w sumach pieniężnych importować mogą *ad necessitates et usus publicos* sprawiedliwie i zupełnie oddawać deklaruje; więc Rzplita temuż W. Podskarbiemu in recompensam szczerej jego ku sobie życzliwości, co rok 120,000 naznacza. Vol. Leg. VI. 659.

stwem, bo gdyby nie reforma moralna, niewidzielibyśmy owej chwalebnej explozyi jaka nastąpiła w r. 1764. kiedy potrzeba wyboru nowego króla wywołała znowu naród do koniecznego działania.

Rok 1764. jest drugim i daleko świetniejszym peryodem reformy administracyi w Polsce. Jeśli się narodowi niepowiodła, już nie jego wina. Reformatorowie ówcześni wiedzieli aż nadto dobrze, że chcąc ratować walącą się budowę państwa, trzeba było zacząć od pierwszej przyczyny, złego, a przedewszystkiem ręce do roboty rozwiązać, *liberum veto* uchylić. Niestety! niewiedzieli, że już istnieje tajemny między Katarzyną a Fryderykiem traktat ([1]), na utrzymanie wiecznego w Polsce nieładu; niewiedzieli, że naród jest już niewolnikiem w własnym swoim domu; niewiedzieli, że w gabinetach rozbóniczych mocarstw zapisano piekielną sentencyą: *Polsce niewolno się poprawić*. Rossya przed której nieznośnem natręctwem August III. uciekł już był do Saxonii, rzuciła teraz stanom sejmującym notę, zabraniającą całkowitego zniesienia liberum veto ([2]). Trudny był opór, wojska Rossyjskie ota-

(1) z d. 11 Kwiet. 1764. Lelewel, *Pan. Stan. Aug.* 10.
(2) Lelewel. 13.

czały miejsce obrad, naród był rozdzielony na partye z powodu elekcyi, i Sejm konwokacyjny uznał się za szczęśliwego, że przynajmniej co do materyi *skarbowych, ekonomicznych i sprawiedliwości* liberum veto uchylił (1). Radość jego niebyła bezzasadną; przewidywał, że jeśli poprawi finanse, poprawi wszystko. Jakoż do tej to gałęzi administracyi krajowej, zwrócił główne swoje starania. Przedewszystkiem zarząd skarbowy zostający do tąd w ręku pojedynczych Podskarbich lub doraźnych Deputatów do Trybunałów skarbowych, powierzył magistraturze stałej, *Komissyą Skarbową* zwanej, złożonej z 4 Senatorów i z 12tu Posłów wybieranych na lat 4 i płatnych za swoją czynność (2), pod prezydencyą Podskarbich, wielkiego lub nadwornego (3). Głównym obowiązkiem tej magistratury było: zarządzać dochodami i wydatkami państwa wedle prawa, podawać projekta względem powiększenia lub pomniejszenia podatków, mieć pieczę: nad przemysłem, handlem, i wszelkiemi źrzódłami narodowego bogactwa; sądzić sprawy

---

(1) Lelewel. 12.

(2) po 12,000 na rok. Podskarbi wielki ówczesny 120,000 poźniejsi 80,000; Podskarbi nadworny 32,666 z dóbr królewskich.

(3) Skrzetuski, I. 364.

fiskalne, składać sejmowi rachunki (1); i odtąd to Polska na wzór innych rządnych narodów, otrzymała po raz pierwszy ministerium Skarbu, to jest po raz pierwszy porządną władzę Exekucyjną. Z ustanowieniem komissyi skarbowych, zniesione zostały dotychczasowe Izby obrachunkowe jako niepotrzebne, a ztąd przecięte pieniactwo w Radomiu i Wilnie; płaca wojska przestała iść w prost z rąk kontrybuentów do wojska, ale z kassy rządowej do kassy wojskowej; spólnie bowiem z organizacyą ministerii skarbu, nastąpiła i organizacya ministerii wojny pod tytułem *Komissyi Wojskowej*.

Tak zabezpieczywszy służbę skarbową, zajął się sejm konwokacyjny powiększeniem dochodów krajowych, które od r. 1717. to jest blisko

---

(1)...... Komissye skarbowe: o dochodach skarbowych i przymnożeniu sprawiedliwém onych naradzać się i decydować będą.... Na każdym séjmie W. Podskarbi, cum consilio œconomico, rachunki wszelkich importancyi skarbowych, desideria i projekta skarbowe, ku pożytkowi Rzplitej z jakiejkolwiek okoliczności ściągające się, z którychby nawet wynaleść można sposób allewiacyi, dla przeładowanych podatkami województw, ad cognitionem et resolutionem statuum podać i de transactis suis sprawić się ma, *a Stany Rzplitej figura judiciaria* (większością) *to decydować będą*...... Vol. Leg. VII. 27.

przez lat 50 były niemal nieruchome, i nie odpowiadały ani potrzebom, ani godności państwa. Uchwalił przeto nowy podatek pod tytułem: *Cło Jeneralne* na wszystkie stany, niegdyś dwa razy tylko (1661. 1675) praktykowany, teraz ciągły, rozłożony na wszystkie prowincye pomimo zwykłego oporu Pruss ([1]), tudzież na wszystkie towary, nawet zboże szlacheckie wywożone za granicę ([2]); z wyjątkiem tylko *necessariorum* sprowadzanych z Gdańska przez szlachtę na własną potrzebę. Prócz tego na żydów zamiast dotychczasowej donatywy 220,000 włożył tak zwane pogłówne po 2 złote od głowy ([3]). Niedość natém, w paktach konwentach Stanisławowi Augustowi podanych, polecił dochody z poczt rozdawane dotąd jako przywiléj Generał — Pocztmistrzom, przyłączyć do dochodów skarbu; góry zaś Olkuskie kompanii kapitalistów nawet cudzoziemców w dzierżawę wypuścić ([4]). Naostatek poznosił uciążliwe opłaty prywatne, ścieśniające handel wewnętrzny; pościągał zaległości od sukcessorów dawnych Podskarbich, wziął pod szczególną opiekę szkołę rzemieślniczą utrzymywaną przez XX. Pijarów w Opolu, a

(1) Vol. Leg. VII. 64. 328.
(2) po 2 złote od łasztu:
(3) Skrzetuski, I. 383.
(4) Vol. Leg. VII. 201.

fundowaną ad mentem prawa z r. 1736. przez Jana Tarłę (1) itd. itd.

Te były dorywcze poprawy, które sejm konwokacyjny, wśród tysiącznych kłopotów wynikających z elekcyi nowego króla, w r. 1764. przeprowadzić zdołał. Nie było monarchy któryby przymiotami swemi trafniej odpowiadał ówczesnej myśli narodu jak Stanisław August; gdyby zbawienie Polski zawisło było od samych tylko reform wewnętrznych, Stanisław August mógłby się nazwać jej odnowicielem. Zda się że już przed wstąpieniem na tron miał przygotowane projekta, których rozwinięciem pomyślność narodu podnieść zamyślał. Nie dalej jak w rok po swoim wyborze, dopełnił znaczną część paktów konwentów; w Październiku 1765 otworzył szkołę rycerską, puścił w ruch mennicę, założył Ludwisarnią, rozpoczął budowę spaniałych gmachów ku ozdobie i wygodzie stolicy; słowem ukazał narodowi promienie nieznanej mu dotąd pomyślności, które pielęgnowane statecznie, ochoczo i ze znajomością rzeczy, zapowiadały, że Polska wnet się dźwignie z swego upokorzenia i zajmie właściwe między narodami miejsce.

---

(1) Vol. Leg. VII. 373.

Ale właśnie tak świetne początki były grzechem w oczach mocarstw sąsiedzkich; pilnie szukając ich źródła, dostrzegły, że takowe spoczywa głównie w uchyleniu liberum veto, co do materyi skarbowych.

Repnin zaledwie w r. 1766 posłyszał o przygotowanych na sejm projektach, względem powiększenia podatków i wojska, oświadczył zuchwale, że przyjęcie tych projektów uważać będzie za wypowiedzenie wojny ([1]). Wspierały go też inne przyjazne okoliczności, mianowicie: interes osobisty ludzi tracących na poprawie rządu, słabość charakteru króla i ostatki przesądów małej części narodu, patrzącej ze wstrętem na innowacye z r. 1764, sarkającej na nieznany dotąd Polsce rygor władz wykonawczych a między innemi i na nieznośny uszom Polskim wyraz *kontrabandy* ([2]). Tak nagromadzonej siły oporu niemogła przezwyciężyć większość i Sejm z 1766. z nieukontentowaniem powszechném odbyty, całe niemal dzieło reformy z r. 1764. wywrócił, podatek Cła Jeneralnego skasował, rzeczy skarbowe na nowo pod rygor liberum veto podciągnął ([3]). Nie na tém był koniec, Rossya zażawszy

---

([1]) Lelewel. 18.
([2]) Lelewel. p. 15.
([3]) Ibid. 18.

kraj nowém wojskiem, złączywszy się z dyssydentami, gotowała już ów haniebny Traktat, który pod szyderskim pretextem gwarancyi dawnych swobód narodowych, miał objąć przez nią podyktowaną przyszłą konstytucyą Polski, i tym sposobem na uciemiężonym narodzie, ostatnie piętno upokorzenia wycisnąć. W roku 1768. policzonie podatków pomiędzy tak zwane *materye status*, to jest pomiędzy przedmioty wymagające *jednomyślnej* sejmujących zgody, było na reformę ostatecznym wyrokiem klątwy. I tu się rozwinęła przed oczyma narodu cała okropność jego położenia. Miał rozwiązać pod karą upadku natrudniejsze zagadnienie, dobijać się jednocześnie o dwa cele niemal sobie przeciwne, z których jeden potrzebował wojny, drugi pokoju, to jest walczyć o niepodległość i ulepszać rząd wewnętrzny. Rzucił się też w te dwa kierunki z chwalebnym zapałem; usiłowania jego powinny były zasłużyć na szacunek rządów i opiekę prawa narodów; ale w wieku, gdzie polityką gabinetów rządził interes i prawo pięści, napotykały tylko obojętność i prześladowanie. Sejm z r. 1768. związany zabójczym zakazem reformy, uzyskał zaledwie pozwolenie, do przeprowadzenia niektórych podrzędnych ulepszeń. Pomnożył dochody krajowe zaprowadzeniem Loteryi, przeznaczył 2/3 dochodów celnych

dla skarbu, a ⅓ dla króla, wydzielił milion złotych Pol. (przedmiot bardzo ważny), na utrzymywanie legacyi zagranicznych ([1]). Wnet atoli rozpoczęła się pierwsza walka o niepodległość; wypowiedziała posłuszeństwo obcemu jarzmu Konfederacya Barska, a z jej upadkiem nastąpił pierwszy podział kraju.

Czasy po podziałowe przedstawiają godne zastanowienia i może tylko Polsce właściwe zjawisko. Naród w miarę utracanej niepodległości politycznej, krom przeszkód zewnętrznych, podnosił się nieupadał. Jeśli więc ginął, nieginął śmiercią naturalną i w chwili, w której doznał najboleśniejszego ciosu, zrobił znowu krok olbrzymi w poprawie rządu. Zda się że najezdnicze mocarstwa jakby zastraszone niemoralnością swojej zdobyczy, uczuły potrzebę zawieszenia na chwilę swojej impozycyi, i pozwoliły mu rzucić się do odmian, które ze względu na ciasną konstytucyą i ciasne granice kraju, niezdawały się już niebezpieczne. Jakoż sejmy z r. 1773 i 1775, acz powleczone grubą żałobą po stracie najpiękniejszych prowincyi, przedstawiają obraz ulepszeń administracyjnych nigdy krajowi nieznanych.

(1) Vol. Leg. VII, 595. 609.

Na sejmie z r. 1775 stanął na wzór nowszych narodów konstytucyjnych, pierwszy budżet przychodów i wydatków królestwa ([1]) i w kraju

---

(1) Oto jest jego obraz, na wzór którego z małemi odmianami spoządzane były wszystkie następne. (Büsching. V. XVI.).

DOCHOD

Korona	
cło od kupców.	886,964
— od szlachty.	411,134
składy winne...	145,851
cło od soli.....	131,385
czopowe.......	318,189
stempel........	239,006
półtory kwarty.	1,513,784
pogłówne żyd.	486,435
łanowe.......	60,000
tytuń........	85,739
loterya.......	27,000
podymne i hibern.	5,267,399
czopowe z miast.	1,238,869
Litwa	
	4,161,289
razem Zł.	15,070,175

WYDATEK

	Korona	Litwa
król......	3,333,333	1,656,666
rada nieust.	400,000	586,000
dept. marszałka.	183,461	27,333
» wojny...	210,000	62,100
» kanclerska.	248,000	247,000
» skarbu....	627,192	
dług publiczny.	500,000	300,000
xta Sascy.	268,000	134,000
prezes tryb. kor.	20,000	20,000
marszałek	30,000	
20 deputowanych do skarbu.	200,000	141,000
nieprzewidziane	446,166	768,354
szkoła języków wschodnich.......		18,000
zamek Grodzieński.....		10,000
szpital Wileński.......		25,000
kanał Muchawiecki....		100,000
posłom i senatorom na sejm.		1,968,000
razem...........	12,838,152	
wojsko..........	18,650,000	
gratyfikacye, indemnizacye, advitalities itd.	3,326,030	
razem.....	34,814,182	

obnażonym do połowy z swoich resursów ([1]), niewahano się podnieść wydatki blisko wtrójnasób. Co większa, ponieważ do zakreślonej liczby wydatków niedostawało kilkunastu milionów, przeto dla lepszego skutku postanowiono wyszukiwać je nie *jednomyślnością* ale *większością* głosów, i na ten raz od zabójczej konstytucyi z r. 1768 odstąpić. Okoliczność ta, zyskała łaskawe przyzwolenie mocarstw ościennych ale z warunkiem, żeby to wyszukiwanie nieprzechodziło zakresu ogólnej kraju intraty 33 milionów, po za którą warowały sobie *liberum veto*. W tym to celu ([2]) przywrócono cło Jeneralne i podymne; zaprowadzono papier stęplowany i opłatę od soli zamorskiej, na przypadek gdyby jej który folwark więcej nad 6 cetn. potrzebował; naostatek uczyniono pamiętną koncessyą, cechującą wielką poprawę obyczajów : obróceniem starostw w Emfiteuzy, na dochód publiczny. Ostatnie to rozporządzenie zaćmione jest cokolwiek ustawą, wedle której, panowie sejmujący, na ten raz, wszystkie te Emfiteuzy, bez licytacyi i wedle Lustracyi z r. 1765 między siebie rozebrali, ale przynajmniej odjęli ten fawor

---

([1]) Coxe *Voyage en Pol.* 1786. T. I. 41.
([2]) Vol. Leg. VIII. 149.

następnym generacyom i sami się poddali pod opłatę dla skarbu cokolwiek większą, posuwając ję do półtory a nawet do czterech kwart ([1]). Niewchodził jeszcze do budżetu fundusz blisko półtora miliona wynoszący ([2]) z dóbr i kapitałów po zniesionym zakonie Jezuitów, jako oddany pod zarząd Komissyi Edukacyjnej, dowodzący że i najważniejsza gałęź służby publicznej, to jest wychowanie narodowe, otrzymało uposażenie i opiekę, jakich, w owej epoce, w najoświeceńszych nawet narodach, niewidzimy przykładu.

Dla ubezpieczenia poborów, urządzono lepiej służbę skarbową, przepisaniem nowej organizacyi urzędom podskarbińskim; wyniesieniem Podskarbich nadwornych do rzędu ministrów; utworzeniem do exekucyi podatków, skarbowej milicyi; urządzeniem zwierzchniego Departamentu skarbowego w Radzie Stanu Nieustającej ([3]).

Uprzywilejowana klassa wyrzekła się szkodliwego i niezgodnego z duchem wieku przesądu. Przyjęła pamiętne prawo: *że kupiectwo nieubliża*

([1]) Vol. Leg. VIII. 236.
([2]) Skrzetuski, II. 261.
([3]) Vol. Leg. VIII. 107. 179.

szlachectwu ([1]), i w tej mierze uprzedziła o lat 30 samą nawet Francyą, w której otrzęsano się z podobnego przesądu, tylko stopniami, dopuszczając szlachcie w r. 1664. Kompanii handlowych, w r. 1701. handlu hurtowego, aż póki ostatecznie niezmazałt zakazu rewolucya ([2]).

Założono także pierwszy fundament krajowego kredytu, przez wymiar sprawiedliwości wierzycielom rządu, przez zniesienie gorszącego zwyczaju odsyłania ich *ad feliciora tempora*. Utworzono komissyą do obliczenia długu narodowego i wyznaczono stały fundusz na jego stopniowe umorzenie ([3]).

([1]) „*Warunek szlachectwa* : Lubo klejnot szlachectwa Polskiego tylo prawami obwarowany, jest najpierwszym zaszczytem w tym stanie rodzącemu się stopniami do wszelkich godności w Rzplitej będących, atoli z należytego rozważenia, oczewiscie poznać się daje, iż kupiectwo w tym stanie prawu i dostojności szlachectwa nieuwłacza; dla czego znosząc konstytucye in contra stanowione, deklarujemy : iż odtąd szlachcic, wszelkiego rodzaju kupiectwem się bawiący, szlachectwa swego utracać niebędzie. » Vol. Leg. VIII. 183.

([2]) Forbonnais : *Recherches et consid. sur les finances en France*. III. 40.

([3]) Myśl przeznaczenia funduszu na umorzenie długu, datuje już od r. 1768. lecz nieprzyszła do skutku jak w r.

Duch rozsądku, wspaniałomyślności, potrzeby ratowania kraju od grożącego upadku, ożywiał wszystkie klassy. Duchowieństwo, które prócz zwyczajnych podatków płaciło dotąd

---

1775, fundusz stały i roczny na umorzenie długu wskazany, był następujący:

ze skarbu koronnego.	600,000	1,450,000 Zł.
z Litewskiego.	250,000	
subsidium charit. od duchowieństwa w koronie. .	600,000	
id. w Litwie.	100,000	

ze starostw i królewszczyzn czynsze po odciągnieniu 1½ kwarty.

Komissya likwidacyjna pracowała lat pięć, ukończywszy dzieło w r. 1789, podzieliła dług na 2 klasy, z których ostatnia niemiała bydź prędzej płaconą jak po umorzeniu pierwszej:

I. klassa wynosiła 15,364,578. gr. 16.
II. klassa — 1,142,670. gr. 26.
350. dukatów w złocie.
1,700. Talarów.

Blisko 130 milionów, między którymi sam Toruń likwidował 104 miliony uznała komissya za nieważne. Dług przyznany składał się z samych pretensyi prywatnych; pożyczek krajowych jeszcze nieznano. W I. klassie zamieszczono króla z zaległą pensyą 9 milionów, wojsko z zaległym żołdem 1½ miliona, 4 miliony dla Xiąt Radziwiłłów, 400,000 dla Ogińskich itd. w drugiej figurowały rozmaite drobniejsze wierzytelności. Umorzenie miało się dziać do wysokości rocznego funduszu, more legis falcidiæ. — Radziwiłłom dano nadto, w dwu milionach długu, ekonomią Wileńską. Vol. Leg. VIII. 166. — Skrzetuski, I. 410. — Büsching. Vol. XVI.

przeszło 300,000 złotych subsidii charitativi, pomimo odpadłych pod rządy obce dyecezyi, nietylko tę opłatę utrzymało ale ją nawet do sumy 600,000 podniosło ([1]).

Lista cywilna króla straciła przez oderwanie rozmaitych prowincyi blisko 5 milionów ([2]) dochodu i pozostała tylko przy 2 milionach. Naród nieokazał się nieczułym i na to ogołocenie kró-

([1]) Skrzetuski, I. 389.

([2]) Oto jest co się dostało mocarstwom z dochodów królewskich (Büsching).

I. AUSTRYA:

z Salin Wielickich, Bochni, Samb.	2,400,000.	
z Ekonomii Wielkorządy i Niepołomyi.	175,000.	
dto Sandomirskiej.	123,000.	
		2,698,000.

II. PRUSY:

z Ekonomij Malborskiej.	356,000.	
z Klucza Czczew..	32,000.	
z Ekonomii Rogozin..	40,000.	
portowe z Elbląga	9,440.	
z Poczt..	76,140.	
		513,580.

III. ROSSYA:

z Ekonomii Mohilewskiej. . . .	696,000.	
z Ceł Litewskich..	128,000.	
		824,000.
razem Złp.		4,035,580.

lewskie. Przeznaczył mu w gotowiźnie 5 milionów dodatku; a wynagradzając utratę szafunku starostw, oddał mu z prawem dziedzictwa cztery starostwa : Białocerkiewskie, Bohusławskie, Kaniowskie i Chmielnickie, *salvis diebus vitæ* dotychczasowych possesorów (1).

Niebyło szlachty zawistniejszej przywileju wyłącznego posiadania ziemi, jak niegdyś szlachta Polska. Teraz zrobiła z niego ofiarę przynajmniej na podźwignienie krajowego przemysłu, pozwalając wydzielania ziem na własność fabrykantom w Ekonomiach królewskich, oraz zwalniając od wszelkich ceł materyały i naczynia zagraniczne do rękodzielni sprowadzane (2).

Te były dzieła sejmu z r. 1775. Sejm z r. 1776, poszedł dalej : zniósł między innemi, szkodliwy i niedołężnym tylko rządom właściwy zwyczaj, puszczania dochodów publicznych w arendę (wyjąwszy tabaki i czopowego) (3). I w tej mierze znowu zawstydził inne kraje a mianowicie Francyą, gdzie właśnie przed dwoma

---

(1) Vol. Leg. VIII. 209.

(2) Vol. Leg. VIII. 641.

(3)..... « gdyż superaty arendarzów nad to, co do skarbu istotnie wpływa, niemogłyby płynąć z innego źrzódła, jak tylko z zdzierstwa handlujących, szlacheckiego i kupieckiego stanu. » Vol. Leg. VIII. 899.

laty (1774) zaprowadzono tak zwaną *ferme générale* podatków, biorąc za normę summę 15 milionów franków i odstępując połowy przewyżki jaka się okaże, na korzyść dzierżawców ([1]). Następnie, końcem umniejszenia zbytków, zapobieżenia wyprowadzaniu pieniędzy zagranicę i obrócenia ich raczej na podźwignienie fabryk krajowych, uchwalił prawe, surowe wprawdzie lecz słuszne może w kraju zubożonym, i potrzebującym gwałtownego ratunku, zabraniające szlachcie : używania złota i srebra do liberyi, oraz innych wyrobów zagranicznych, jako to : karet, powozów, skór, szorów, szkła stołowego, porcellany; nieszlachcie zaś : (prócz powyższych) pereł, klejnotów, korunek, drogich futer, szabel, szpad (excepto magistratu). Przepisał mundury wojewódzkie dla szlachty, warując aby takowe równie jak ubiory wojska, niebyły robione z innego jak z krajowego sukna. Ustawę zbytkową z r. 1776, sejm z r. 1778 ([2]) rozciągnął w całej obszerności do wszystkich zarówno stanów, z podciągnięciem pod zakaz : haftów, drogich materyi tkanych ze srebra i złota, mebli, szlif

---

([1]) Bresson. I. 33.
([2]) Vol. Leg. VIII. 893. 980.

itp. Sejm zaś z r. 1780. zastosował ją i do płci niewieściej (1).

Zakreślony w r. 1775. budżet okazał się w ówczasowem położeniu kraju, do zrealizowania niepodobnym. Ciążyły go też wydatki narzucone obcym wpływem lub intrygą, a ze względu na stan wycieńczonych bogactw narodu niewczesne i nieprzyzwoite. Samych gratyfikacyi, indemnizacyi, assygnacyi osobom prywatnym naznaczono na 3,326,000 złotych (2). Sejm z r. 1776 odważył się na zniweczenie i tego ostatniego śladu marnotrawstwa, wszystkie summy z tego źrzodła pochodzące, z budżetu wyrzucił.

Wśród takiej to najwyższych władz krajowych tendencyi, wśród powszechnego pokoju, wśród przykładnie kończonych sejmów, kraj pod względem pomyślności materyalnej odzyskiwał nowe życie. Nietylko oświata, sztuki piękne, rolnictwo, ale i handel, przemysł, cyrkulacya pieniężna, rosły przyspieszonym biegiem (3).

---

(1) Skrzetuski. II. 211.

(2) Büsching. V. XVI.

(3) Wedle oszacowania Büschinga, w r. 1773. zatem po pierwszym podziale:

1) Majątki Ziemskie w Polsce w stosunku do 10 od sta dochodu wynosiły..........................Zp. 2,005,448,620.

2) Produkta krajowego przemysłu konsumowane przez rolników.......................... 200,544,862.

Czego niezdołały usiłowania gorliwego króla, lub możniejszych obywateli pojedyńczych, to

3) Reszta produktów przeznaczonych na handel wewnętrzny lub zewnętrzny..............	401,098,724.
4) Towary krajowe i zagraniczne płacące cło..	108,627,716.
5) Ilość rocznych Tranzakcyi wedle opłacanego stempla..........................	177,120,442.
b) Cyrkulacya pieniężna..................	4,391,560.
c) Srebro i złoto po kościołach..............	7,784,250.
d) d° po domach prywatnych	8,021,794.

Handel zewnętrzny wedle urzędowych regestrów celnych:

	1776. PRZYWÓZ.	1776. WYWÓZ.	1777. PRZYWÓZ.	1777. WYWÓZ.
KRAKOW.				
Austrya.	9,113,671	2,814,328	8,151,729	1,394,422
Prussy.			738,667	1,611,212
Ross. i Turc.			4,524	*
MAZOWSZE.				
Austrya.	17,468,062	8,311,018	4,056,983	14,626
Prussy.			13,216,923	10,613,232
Ross. i Turc.			39,657	3,798
WIEL. POL.				
Austrya.	10,611,882	3,928,960	*	34,320
Prussy.			10,833,221	7,056,756
Ross. i Turc.			*	*
RUŚ POLSKA.				
Austrya.	8,148,778	5,426,752	6,902,726	6,934,688
Prussy.			5,530	232,658
Ross. i Turc.			95,000	20,110
UKRAINA.				
Austrya.	3,298,276	1,616,301	*	*
Prussy.			*	*
Ross. i Turc.			3,443,907	1,923,516
razem Zp.	48,640,669	22,096,360	47,488,807	29,839,338

trzeba pamiętać że zawsze były wolne od cła towary zagraniczne sprowadzane przez szlachtę, zatem przez klassę najbogatszą, *na własną potrzebę*. Niewchodzą przeto do powyższego rachunku.

dopełniały stowarzyszenia; jak dziś w Węgrzech, jak niedawno we Francyi i w Niemczech, tak wówczas i w Polsce, szlachta wzięła się za ręce, żeby okazać, że się pozbyła przesądów, że rozumie ducha wieku i pojmuje nowe warunki pomyślności narodów. I ujrzano pozawiązywane rozmaite kompanie, jako to :

Kompanią do wyrobów wełnianych (1).

Kompanią do wyrabiania krajowej oliwy (2).

Kompanią do wystawienia spichrzów czyli tak zwanych Doksów w Zakroczymie i okolicach (3).

Kompanią do handlu zbożowego na Morzu Czarném (4).

Kompanią do szukania soli w Chęcinskim pod Rączkami (5).

---

(1) Potwierdzona konst. z r. 1768. z wolnością sprowadzania potrzeb zagranicznych bez cła, przez lat 12 i nabycia Dóbr za 200,000 Zp. Vol. Leg. VII. 751.

(2) Potwierdzona konst. z r. 1775. na lat 15. Vol. Leg. VIII. 184.

(3) Potwierdzona konst. z r. 1776. Vol. Leg. VIII. 895.

(4) Kompania ta składała się z 7 wielkich właścicieli ziemskich i 3 bankierów, pod dyrekcyą Mossyńskiego. Miała na celu oswobodzić handel Polski od uciążliwości Pruskich przy ujściu Wisły i Niemna, dać mu kierunek swobodniejszy południowy, i ożywić odłogiem leżące bogactwa Podola i Ukrainy. —Anthoine : *Essai hist. sur le commerce de la mer Noire*. 1820. p. 121.

(5) Uwagi nad Uwagami, przez Staszica. 1789. str. 245.

Nad wszystkie zakłady przemysłowe górowały swym ogromem fabryki założone staraniem króla w Grodnie. Wyrabiano w nich sukno i różne tkaniny, wełniane, bawełniane, lniane, jedwabne; hafty, pończochy, koronki, kapelusze, strzelbę myśliwską, igły, pojazdy; bielono wosk; wszystko pod kierunkiem 70 biegłych w rzemieśle cudzoziemców, i przy pomocy 3000 robotników, nierachując uczniów wybieranych w klasie wieśniaczej, a utrzymywayych kosztem zakładu(¹).

Niebyło wprawdzie publicznego Banku (²), któryby ów ruch przemysłowy kredytem swoim ożywiał, ale pozawiązywały się za to znakomite Banki prywatne, miewające corocznie do 9 milionów eskonty (³).

Wszakże w miarę wszystkich tych pocieszających zjawisk, czuł tém mocniej naród co raz straszniejsze skutki swego politycznego położenia. Wnet się przekonał że i najlepsze chęci mają swe granice, że stają się bezowocne, kiedy niedostaje pierwszej podstawy do szczęścia, niepodległości politycznej. Żeby się dobrze rzą-

---

(¹) Coxe I. 98.

(²) Pierwszą myśl założenia Banku pod tytułem Lombardu, podał był król na sejmie r. 1784. ale okoliczności polityczne wykonać jej już niedopuściły. Büsching. XIX.

(³) np. Bank Blanka. Büsching. VI. XVI.

dzić, trzeba być przedewszystkiem panem w własnym domu, a od r. 1775. rządził już Polską poseł Rossyjski, reprezentant sąsiedzkich mocarstw, patrzących zawistném okiem na wszystko cokolwiek podnosiło pomyślność, bogactwo i potęgę narodu, i posiadających w przywłaszczoném prawie opieki, zawsze skuteczne do ich paraliżowania sposoby. Na cóż się przydał popęd do handlu, kiedy przez ostatni rabunek, przemoc obca, pozbawiła kraj wszystkich morskich portów, opanowała koryta najspławniejszych rzek, poprzecinała najważniejsze trakty i tymsposobem wszelkie jego stosunki z zagranicznemi narody podciągnęła pod swoją uciążliwą kontrolę. Na cóż się przydał popęd do przemysłu, kiedy najpotrzebniejszy jego element, to jest swoboda klassy miejskiej i wiejskiej, przy istniejącej konstytucyi państwa, była nazawsze zatamowaną. Dawali wprawdzie przykład bezinteresowności i światła, niektórzy obywatele możniejsi: Zamojski, Chreptowicz, Brzostowski, dobrowolném usamowolnieniem włościan, okazali niezawodny sposób podwojenia ludności i potrojenia majątków (¹), ale żeby krok tak wielki, tak stanowczy, tak drażliwy, znalazł zastosowanie w całym kraju, potrzeba było ustawy prawodawczej, a tej zapro-

---

(1) Coxe I. 52.

wadzenie skrępowane było nieszczęsném *niepozwalam*, czyli co na jedno wynosi, zakazem państw obcych. W zbiegu przeto dwóch dążności sobie przeciwnych, to jest dążności narodu do porządku, siły i bogactw i dążności obcych do anarchii, słabości i zniszczenia, postęp dalszy był niepodobny, i naród stanął na punkcie, w którym musiał myśleć nie o handlu, nie o przemyśle, nie o ulepszeniach socyalnych, ale przedewszystkiem o oswobodzeniu prawodawstwa od obcego wpływu. W tę też stronę skierowały się wszystkie umysły, i z tąd wynikła znajoma całemu światu Ustawa 3º Maja, przywracająca samodzielność narodowi, powagę prawa woli większości i tron konstytucyjny królom dziedzicznym; uzupełnienie ulepszeń zostawiła naturalnemu i swobodnemu już odtąd biegowi rzeczy. Jak zbawienny był wpływ tych politycznych reform, na finanse państwa, okazało się zaraz z innych ustaw jednoczesnych czteroletniego sejmu. Budżet wydatku podniesiono więcej niż w dwój nasób i pomieścił się w nim etat ([1]) blisko stu-

---

([a]) Etat ten był taki :

w Koronie głów	65,928.	wydatek	31,110,531 Zł.	20 gr.	
w Litwie	— 32,668.	—	15,265,048 »	12 »	
razem.	98,590.	—	46,375,580 »	32 »	

proporcya piechoty do kawaleryi jak 2 do 1.

(Trębicki, II. 467)

tysięcznego wojska. Na pokrycie tak powiększonych ciężarów ustanowiono nowy podatek *ofiary wieczystej dziesiątego grosza* (¹), wynoszący po 10 od sta od majątków prywatnych, po dwie kwarty z królewszczyzn, po półtrzeciej z expektatyw, po półczwartej z Emfiteuzów, po 20 od sta z dóbr duchownych i Maltańskich. Niedość na tém: włożono in plus na miasta, pół podymnc; podwyższono stęplowy papier; zainkamerowano na skarb dobra Biskupstwa Krakowskiego i innych biskupów, wyznaczając im stałe ze skarbu pensye; powiększono czopowe od trunków zagranicznych, mianowicie win; nakazano sprzedaż dóbr, zakordowanemu duchowieństwu należących; wzięto pod szczególną protekcyą lasy w dobrach królewskich i połowę zysku z takowych przeznaczono na skarb; wzięto w rekwizycyą na użytek wojska wszystkie skóry z bydląt; naznaczono nową daninę w naturze na wojsko, pod tytułem zsypki zboża itd. itd. nakoniec dla

---

(¹)..... »tyle rodzaju klęsk—słowa są wstępu— i utrat które ojczyzna nasza poniosła, wystarczają do przeświadczenia naszego, iż oszczędzając na ogólną kraju obronę, siebie i wszystko nasze niebezpiecznie zostawujemy; a przeto przodków naszych wzbudzeni przykładem, miłość ojczyzny przekładając nad miłość siebie samych, jednomyślnie postanawiamy itd. podatek ofiary wieczystej.....«
Trebicki, II. 519.

podołania bez zawodu potrzebom krajowym, użyto poraz pierwszy narodowego kredytu u obcych, i zatwierdzono pożyczkę Genueńską w ilości 10 milionów złot. na koronę, a 3 miliony na Litwę (1).

Sejm wielki był jak wiadomo ostatnim aktem prawodawczego życia niepodległej Polski; ustanowienia więc jego niewzięły już skutku, ale pamięć ich stanowi przynajmniej najdobitniejsze świadectwo, że jeżeli Polska w tej epoce upadła, upadła za karę, że chciała być rządną.

Oto jest wykaz dochodów publicznych Rzeczypospolitej, w rozmaitych peryodach niniejszej Epoki:

1717.	oznaczono je na:			6,686,742	Zł.
1759.	—	—	—	8,352,575	»
1767.	—	—	—	13,000,000	»
1775.	—	—	—	15,070,175	»
1776.	—	—	—	17,563,461	»
1780.—1782.		—	—	18,663,592	»
1782.—1784.		—	—	19,251,848	»
1784.—1786.		—	—	18,731,320	»
1791.	—	—	—	37,577,232	(2)»

(1) Trębicki, II. 529—550.

(2) Porównajmy tu dzisiejszy stan Polski z dawniejszym

Polska ujarzmiona płaci dziś podatki i dostarcza żołnierza w następującej proporcyi :

	dochód publiczny		wojsko	
I. część Pruska.				
a) Xięstwo Poznańskie . .	9,000,000	30,000,000	10,000	32,500
b) Prussy.	21,000,000		22,500	
II. część Austr. (Galicya) . .	—	75,000,000	—	50,000
III. część Ros. (Litwa, Wołyń, Podole, Ukraina itd.)	—	159,115,983	—	198,000
IV. Królestwo Polskie. . . .	—	80,000,000	—	50,000
V. Wolne miasto Kraków.	—	1,780,000	—	380
	razem Zp.	345,895,938	głów	320,000

Pokazuje się więc, że Polska płaci dziś obcym rządom 27 razy więcej pieniędzy i dostarcza 13 razy więcej regularnego wojska niż ich płaciła lub dostarczała sobie samej, w czasie swej niepodległości (przed r. 1772). Pokazuje się oraz, że gdyby Polska przy dzisiejszych tylko resursach i spuszczając z uwagi naturalny wzrost pomyślności pod rządem narodowym, była niepodległą, stanowiłaby pod względem siły zbrojnej trzecie z rzędu, pod względem finansów i ludności, piąte z rzędu w Europie mocarstwo, zajmowałaby zatem nieposlednie miejsce w tak zwanej Pentarchii Europejskiej.

KONIEC.

DICTIONNAIRE

Cena księgarska 5 f.

Dla Emigrantów 3 50